miesięcznik

Bochnia
Drwinia
Klaj
Lipnica Murowana
Łapanów
Nowy Wiśnicz
Rzezawa
Szczurowa
Trzciana
Żegocina

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 8 (56) LIPIEC 1998
CENA 1,50 zł
INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660



Fot. Paweł Bielak

PLASTBUD HURTOWNIA

- boazeria PCV
- podłogi panelowe:
  KRONOFLOOR, SYLVAFLOOR, PERGO
- boazerie panelowe:
  MDF, paździerzowe
- siding

BOCHNIA
ul. Kazimierza Wlk. 75
tel./fax (0-14) 612-54-60
ul. Poniatowskiego 12a
tel. (0-14) 611-85-56



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI

KBS
1898

KRAKOWSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10



ZAPRASZA:
- ❑ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
- ❑ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ❑ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ❑ rolników – tanie kredyty (z dpopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:
- ❑ rachunki bieżące
- ❑ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ❑ rachunki a'vista
- ❑ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24-miesięczne
- ❑ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:
- ❑ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon, bez naliczania prowizji oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Zapraszamy codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 11.00
Informacja (014) 612-34-18, 612-21-73
Polecamy usługi filii Banku w Rzezawie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym

MOJE FUTRO!



on: ostatniej zimy zapłaciliśmy połowę mniej za ogrzewanie, a w domu było ciepło ona: za te pieniądze kupiłam nowe futro on: pozostałe okna też musimy wymienić na nowe okna Thermoplast, to rozwiąże wszystkie nasze problemy ona: Miśku jaki Ty jesteś mądry!

THERMOPLAST - PRESTIGE - pierwsze w Polsce okna z seryjnie montowanymi szybami niskoemisyjnymi (k = 1,1W/m^2 · K) i zabezpieczeniem antywłamaniowym. **THERMOPLAST - CLASSIC** - jakość Thermoplastu przy zadziwiająco niskiej cenie.

THERMOPLAST®

Zadzwoń do nas, nasz przedstawiciel przyjdzie do Ciebie...

KRAKÓW, ul. Lubicz 25, tel./fax (0-12) 422-16-23
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 612-21-60

TELEFONY BRZESKIE S.A.

Niezależny Operator Sieci Telekomunikacyjnych



To firma, która dzięki zastosowaniu ☎ najnowocześniejszej centrali cyfrowej zapewnia swoim abonentom: ☎ najlepszą jakość połączeń, ☎ szybkie i komfortowe ich uzyskiwanie, ☎ łączność z każdym zakątkiem świata, ☎ bezawaryjność.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH
BIUR OBSŁUGI KLIENTA

BRZESKO, pl. Kazimierza Wielkiego 8,
codziennie od 8.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 13.00
BOCHNIA, ul. Kazimierza Wielkiego 27,
codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00

66.17 FM 98.10 FM

Radio MAKS

Regionalna rozgłośnia Polski południowo-wschodniej

Biuro Reklamy tel. 014 212929, fax 014 261026 www.radio-maks.tarman.net

66.17 FM 98.10 FM
Radio MAKS

Z „Ziemi Bocheńskiej" do Zarządu TVP



Tadeusz Skoczek – dziennikarz, publicysta i wydawca, redaktor naczelny Prowincjonalnej Oficyny Wydawniczej i prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej został członkiem Zarządu Telewizji Polskiej.

Tadeusz Skoczek pochodzi z podbocheńskich Proszówek. Ukończył Państwową Szkołę Muzyczną I Stopnia i bocheńskie Liceum Ogólnokształcące. Jest absolwentem filologii polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, studiował też dziennikarstwo i religioznawstwo. Napisał kilkanaście książek z zakresu krytyki literackiej, teatralnej i filmowej. Od lat aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym Krakowa i Bochni. Był m.in.: dyrektorem Klubu Studenckiego „Rotunda", redaktorem naczelnym „Studenta", kierownikiem działu kultury „Dziennika Polskiego", dyrektorem Kinoteatru „Związkowiec". Jest członkiem Stowarzyszenia Autorów Polskich, które od kilku lat organizuje Salony Literackie. Ostatnio, dzięki niemu, idea spotkań ze znanymi pisarzami, twórcami kultury i nauki, przeniesiona została do Bochni. Kilka dni temu w Domu Bochniaków o twórczości pochodzącego z Bochni renesansowego poety Stanisława „Kleryki" Gąsiorka mówił prof. Andrzej Borowski, dyrektor Instytutu Filologii Polskiej UJ.

Z obszernego dossier Tadeusza Skoczka wypada wspomnieć także o funkcji członka Rady Nadzorczej Radia Kraków oraz redaktora naczelnego Prowincjonalnej Oficyny Wydawniczej (bocheńskie wydawnictwo, edytujące rocznie kilkanaście książek, ogólnopolski dwumiesięcznik „Sekretarz Gminy", kwartalniki „Obrzeża" i „Zdanie", a przede wszystkim naszą gazetę). Z „Ziemią Bocheńską" jest szczególnie związany –poprzez liczne publikacje: felietony, eseje, recenzje, a nade wszystko szeroką promocję pisma, a także Bochni i ziemi bocheńskiej w kraju i zagranicą.

– *Chlubię się tym, że stąd pochodzę* – mówi o swoich korzeniach. – *Prowincjonalizm to w obecnych czasach cecha niezwykle ważna, choć wielu kojarzy się pejoratywnie... Małe ojczyzny są źródłem twórczego natchnienia, nie skażonego cynizmem i bezdusznością wielkich aglomeracji. Dla telewizji publicznej źródło to jest prawdziwą alternatywą.*

Tadeusz Skoczek ma 43 lata, żona – Grażyna, jest nauczycielką, troje dzieci – Dominik, tegoroczny maturzysta; Aleksandra, uczennica szkoły średniej i Tomasz, uczeń szkoły podstawowej.

Według pierwszych informacji w Zarządzie TVP S.A. odpowiadać ma za funkcjonowanie Oddziałów Regionalnych Telewizji Polskiej.

(red)

UWAGA!
DŁUGO POSZUKIWANY SNAJPER PUBLIKUJE U NAS!
KOGO USTRZELIŁ TYM RAZEM?
PATRZ STR. 12-13

Kredyt Bank nagrodzony

Kredyt Bank PBI S.A. został już po raz drugi wyróżniony nagrodą przyznawaną przez Chase Manhattan Bank za szczególnie wysoką jakość zleceń płatniczych przekazywanych drogą S.W.I.F.T. Tegoroczna nagroda jest potwierdzeniem bardzo wysokiego stopnia poprawności przygotowywanych przez bank komunikatów płatniczych, co pozwala na prawie 100% automatyzację procesu ich przetwarzania w Chase Manhattan Bank.

Warto także podkreślić, że Kredyt Bank PBI S.A. był pierwszym polskim bankiem nagrodzonym za tak wysoką sprawność operacyjną.

Trampkarze z pucharem

Piłkarska drużyna Trampkarzy Młodszych BKS-u udanie występowała w sezonie 1997/1998. Największym sukcesem było zdobycie I miejsca i pucharu przechodniego podczas



Międzynarodowego Turnieju Piłki Nożnej Trampkarzy, który odbył się w Bad Salzdetfurh koło Hanoweru. Najlepszymi zawodnikami turnieju byli Rafał Łach i Marek Pączek.

Młodych piłkarzy trenuje Antoni Tabaszewski, natomiast kierownikiem drużyny jest Janusz Buczek.

„Budowlanka" najlepsza

Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa w Krakowie rozstrzygnął konkurs na najlepsze prace dyplomowe średnich szkół budowlanych za rok 1997/1998. Prezydium przyznało nagrodę I stopnia Mariuszowi Gonkiewiczowi, Szczepanowi Łowińskiemu i Mirosławowi Matrasowi z ZSB w Bochni - za pracę „Renowacja budynków

FISKALIZACJA
Twój obowiązek - nasz problem!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

popowodziowych na terenie gmin: Żegocina, Trzciana, Łapanów". Opiekunem grupy jest mgr inż. Anna Sitko. Oprócz wyróżnienia laureaci nagrody uzyskali możliwość studiowania na Politechnice Krakowskiej bez egzaminów wstępnych.

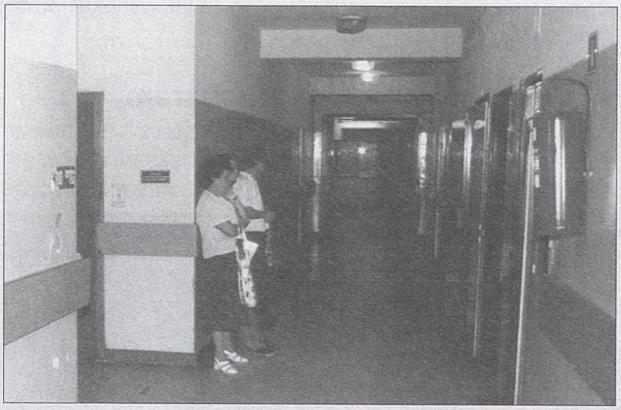
Bez prowizji

W związku z rozpoczęciem ogólnokrajowej Akcji na Rzecz Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych, Kredyt Bank PBI S.A. zrezygnował z pobierania prowizji od wpłat gotówkowych i przelewów dokonywanych w ramach Akcji na rzecz Polskiej Fundacji Europejskiej Szkoły Onkologii.

Wpłat można dokonywać w filii banku w Bochni, przy ul. Kazimierza Wlk. 26.

Do lekarza na baczność!

Do Poradni Chirurgicznej w bocheńskim szpitalu zgłasza się codziennie kilkunastu pacjentów. Zanim zostanie się przyjętym przez lekarza, trzeba poczekać na korytarzu



na swoją kolejkę. Czekać, niestety, trzeba na stojąco, gdyż przed drzwiami gabinetu nie ma ławek. Uciążliwe jest to szczególnie dla tych, którzy doznali urazów nóg. Warto, by władze szpitala zajęły się tym problemem.

Na upały – fontanna!

W upalne dni na bocheńskie planty chętnie przychodzą mieszkańcy miasta, by zażyć chłodu w pobliżu fontanny.



Nie jest to jednak miejsce reprezentacyjne. Gospodarze miasta powinni chyba zadbać, by fontanna wyglądała estetycznie, a nie jak sadzawka z pokreślonymi murkami.

Tygodniowa wyprawa

Grupa młodzieży wraz z opiekunami Warsztatów Terapii Zajęciowej w Proszówkach przebywała na tygodniowym turnusie w Krynicy. W trakcie pobytu zwiedzano piękne miejscowości doliny Popradu. Koszty pobytu pokryły środki uzyskane z aukcji prac wykonanych przez młodzież. Nad przebiegiem wyjazdu czuwał kierownik Warsztatów Edward Firek.

„Dar krwi – darem serca"

Taką nazwę miał konkurs zorganizowany przez Rejonową Radę Honorowych Krwiodawców w Bochni. W konkursie, w którym oceniane były prace literackie i plastyczne brali udział uczniowie z okolicznych szkół. W kategorii szkół podstawowych najlepszą pracę wykonała Barbara Chród ze SP nr 3, drugie miejsce zajęła Magdalena Broniak ze SP nr 1, a trzecie Wojciech Kusiak z Rzezawy. W kategorii szkół średnich pierwsze miejsce zajęła Marzena Kostańska z Zespołu Szkół Budowlanych, drugie (Alina Węgrzyn z Zespołu Szkół Mechanicznych, a trzecie – Krzysztof Jelonek i Wojciech Łanowski z Liceum Ogólnokształcącego w Bochni. Wyróżnienie za pracę literacką otrzymał Bartłomiej Juszczyk ze SP nr 2.

Już 10 lat

28 maja Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy obchodził 10-lecie swojego istnienia. Obchody rozpoczęła msza św. odprawiona w miejscowym kościele parafialnym przez ks. Józefa Korzenia, który na co dzień sprawuje opiekę duchową nad ośrodkiem.



Uroczystości, w których uczestniczyły władze oświatowe, samorządowe, przyjaciele ośrodka, jak i jego absolwenci, rozplanowane zostały na cały dzień. Dyrektor Marek Gacek przyznał nagrody najbardziej zasłużonym pracownikom szkoły. Najwięcej radości dostarczyły zebranym występy artystyczne obecnych wychowanków, jak i zaprzyjaźnionego zespołu ze Szkoły Specjalnej nr 6 w Bochni. Radosne świętowanie zakończyła zorganizowana zabawa dla dzieci.

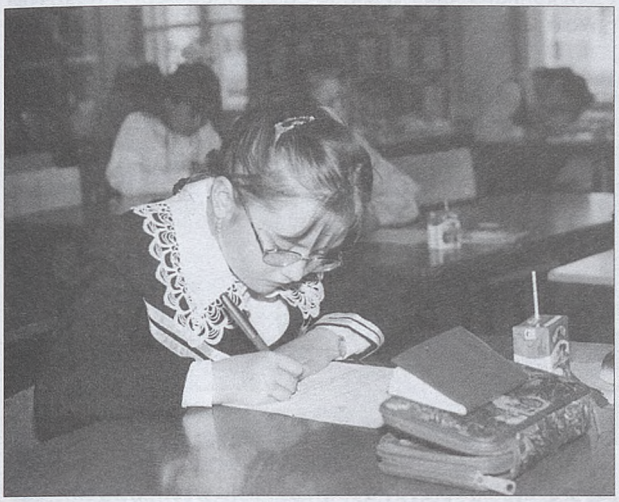
Nabiał dla każdego

1 czerwca okazał się dniem szczególnym nie tylko dla dzieci. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bochni częstowała swoimi wyrobami wszystkich, którzy odwiedzili sklep firmowy przy ul. Legionów Polskich. Oprócz znanej już gamy produktów nabiałowych: kefirki (w tym owocowe), seki fromage, twarożki, masło czy ser żółty "Bocheński" można było się delektować walorami smakowymi twarogu z szynką – to nowość z bocheńskiej mleczarni, którą podczas degustacji reprezentowały kierownik sklepu Anna Jelonek i Teresa Wojkowska - członek zarządu OSM.

Superautorzy

Z inicjatywy Alicji Świętek – nauczycielki i metodyka Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Tarnowie, zorgani-

zowano po raz pierwszy konkurs "Superautor opowiadania". Wzięło w nim udział 117 dzieci z klas trzecich z terenu Bochni, Brzeska i okolicznych gmin. Do finału, który odbył się 2 czerwca w Szkole Podstawowej nr 1 w Bochni zakwalifikowało



się 24 uczniów. Każdy z nich miał do wyboru jeden z trzech tematów: 1. Eko-wróżka zmienia nasz świat; 2. O tym jak mój sąsiad wypalał trawy; 3. Co takiego zrobił człowiek , że został postawiony na polanie przed sądem leśnych zwierząt.

Najlepsze opowiadanie napisała Joanna Stokłosa ze SP nr 4 w Bochni (nauczycielka Małgorzata Herdan), drugie miejsce ex aequo Katarzyna Mętel ze SP nr 4 w Bochni (nauczycielka – również Małgorzata Herdan) oraz Agnieszka Zygmunt ze SP nr 2 w Brzesku (nauczycielka Franciszka Klimek). Komisja przyznała 3 trzecie miejsca. Zajęli je: Dominik Zając SP nr 3 w Brzesku, Katarzyna Świerad ze SP nr 2 w Brzesku i Edyta Komęza ze SP nr 2 w Brzesku. Wyróżnienie zdobył Patryk Kierepka z Nowego Wiśnicza. Patronat nad imprezą objęła nasza redakcja.

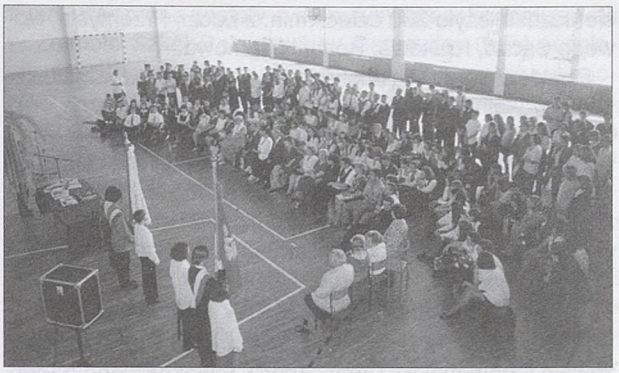
Dyplomy rozdane

5 czerwca w bocheńskim Liceum Ogólnokształcącym zostały wręczone dyplomy 259 uczniom, którzy w tym roku zakończyli swoją edukację w tej szkole. Wśród maturzy-



stów było także dwóch niepełnosprawnych uczniów: Ireneusz Moskal i Rafał Dziedzic. Głównie dzięki indywidualnemu nauczaniu prowadzonemu przez nauczycieli szkoły, byli oni w stanie pozytywnie zdać egzamin dojrzałości.

Uroczystość była także okazją do nagrodzenia najlepszych uczniów: uczestników olimpiad przedmiotowych i tych, któ-



rzy swoją postawą pozytywnie wpłynęli na wizerunek szkoły.

Tegorocznych maturzystów zapytaliśmy o plany na przyszłość. Ich odpowiedzi zamieszczamy na str. 46.

Smaczny finał

5 czerwca w Zespole Szkół Ekonomicznych miał miejsce bocheński finał I Ogólnopolskiego Forum dla Zdrowia. Oprócz ZSE organizatorami imprezy byli również: Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bochni, Ośrodek Doradztwa Rolniczego i Polski Klub Ekologiczny i Urząd Miasta w Bochni. Zgromadzeni w sali uczniowie bocheńskich szkół wysłuchali wykładu Heleny Augustyńskiej na temat pełnowartościowego żywienia w warunkach współczesnej cywilizacji, w którym prowadząca zwróciła uwagę głównie na dobór produktów żywnościowych w codziennej diecie jak i coraz częstsze wykorzystywanie w jej produkcji różnego rodzaju konserwantów i stabilizatorów, nie obojętnych dla naszego zdrowia. Spotkanie zakończyła degustacja wielu wspaniałych potraw przygotowanych przez uczniów Liceum Gastronomicznego. Nad całością jak zwykle przy tego rodzaju spotkaniach czuwała Danuta Chwałkowska-Jarosz.. Produkty na to niecodzienne drugie śniadanie dostarczyły bocheńskie hurtownie i firmy. Całość uświetniły wystawy i kiermasz przygotowany przez gospodarstwa ekologiczne, PSS „Społem", OSM Bochnia, „Contimax" i krakowski „Herbapol".

Sól – miasto – ludzie

2 czerwca w Muzeum w Bochni otwarto wystawę „Osiem wieków Bochni. Sól – miasto – ludzie". Wśród eksponatów znalazły się unikatowe przedmioty, jak np. dokument Patriarchy Jerozolimskiego Manachusa z 1198 r. Zaproszeni na otwarcie goście zjechali szybem Sutoris do kopalni soli, gdzie odbyła się sesja historyczna. Autorzy wykładów mówili m.in. o początkach warzelnictwa i górnictwa solnego w Bochni i górnictwie jako czynniku miastotwórczym w średniowiecznej Europie.

Młodzi na scenie

W dniach 5 - 7 czerwca odbył się w Szczurowej V Ogólnopolski Festiwal Artystyczny Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski.

Organizatorami imprezy byli: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tarnowie oraz Gminne Centrum Kultury, Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej. W konkur-

KASA FISKALNA
Alfa Plus
Przebój rynku 1997 roku!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

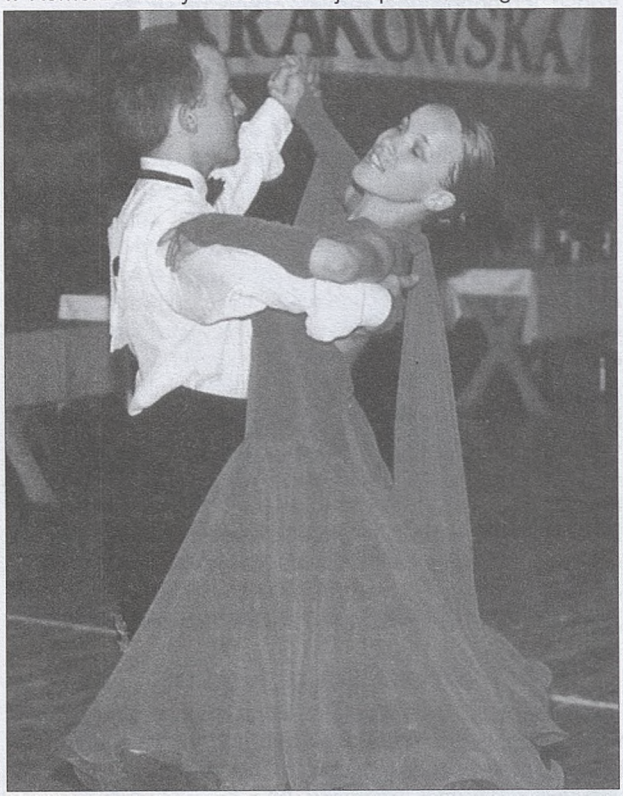
sie uczestniczyło 230 dzieci m.in. z Łodzi, Przemyśla, Nowego Sącza, Krakowa, Bochni i Tarnowa.

Przed szczurowską publicznością zaprezentowały się zespoły wokalno-muzyczne, folklorystyczne, taneczne oraz teatrzyki dziecięce.

Za naszym pośrednictwem organizatorzy festiwalu składają serdeczne podziękowania instytucjom i prywatnym sponsorom oraz wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do jego zorganizowania.

Pierścień zostaje w Bochni

Stowarzyszenie Miłośników Tańca Klub Regis zorganizowało Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Pierścień Królowej Kingi. Impreza, która odbyła się 6 czerwca w Komorze Ważyn bocheńskiej Kopalni Soli zgromadziła



około 160 tancerzy z całej Polski. Zwycięsko z rywalizacji wyszli reprezentanci klubu Regis Agnieszka Kamionka i Marek Puzia. W nagrodę otrzymali oni Pierścień Królowej Kingi zatopiony w solnym okruchu.

Jubileusz ekologów

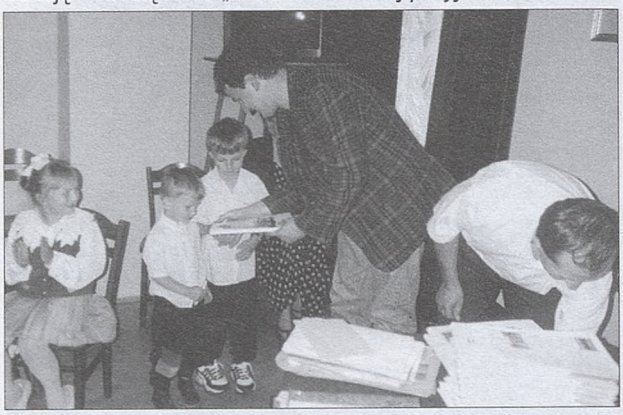
W czerwcu minęło 5 lat od powołania przez Zarząd Okręgu Małopolska Polskiego Klubu Ekologicznego koła PKE w Bochni.

– *Na początku było nas tylko kilka osób lecz z czasem grupka "nawiedzonych" powiększyła się i było możliwe założenie koła* – mówią o sobie żartobliwie jego członkowie. Mimo tak krótkiego okresu działalności, bocheńscy ekolodzy mają na swym koncie kilkadziesiąt akcji i prelekcji mających na celu promowanie, głównie wśrod młodzieży, zdrowego trybu życia. Obecnie największym zmartwieniem koła jest brak własnego lokalu.

Wszystkich chętnych do współpracy koło zaprasza do swej tymczasowej siedziby przy ODR, ul. Kazimierza Wlk. 2.

Nagrody rozdane

Ponad sto osób zgromadziło się w gościnnych salach Domu Bochniaków na uroczystym rozdaniu nagród laureatom konkursu plastycznego ogłoszonego przez naszą redakcję i miesięcznik „Zwierzaki" – *Mój przyjaciel zwierzak*.



Niejednokrotnie małym artystom towarzyszyły całe rodziny. Na uroczystość przybyło również wielu wychowawców i nauczycieli plastyki. Wszystkim nagrodzonym w imieniu redakcji serdecznie pogratulował i życzył dalszych sukcesów artystycznych redaktor naczelny „ZB" Piotr Skoczek. Nieustannie uśmiechnięte twarze dzieci utwierdziły nas w przekonaniu, iż dla tak miłych i wdzięcznych czytelników warto organizować dalsze konkursy i to w różnych dziedzinach.

Spotkanie niepełnosprawnych

14 czerwca jak w każdą drugą niedzielę miesiąca odbyło się spotkanie grupy osób niepełnosprawnych, działającej przy parafii św. Mikołaja w Bochni. Spotkanie rozpoczęło się mszą św. w kościółku szkolnym celebrowaną przez opiekuna grupy - ks. Bogusława Maciaszka.

Po nabożeństwie niepełnosprawni oraz ich opiekunowie udali się do sali na Wikarówce na tradycyjną herbatę, kawę i ciastko. Spotkanie uświetnił występ zespołu muzycznego z Mielca, grającego nie tylko piosenki religijne, ale również znane przeboje polskich wykonawców.

Dla wielu osób niedzielne spotkania to jedyna okazja spędzenia czasu w gronie przyjaciół.

Kopalnia bez dyrektora

18 czerwca Rada Pracowniacza zdecydowaną większością głosów zawiesiła w czynnościch dyrektora kopalni Ryszarda Styrnę. Wniosek w tej sprawie zgłoszony przez Związek Zawodowy Górników pojawił się już na poprzednim posiedzeniu, jednak zdecydowano się go rozpatrzyć w późniejszym terminie. Górnicy wytykali dyrektorowi przede wszystkim: niegospodarność, co w ostateczności doprowadziło ich zdaniem do złego stanu technicznego i finansowego przedsiębiorstwa, nie zajęcie zdecydowanego stanowiska odnośnie kopalni w Siedlcu, a także zwolnienia grupowe. Wraz z dyrektorem swe stanowisko stracił również przewodniczący Rady Pracowniczej – Andrzej Szewczyk.

Nowe krawcowe

18 czerwca w Prywatnej Szkole Doskonalenia Zawodowego w Bochni, na ul. Białej odbyły się egzaminy. Przystąpiło do nich 13 dziewczyn i jak się okazało była to „szczęśliwa trzynastka".



Oceny dokonywały przedstawicielki Izby Rzemieślniczej z Krakowa. W skład komisji weszły Janina Wykurz i Krystyna Bednarz. Oceniły one prace dziewcząt bardzo wysoko. Świadczą o tym oceny celujące, bardzo dobre i dobre. Kandydatki na przyszłe krawcowe wystąpiły również w roli modelek i uszyte kreacje prezentowały na sobie.

Pozostaje życzyć szkole sukcesów, a dziewczynom znalezienia dobrej pracy.

Pamięć po wójcie i żołnierzu

W sobotnie popołudnie 20 czerwca na frontonie budynku Urzędu Gminy w Łapanowie odsłonięto tablicę upamiętniającą postać Jana Jarotka, wójta tejże gminy w latach 1943-46, działacza ludowego i żołnierza AK, bestialsko zamordowanego przez bocheńskich funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa.

Uroczystości rozpoczęły się w miejscowym kościele mszą świętą, po której przybyli goście i kilkanaście pocztów sztandarowych reprezentujących organizacje kombatanckie AK i BCh oraz partie ludowe przeszli pod budynek urzędu. Odsłonięcia tablicy dokonał wojewoda tarnowski Aleksander Grad wraz z bliską współpracownicą Jana Jarotka – Joanną Zdebską.

Działalność patriotyczna łapanowskiego wójta przedstawiona została podczas wieczornicy zorganizowanej w miejscowym Domu Kultury. Jednym z prelegentów był były tarnowski kurator oświaty, historyk Jan Hebda.

Egzaminy wstępne do szkół średnich

Jak poinformował nas kierownik bocheńskiej Delegatury Zamiejscowej Kuratorium Oświaty – Bogdan Szwajcer w bocheńskich szkołach średnich nie zabrakło miejsc dla ósmoklasistów. 25 czerwca, gdy rozmawialiśmy z Bogdanem Szwajcerem, w szkołach trwały jeszcze egzaminy. W bocheńskim Liceum Ogólnokształcącym przewidziano utworzenie 11 oddziałów klas pierwszych (niektóre klasy uczyć się będą w budynku Szkoły Podstawowej nr 3), wszyscy, którzy zdali pozytywnie egzaminy, mogli być spokojni o swoją przyszłą edukację. Podobna sytuacja miała miejsce w Zespole Szkół Mechanicznych (tutaj utworzono dodatkową klasę o profilu informatyczno-matematycznym z językiem angielskim), w Zespole Szkół Ekonomicznych (utworzone zostały dwie nowe klasy ekonomiczne) i w Zespole Szkół Rolniczych w Dąbrowicy (tutaj uczniowie mogli wybrać także dwie nowe klasy o profilu ekonomicznym). Zabrakło chętnych do klasy licealnej w Zespole Szkół Budowlanych, niedobór podań zanotował także łapanowski Zespół Szkół Zawodowych. Nie otrzymaliśmy informacji na temat ogólnej ilości podań, które zostały złożone do poszczególnych szkół (sprawa ta budziła ostatnio dość duże emocje z uwagi na odmowę utworzenia nowego liceum w Proszówkach). – *Ponieważ uczniowie składali po kilka podań do różnych szkół liczby te nie odpowiadają prawdzie* – powiedział Bogdan Szwajcer. *Rzeczywiste dane będę mógł przedstawić dopiero po zakończeniu wszystkich egzaminów.*

Szczegóły podamy w następnym numerze.

Zgubić koło

Wystarczyła kilkunastominutowa ulewa aby wezbrany potok Babica zerwał asfalt z mocno nadwyrężonej przez czas nawierzchni pod mostem kolejowym na ul. Wygoda. Znów



odżyły nadzieje na rychły remont generalny feralnego odcinka nie tylko wśród kierowców ale i okolicznych mieszkańców, gdyż chodniki pozostawiają również wiele do życzenia. Czas jednak płynie nieubłaganie a odpowiedzialnych służb jak nie było, tak nie ma. Czyżby w tym miejscu zaplanowano trasę treningową dla wybierających się na safari?

Zaprosili nas:

*Kazimierz Barczyk – Przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Gmin Małopolski na: Konferencję "Integracja Polski z Unią Europejską. Małopolski Program Rozwoju Wsi i Rolnictwa". Konferencja odbyła się 15 czerwca o godz. 11.00 w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa. Przedstawiono na niej konsekwencje wspólnotowej polityki rolnej dla małopolskiego rolnictwa, omówiono rozwój obszarów podgórskich. Ważną kwestią były też turystyka i agroturystyka widziane jako szansa rozwoju czystej ekologicznie Małopolski. Gośćmi konferencji byli m.in. min. Ryszard Czarnecki - Przewodniczący Komitetu Integracji Europejskiej, Leszek Kawski - Wiceminister

KASA FISKALNA
SYSTEM 600
spełni wszystkie Twoje wymagania
Firma "KUCHARSCY" S.C.
Bochnia, Rynek 9, tel. (014) 61-231-62, (0602) 63-60-18, (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Gwidon Wójcik - Wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

*Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni na Wieczór Poetycki Słowo i Dźwięk Janiny Kuklińskiej-Pietrzyk, który odbył się 1.06. o godz. 17.30 w Sali Klubu Biblioteki.

*Giżyckie Zrzeszenie Turystyczne, Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku do udziału w Media Regatach Giżycko'98, w terminie 11-14.06 w Giżycku.

*Państwowa Szkoła Muzyczna im. prof. J. Żurawlewa w Bochni na koncert w wykonaniu uczniów PSM I stopnia, który odbył się 3 czerwca o godz. 17.00 w sali koncertowej szkoły.

*Komitet Organizacyjny na odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Wójtowi Gminy Łapanów (1943-1946), zamordowanemu przez funkcjonariuszy UB. Spotkanie odbyło się 20 czerwca w Łapanowie.

*Federacja Związków i Stowarzyszeń Gmin Polskich, Forum Regionów RP, Forum Powiatów RP na II turę Kongresu Samorządów Terytorialnych Rzeczypospolitej który odbył się w Krakowie 20 czerwca w Teatrze im. Juliusza Słowackiego. Tematem Kongresu były m.in.: reforma ustroju Rzeczypospolitej, finanse samorządu terytorialnego, prawo samorządowe - stan obecny i przyszłość oraz prasa lokalna.

*Akcja Wyborcza Solidarność i Stowarzyszenia Katolickie w Brzesku na spotkanie z parlamentarzystami Rzeczypospolitej Polskiej i Wojewodą Tarnowskim na temat zintegrowania mieszkańców regionu wokół reformy samorządowej oraz nadchodzących wyborów; 10 czerwca o godz. 18.00 w auli kościoła św. Jakuba w Brzesku.

*Towarzystwo Przyjaciół Książki na jubileuszowe spotkanie bibliofilskie, podczas którego Jan Flasza mówił o tradycjach miłośnictwa książki w Bochni. Spotkanie odbyło się 29 maja o godz. 17.30 w lokalu Biblioteki.

*Ministerstwo Kultury i Sztuki, Rada Krajowa Regionalnych Towarzystw Kultury, Stowarzyszenie Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej Zarząd Główny i Towarzystwo Miłośników Wiśnicza, Państwowe Archiwum w Bochni, Urząd Gminy Bochnia, Kopalnia Soli "Bochnia" i Uzdrowisko K. S. "Bochnia" do wzięcia udziału w I Małopolskiej Konferencji Regionalnych Towarzystw Kultury MAŁPOLSKA JAKO REGION, która odbyła się 29-31 maja w Bochni i Nowym Wiśniczu.

Uczestnicy konferencji wzięli udział w otwarciu wystawy historycznej "Z dziejów bocheńskich organizacji i stowarzyszeń", wysłuchali wykładu prof. Antoniego Podrazy "Małopolska jako region", mieli także okazję zwiedzić Chełm, Łapczycę, miasto i zamek w Nowym Wiśniczu, ruiny klasztoru Salwatora na terenie Zakładu Karnego oraz Koryznówkę.

*Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Jodłówce na uroczystość 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej. Impreza jubileuszowa odbędzie się 5 lipca na placu Szkoły Podstawowej w Jodłówce

*Małopolski Związek Niepełnosprawnych Ruchowo na zebranie sprawozdawczo-wyborcze które odbędzie się 7 lipca w siedzibie Centrum Rehabilitacyjno-Rekreacyjnego MAG.

Kolumny przygotowali: *Kazimierz Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Beata Famielec, Paweł Bielak, Karol Klima, Jan Paruch, Ewa Kubala, Agnieszka Liszka, Monika Mus, Stanisław Wilk.*

Nowy patron szkoły

6 czerwca Publicznej Szkole Podstawowej nr 5 w Bochni nadano imię Jana Matejki. Przez kilkanaście lat nosiła ona imię Karola Świerczewskiego. Dopiero na początku lat 90-tych Rada Pedagogiczna postanowiła zmienić tę nazwę, a dotychczasowy sztandar przekazać do archiwum. Poszukiwania nowego patrona trwały długo. Przymierzano się m. in. do takich postaci związanych z ziemią bocheńską jak gen. Dąbrowski czy Stanisław Fischer. Ostatecznie, co podkreślała dyrektor szkoły J. Bronowska, ze względu na dużą więź łączącą krakowskiego artystę z naszym regionem, Rada Pedagogiczna poddała pod dyskusję postać Jana Matejki. Została ona zaakceptowana przez rodziców i uczniów.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele św. Pawła Apostoła, podczas której ks. kanonik Jan Nowakowski poświęcił nowy sztandar szkoły. Oficjalne przekazanie go uczniom odbyło się w szkolnych murach w obecności władz samorządowych, oświatowych, duchowieństwa i licznie przybyłych pedagogów z innych szkół. Akt nadania imienia przekazał na ręce dyrektor Bronowskiej burmistrz Teofil Wojciechowski. Jednym z pierwszych wbijających w drzewiec sztandaru w imieniu Gminy Bochnia symboliczny gwóźdź (w wysokości 1000 zł), był uczeń pierwszego rocznika "piątki" wójt Jerzy Lysy. Oficjalną część zakończył program poetycko-muzyczny poświęcony życiu nowego patrona szkoły, który przygotowali uczniowie klas starszych.

KAROL KLIMA



Podziękowania

Społeczny Komitet Telefonizacji Łapczycy przez firmę Telefony Brzeskie S.A., składa podziękowania mieszkańcom za pomoc przy rozwiązywaniu problemów związanych z wykonywanymi pracami. Słowa wdzięczności za okazaną pomoc, kierujemy także do władz gminy Bochnia, z wójtem Jerzym Lysym na czele.

– Przewodniczący komitetu, Marian Tokarz.

Rada rada

18 czerwca już po raz XXVII i ostatni zebrała się Rada Miasta Bochni. Obrady toczyły się w miłej, spokojnej, rzec by można rodzinnej atmosferze. Od tej pory, aż do czasu nowych wyborów jedynym organem sprawującym władzę w gminach będzie zarząd.

Zanim jednak złożono sobie życzenia i wzajemnie podziękowano Rada przyjęła kilka uchwał związanych m. in. ze zmianą budżetu, wprowadzeniu nowych prowizji dla pracowników placów targowych, jak też sprzedaży lub oddania w wieczyste użytkowanie miejskich gruntów. Samorządowcy zdecydowali się na pożyczenie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska 500 tys. zł na modernizację kotłowni przy ul. Św. Leonarda, jak również przegłosowali poręczenie pożyczki 400 tys. zł z tegoż funduszu dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Pożyczka ma być spłacona w latach 1999-2002, a pieniądze na ten cel mają pochodzić głównie z podatku dochodowego od osób fizycznych.

W związku ze zmianami w statucie NSZZ „Solidarność", które nie pozwalają pełnić wysokich funkcji związkowych wraz z samorządowymi, z członkostwa w zarządzie miasta zrezygnował Sylwester Jachowicz. Rada w głosowaniu tajnym stosunkiem głosów 21 „za" do 5 „przeciw" powołała na brakujące miejsce, zgłoszonego przez burmistrza Wojciechowskiego, radnego Janusza Guta – pracownika przedsiębiorstwa Dromost.

Pewną niespodzianką mógł się wydawać punkt obrad w którym poruszono kwestie bezpieczeństwa publicznego. Swe raporty i podsumowania przedstawili radnym przedstawiciele prokuratury, policji i straży miejskiej. Zebranym zaprezentowano wydaną ostatnio broszurkę pt. „Bezpieczna Bochnia", która m. in. została rozesłana do wszystkich dzieci rozpoczynających naukę w tym roku. Według prokurator Waldemary Węgrzyn nieznacznie wzrosła liczba przestępstw, o których doniesienia wpłynęły do prokuratury, jednak tylko część z nich była potwierdzona. W pierwszych 5 miesiącach było ich 172, a w analogicznym czasie roku ubiegłego 159. Najwięcej jest wśród nich przestępstw przeciwko zawłaszczaniu mienia, wypadków drogowych jak również spraw rodzinnych, chodzi tu głównie o znęcanie się. Pocieszający może być fakt, że nie zanotowano w kronikach policyjnych najokrutniejszych zbrodni – zgwałceń i morderstw. – *Jesteśmy jedyną komendą w województwie gdzie odnotowano spadek w liczbie wszczętych postępowań począwszy od początku roku* – powiedział komisarz Stanisław Wójcik. – *Cieszyć również musi wysoki wskaźnik wykrywalności przestępstw wynoszący 65,9% co daje obecnie drugie miejsce w województwie.* Zdawać by się jednak mogło, że radni nie bardzo dowierzają owym raportom. Komisarz Wójcik zwrócił uwagę również rady na niedoskonałość prawa mówiącego o zakazie picia alkoholu w miejscach publicznych. – *Egzekwowanie tej uchwały przynosi nam o wiele więcej strat związanych z transportem do lekarza i osadzeniu w izbie wytrzeźwień, niż korzyści, bo złapani tak naprawdę nie ponoszą później żadnej odpowiedzialności. Więc po co ich łapać?* – pytał komisarz.

Końcową część sesji wypełniło podsumowanie ostatnich czterech lat. Radni opozycji jak i koalicji wymieniali i porównywali sukcesy i porażki, tych ostatnich niestety doliczono się więcej. Przez ostatnią kadencję oprócz właściwie elementów kosmetycznych i kilku drobnych budów zarząd nie zdecydował się na przeprowadzenie poważnych inwestycji. Powstającego basenu jak na razie nie można do nich zaliczyć. Oby nie okazał się on kolejnym przyprawiającym o ból głowy zmartwieniem następców, w tak szacownym gronie problemów jak choćby zakład utylizacji czy wysypisko śmieci.

KAROL KLIMA

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW i NIERUCHOMOŚCI
Bochnia,
ul. Kazimierza Wielkiego 29
tel. (0-14) 611-86-61

poleca usługi w zakresie:
* sprzedaży projektów typowych
* projektowania architektoniczno-budowlanego
* kosztorysowania
* prac geodezyjnych
* obsługi biurowej firm i osób fizycznych
* pośrednictwa w obrocie nieruchomości
* wycen majątkowych (licencjonowany rzeczoznawca majątkowy)

BUDUJESZ DOM? MASZ PROBLEMY? ZGŁOŚ SIĘ DO NAS!
NAJLEPSZY NA KŁOPOTY
DOM-EL sp. z o.o.
Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych i Elektrycznych
Kraków, ul. Halicka 9 tel./fax (0-12) 421-28-86

DRUKARKA FISKALNA
FP - 600
absolutnie niezawodna!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, GSM+ (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Snajper jak Kukliński, czyli Oskardy i Bałwany '98

Nie było mnie pół roku. Biorąc dokładniej, nie istniałem jako publicysta, natomiast funkcjonowałem jako ojciec, syn, mąż i obywatel – czyli jak w nekrologu.

W tym czasie wszystko się na tym świecie poprzewracało. Brodaty komunista Fidel z najwyższymi honorami przyjmował na Kubie papieża i cytował Ewangelię. Prezydenta najbardziej praworządnego państwa, pięknego Billa, przyłapano na uprawianiu seksu oralno-gabinetowego. Indie i Pakistan, kraje słynące z częstych plag, głównie biedy i głodu, wskoczyły do ścisłej czołówki państw atomowych.

Nie było lepiej w Polsce. W galarecie byłego komunisty Grabka umoczył się antykomunistyczny rząd Buzka. Pecunia non olet, czyli zgoda ponad podziałami.

Wykryto kto faktycznie był Olinem, ale rzekomo dla dobra publicznego, znowu to utajniono. Jedno jest pewne – nie był to Oleksy, ale Oleksemu i tak już nic nie pomoże. Konkordat wszedł w życie, ale jego współautor z funkcji sekretarza Episkopatu odszedł – zresztą na wyraźne życzenie swoich kolegów.

Prezydent – komunista wbrew SLD zgodził się na przesunięcie terminu wyborów, tak jak życzył sobie rząd Buzka. Ten w swoim dziękczynieniu oskarża Kwacha, że agitując za 17-tką, rzuca koalicji kłody pod nogi.

A co działo się w Bochni? Na wniosek mieszkańców Smykowa, sąd obalił pomysł Zarządu i Rady Miejskiej, jak z Bochni zrobić Śmietniko-Zdrój, czyli wybudować w naszym mieście zakład utylizacji śmieci dla całego rejonu. Niestrudzone w swych staraniach, ustępujące (na szczęście) władze miejskie przygotowały kolejną niespodziankę – tym razem mieszkańcom Osiedli św. Jana i Krzęczków. Otóż sprawę tzw. kompostowni uruchomiono formalnie na nowo, lecz tym razem w papierach zapisano, że tzw. śmieci balastowe będą wywożone na wyeksploatowane wyrobiska gliny za cegielnią. Czyli z Murowianki będziemy mieć wodę śmietniczankę.

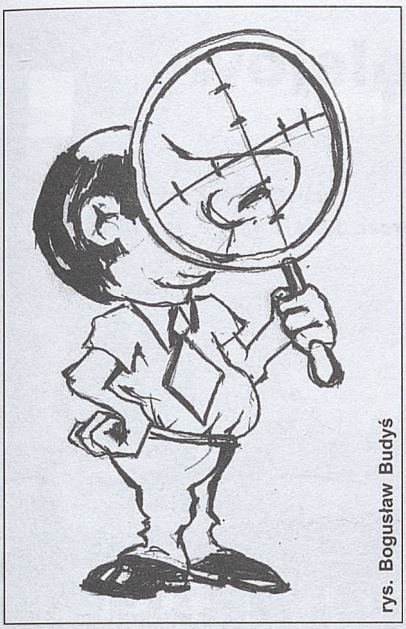
I tu uwaga. Normalne jest, że jako bezczelny i wredny Snajper ujawniam niekiedy jakieś tajemnice alkowy oraz niewygodne dla władzy fakty. Ale nie jest normalne, że tamtejsi radni nie dość, że wspierają takie poronione pomysły, to jeszcze ukrywają ten fakt przed swoimi wyborcami.

Poza tym w naszym mieście odsłonięto w tym czasie jeden pomnik oraz dwie tablice pamiątkowe, zmieniono herb miasta oraz jednego patrona szkoły. Odbyły się dwie sesje historyczne, wystrzelono kilkadziesiąt ogni sztucznych, a Rada debatowała z charakterystycznym dla niej umiłowaniem szczegółu, na którym rogu Rynku zrobić ogródek piwny i czy sprzedawać w nim piwo. Dobrze, że nie ustalili, jaki gatunek piwa będzie sprzedawany, bo mogliby nam dokuczyć dodatkowo.

W Bochni natomiast na Kazimierza i przyległych ulicach tworzyły się (i tworzą nadal) gigantyczne korki. Peryferyjne dzielnice nadal nie mają wodociągów i kanalizacji – tu pozdrawiam mieszkańców Kurowa, Dołuszyc, Proszowskiej, Krzeczowskiej i Kolanowa. Od wielu lat nie wybudowano

Ford
Partner
wszystkie modele,
atrakcyjne ceny,
miła obsługa
nowoczesny serwis...


FORD PARTNER - Kraków, ul. Jasnogórska 60
(1500 m. od makro w stronę Olkusza),
tel. (0-12) 638-01-01, fax (0-12) 638-03-36



rys. Bogusław Budyś

w mieście ani jednego bloku mieszkalnego. Dobrze natomiast przebiegał proces likwidacji przedszkoli i dewastacja szkoły na Jana.

A olanie przez miasto tej szkoły, to po prostu biurokratyczny bandytyzm.

W dobrym tempie i bez rozgłosu przebiegała wyprzedaż majątku komunalnego. Gdyby starczyło jeszcze czasu, to umiłowani rajcowie opchnęliby jeszcze kilka miejskich obiektów. Dobrze rozwijała się też turystyka samorządowa. Braterskie wyjazdy Zarządu były tanie, gdyż fundował je podatnik. Ale jak to mówią: „Polak, Niemiec dwa bratanki...".

Rozwijał się również sam Urząd Miejski, a to głównie za sprawą nowoprzyjętych krewniaków i pociotków czcigodnych radnych, nawet tych wysokopostawionych. A w ogóle, to polityka kadrowa Jego Ekscelencji Burmistrza była niezwykle błyskotliwa. Kuriozalnym przykładem, jest powołanie na szefa rady nadzorczej BZUK drobnego ochlaptusa, zwolnionego niedawno ze Stalproduktu za jego alkoholowe hobby. Byłoby to śmieszne, gdyby nie fakt, że sprawa jest poważna, bo polityczna. Nie mają również powodów do radości rzetelni urzędnicy miejscy, którzy na codzień muszą znosić niestosowne i ordynarne zachowanie się burmistrza i jego przecudnej urody zastępczyni. Lecz urzędnicy mają te grubiaństwa wkalkulowane w dodatek do pensji (tu pozdrawiam miłą panią z budownictwa, która zasłabła i złamała rękę po reprymendzie szefa), natomiast petenci tego dodatku nie biorą, a też często są zbywani i obrażani.

Wspomniane powyżej wolty polityczne i towarzyskie powinny przyćmić numer, na który ja się zdobyłem. Nikogo chyba nie zdziwi, że Snajper, utrzymanek „Kroniki Bocheńskiej", pieszczoch redaktora Koniecznego, zacznie pisać we wrogiej „Kronice", „Ziemi Bocheńskiej". Jednakże w odróżnieniu od Kuklińskiego, nie przeszedłem na drugą stronę barykady, aby szargać Kronikę, lecz zmieniłem jedynie klimat z letniego na gorący.

Lepiej być bowiem zimnym lub gorącym niż letnim, jak mawiał pewien znajomy palacz centralnego ogrzewania. Szargając pseudoautorytety oraz świętoszków o podwójnej moralności, nie chcę narażać na kłopoty Naczelnego Kroniki, do którego mam duży sentyment.

A zgodnie z przyjętym przeze mnie zwyczajem, właśnie w czerwcu ogłaszam wyniki prywatnego rankingu. Oskardy, symboliczne nagrody za uczciwą pracę na rzecz naszego miasta i regionu, przyznaję:

1. Księdzu Zbigniewowi Szostakowi – za organizację Festiwali Piosenki Maryjnej, które stały się oprócz walorów duchowych, stałym elementem muzycznego krajobrazu Polski Południowej. Oskarda daję mu również za pełną poświęcenia pracę z Muminkami – dziećmi wymagającymi szczególnej troski. I proszę nie zarzucać mi koniunkturalizmu, bo gdyby laureat nie był księdzem, to Oskarda też by dostał.

2. Stanisławowi Kobieli – prezesowi Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej, za wieloletnią pracę na rzecz kultywowania naszej lokalnej historii, dorobku miasta i regionu, a także za jego promocję. Szkoda tylko, że w poprzedniej kadencji rady firmował swoim nazwiskiem niektóre, bezsensowne pociągnięcia samorządu. No cóż, demokracja...

3. Ludmile Gut – dyrektorce Miejskiej Biblioteki, za doprowadzenie bocheńskiej biblioteki do pełnego rozkwitu. Mimo, że młode pokolenie ma wstręt do czytania książek, jej biblioteka jest zawsze w czołówce i dobrze służy kolejnym pokoleniom bochniaków.

A teraz Bałwany '98. Po dzisiejszym felietonie nie muszę już specjalnie uzasadniać, iż zespołowo i inywidualnie otrzymali je dostojni członkowie Zarządu Miasta i jego ozdoba – burmistrz Teofil Wojciechowski. Bałwany otrzymali (jak Nobla) za całokształt swojej działalności. Mam do nich duże pretensje nie tylko za „niewidzialną" kompostownię, na którą wyrzucono w błoto ponad 30 mld starych złotych, ale przede wszystkim za sprawy, których nie tknęli jak szkoły, komunikacja w mieście, budownictwo komunalne, szkoły średnie i osiedla peryferyjne.

A na przykładzie basenu udowodnili, że można nawet spieprzyć utęsknioną i oczekiwaną przez wszystkich inwestycję. Trzeba się tylko starać.

Od decyzji Snajpera nie przysługuje odwołanie. Można się tylko chlubić Oskardem lub wstydzić z Bałwana przez najbliższy rok.

SNAJPER

VIP
hurt i detal
art. chemiczno-przemysłowe
ATRAKCYJNE CENY
Bochnia, ul. Krakowska 12
czynne codziennie od godz.9.00 do godz. 17.00
soboty od godz. 8.00 do godz. 13.00

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DRUKAREK FISKALNYCH
produkcji ELZAB S.A.
analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia
Firma "KUCHARSCY" S.C.
32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0-14) 612-31-62, GSM+ (0601) 41-44-47
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)

Bochnia, Dworzec Kolejowy

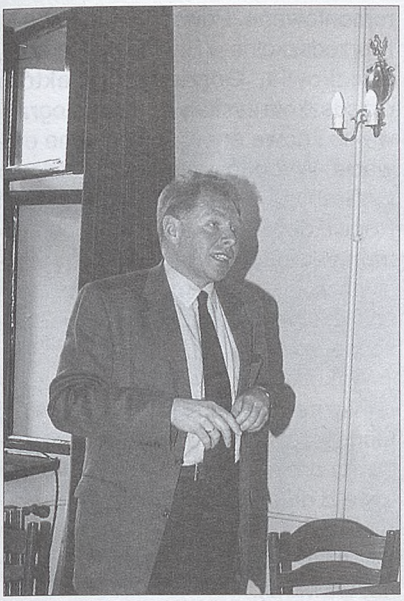


Pocztówka, 1909 rok



Czerwiec 1998 rok

fot. Karol Klima



Profesor Andrzej Borowski to wybitny znawca literatury staropolskiej.



Od lewej: Stanisław Bukowiec, prof. Andrzej Borowski, dyr. Stanisław Dziedzic, Stanisław Gawor.

Kilka słów o „Kleryce"...

Dzięki współpracy redakcji „Ziemi Bocheńskiej" Stowarzyszenia Autorów Polskich oraz Stowarzyszenia Bochniaków i Miłośników Ziemi Bocheńskiej 20 czerwca o godzinie 17.00 w Domu Bochniaków odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Andrzejem Borowskim – Dyrektorem Instytutu Filologii Polskiej UJ.

Zgromadzeni goście wysłuchali wykładu gościa pt. *Bocheński poeta Stanisław „Kleryka" Gąsiorek na tle współczesnej mu kultury literackiej polskiego renesansu.* Owo niecodzienne spotkanie zaszczycili swą obecnością m.in. Stanisław Dziedzic – Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie oraz Jan Majda – profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zebrani mieli okazję poznać bliżej sylwetkę Stanisława Gąsiorka, wybitnego renesansowego poety, Bochnianina z pochodzenia. Zostało im także przybliżone tło epoki, w której działał „Kleryka". Ci którzy nie znali losów naszego sławnego współziomka, mogli zdobyć o nim dość dużo wiadomości. Pozostali utrwalili i wzbogacili swoje dane o życiu, twórczości Stanisława Gąsiorka i epoki, w której żył i tworzył.

Przeszło godzinny wykład zakończyła dyskusja nieco odbiegająca od zasadniczego tematu. Poruszono sprawę prowincjonalności, potrzeby kulturalnej działalności środowisk małomiasteczkowych. Owocem spotkania był pomysł zebrania twórczości bocheńskiego poety, wydania tomiku jego poezji i tym samym przybliżenia szerokiej rzeszy czytelników tej wielkiej, acz często zapomnianej postaci polskiej literatury epoki renesansu. Bocheńskie spotkanie było drugim z cyklu: Bocheński Salon Literacki Jana Poprawy. Prezes Stowarzyszenia Autorów Polskich pełnił rolę gospodarza imprezy.

BEATA FAMIELEC, fot. Paweł Bielak



W dyskusji głos zabrał prof. Jan Majda.



Spotkanie w Domu Bochniaków zgromadziło wiele osób...



Od lewej stoją: zastępca wójta mgr Eugenia Ignacyk, wójt gminy mgr inż. Jerzy Lysy, przewodniczący Rady Gminy inż. Józef Gucwa, zastępca przewodniczącego Rady Gminy mgr Eugenia Schramm, skarbnik Lucyna Startek, sekretarz Czesława Sieczka.

Ostatnia sesja

W niecodziennej scenerii odbyła się 18 czerwca ostatnia Sesja II kadencji Rady Gminy Bochnia. Radni obradowali w Komorze Ważyn w bocheńskiej Kopalni Soli.

Wcześniej jednak ksiądz kanonik Antoni Tworek - proboszcz najstarszej w gminie parafii Chełm, w trakcie wspólnej modlitwy radnych i sołtysów, podziękował za szczęśliwy przebieg kadencji Rady. Podkreślił znaczenie gminy - „małej Ojczyzny" w życiu jej mieszkańców. Przypomniał, że miał możliwość poświęcić w listopadzie ub.r. przyjęty przez Radę herb Gminy Bochnia, który nawiązuje do herbu Zakonu Bożogrobców - założycieli jego parafii w 1198r.

Obrady przebiegały w miłej i podniosłej atmosferze. Program sesji przewidywał dwa punkty robocze: zmiany w budżecie oraz decyzję o przystąpieniu do opracowania studium uwarunkowań rozwoju przestrzennego gminy. Potem wójt Jerzy Lysy przedstawił szczegółowe sprawozdanie z realizacji zadań samorządowych w okresie minionej kadencji. Wynika z niego, że w gminie Bochnia wykonano w tym czasie około 61.000 m sieci wodociągowych (Baczków, Gorzków, Brzeźnica, Stradomka, Nieszkowice Małe, Buczyna) oraz sieci magistralne w Pogwizdowie, Nieszkowicach Wielkich, Zawadzie, Nieprześni, Dąbrowicy i Woli Nieszkowskiej. Wykonano także magistralę Bochnia - Rzezawa - Majkowice, jako inwestycję wspólną samorządów Bochnia, Drwinia, Brzesko i Rzezawa.

Wybudowano 3 wiejskie oczyszczalnie ścieków (w Damienicach, Łapczycy i Chełmie) oraz zrealizowano około 29.000 m kolektorów kanalizacyjnych do których podłączono blisko 800 gospodarstw.

Zakończono budowę nowej szkoły podstawowej w Proszówkach wraz z salą gimnastyczną (obecnie trwa tam budowa krytej pływalni, której oddanie do użytku planowane jest w grudniu b.r.). Rozpoczęto budowę 5 sal gimnastycznych przy szkołach w Pogwizdowie, Gawłowie, Damienicach, Dąbrowicy oraz Nieszkowicach Małych (3 pierwsze zostaną ukończone jeszcze w 1998 roku).Wszystkie szkoły podstawowe zostały starannie wyremontowane. Powstały nowe obiekty przedszkolne w Brzeźnicy, Cerekwi, Baczkowie, Gorzkowie. Niektóre przedszkola zyskały centralne ogrzewanie i nowe energooszczędne elewacje. Wybudowano 3 domy ludowe (w Grabinie, Nieszkowicach Małych i Pogwizdowie). Przeprowadzono remonty kapitalne w budynkach wiejskich w Cikowicach, Buczynie, Bessowie, Chełmie, Majkowicach i Gorzkowie.

Wykonano nowe nawierzchnie bitumiczne i betonowe dróg o łącznej długości około 28.500 m, oraz naprawiono drogi gminne, wiejskie i gruntowe o długości ponad 30 km.

Uruchomiono 4 nowe świetlice (Nieszkowice Małe, Bessów, Buczyna, Gawłów).

W 1996 roku gmina przejęła prowadzenie wiejskich ośrodków zdrowia, które zostały starannie wyremontowane i doposażone. W 1998 roku w wyremontowanym budynku starej szkoły w Proszówkach uruchomiono nowy ośrodek zdrowia.

Jak podkreślił wójt, możliwe to wszystko było dzięki ogromnemu zaangażowaniu większości radnych i sołtysów, a także mieszkańców gminy, którzy tworzyli społeczne komitety do budowy dróg, kanalizacji i wodociągów. Mieszkańcy partycypowali w kosztach tzw. inwestycji liniowych do 30% ich wartości. Nie oszczędzały bocheńską gminę powodzie, szczególnie w lipcu ub. roku. Przy udziale niewielkich środków pomocowych i sporych nakładów własnych odbywało się usuwanie powodzi. Dzięki operatywności Zarządu Gminy udało się w tej kadencji otrzymać z zewnątrz dodatkowe środki w wysokości ok. 40 mld starych złotych. Gmina prowadziła również elastyczną politykę w zakresie kredytów i pożyczek preferencyjnych. Dzięki temu inwestycje realizowane były szybko, a więc tanio.

Należy podkreślić, że podatki w gminie ustalone były na stosunkowo niskim poziomie, a część z nich kształtowała się znacznie poniżej średniej.

Na koniec były podziękowania, życzenia oraz toasty.

Przewodniczący ustępującej Rady Gminy Bochnia - Józef Gucwa zakończył obrady „podziemnej" sesji.



Na ludowo w Bogucicach

W przedostatnią niedzielę maja odbyły się w Bogucicach gminne obchody Święta Ludowego. Rozpoczęły się mszą św., którą odprawił proboszcz parafii Mikluszowice ks. Józef Piech. W trakcie homilii ks. proboszcz nawiązał do podwójnej uroczystości obchodzonej w tym dniu: Święta Zesłania Ducha Św. oraz Święta Rolników.

W imieniu Zarządu, Wójt Gminy Bochnia Jerzy Lysy przekazał Ochotniczej Straży Pożarnej w Bogucicach samochód pożarniczy marki Jelcz. Było to możliwe dzięki dobrej współpracy samorządu gminy z Komendą Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie, której Komendant Władysław Janik przekazał Gminie Bochnia na wniosek Komendanta Rejonowego Władysława Baniaka wóz bojowy wycofany z jednostki specjalistycznej. Zarząd gminy przeznaczył na wyposażenie oraz tzw. karosację w całości nagrodę 50.000 zł, otrzymaną za zajęcie 3-go miejsca w konkursie na najlepszą gminę województwa tarnowskiego. Po adaptacji samochód prezentuje się jak nowy. Nie przez przypadek trafił on do Bogucic, gdyż miejscowa Straż Pożarna zalicza się do najlepszych w okolicy.

Po poświęceniu wozu bojowego strażacy z Bogucic zaprosili na poczęstunek przybyłych gości m.in. Komendanta Wojewódzkiego Policji Tadeusza Orzechowskiego, wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych Tadeusza Cichonia, dyrektora BGŻ w Tarnowie Stanisława Rakoczego, prezesa bocheńskiej Spółdzielni Inwalidów Stanisława Golonkę, prezesa Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie Ludwika Węgrzyna oraz druhów strażaków przybyłych z wielu miejscowości Gminy Bochnia, a także mieszkańców Bogucic. Mimo niezbyt sprzyjającej aury festyn ludowy pod gołym niebem trwał aż do rana. Mieszkańcy Bogucic mają wiele powodów do radości. W ostatnich latach wyremontowano tu gruntownie Szkołę Podstawową, przedszkole, oraz miejscowy Ośrodek Zdrowia.

Majowy piknik

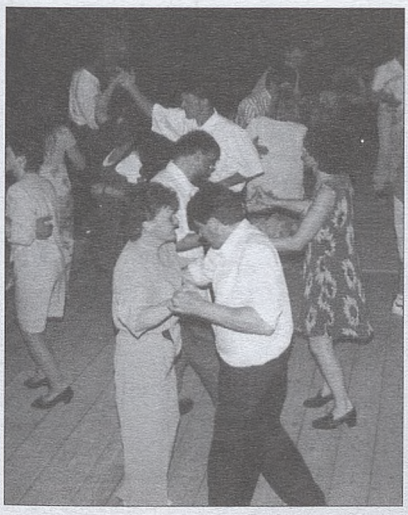
30 maja przy Szkole Podstawowej w Gawłowie odbył się II Piknik Majowy.

Organizatorzy: rada rodziców, uczniowie oraz grono nauczycielskie szkoły, z dyrektorką Małgorzatą Kozłowską na czele, doszli do wniosk, że oświatę trzeba wspomów finansowo, a najlepiej jak akcja ta będzie połączona z dobrą zabawą. Podczas imprezy były rozprowadzane cegiełki, ze sprzedaży których, pieniądze przeznaczone będą na dofinansowanie działalności Rady Rodziców szkoły.

Festyn rozpoczął się od zaprezentowania umiejętności aktorskich i tanecznych uczniów. Później rozpoczęła się zabawa taneczna dla najmłodszych, wieczorem zaś na parkiecie pojawili się nieco starsi mieszkańcy Gawłowa i okolic. Wszystkim do tańca przygrywał zespół Bellcanto, a dla spragionych i głodnych czekały kiełbaski z grilla i zimne piwo.

Zabawa trwała do białego rana...

KAZIMIERZ BUKOWIEC





Kolumny opracowane przez Urząd Gminy w Bochni



Świętowanie pod ziemią

Msza św. podczas której homilię wygłosił bp. Jana Styrnę w kaplicy bł. Kingi w bocheńskiej kopalni soli zapoczątkowała oficjalną część tygodniowych obchodów VIII wieków Bochni oraz 750 lat odkrycia soli kamiennej.

Bezpośrednio po niej pieśnią Gaude Mater Polonia w komorze Ważyn rozpoczęła się uroczysta sesja rady miasta. Wśród przybyłych gości byli: Jerzego Stępień – podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, wicewojewoda tarnowski – Tomasz Majka, Gwidon Wójcik – wiceprzewodniczący UKFiT, o. Gerard Kocik – przełożony opactwa Cystersów w Wąchocku, które było jednym z pierwszych rzec by można inwestorów bocheńskiej kopalni, fundując szyb. Na sali znaleźli się również przedstawiciele samorządów zaprzyjaźnionych miast, posłowie ziemi tarnowskiej, jak i wielu prezesów znanych firm i rodzimych przedsiębiorców. Głównym punktem sesji był wykład wygłoszony przez prof. Henryka Samsonowicza na temat roli, jaką odegrała Bochnia w XIII stuleciu. Akt lokacyjny miasta odczytał profesor krakowskiej PWST – Tadeusz Malak. Minister Stępień dokonał odsłonięcia obrazu bocheńskiego artysty Jacka Kobieli, na którym przedstawiono nadanie praw miejskich przez księcia Bolesława Wstydliwego. Potężnych rozmiarów dzieło zdobi obecnie salę obrad w budynku urzędu miejskiego. Końcowe minuty niecodziennej sesji wypełniły gratulacje, życzenia i odczyty okolicznościowych adresów.

Po południu uroczystości przeniosły się na płytę rynku. Do grona gości dołączył przewodniczący Solidarności – Marian Krzaklewski. Obok szybu Sutoris odsłonięto głaz pochodzący z Koprzywnicy wraz z tablicą pamiątkową upamiętniający obchodzoną rocznicę. Autorem projektu jubileuszowego pomnika jest prof. Czesław Dźwigaj.

(kak)

Szczypta folkloru

Sobotnie popołudnie 30 maja upłynęło pod znakiem występów folklorystycznych. Tuż po odsłonięciu obelisku upamiętniającego osiem wieków Bochni, na scenie pojawiła się grupa górników z Olkusza (dlaczego nie z Bochni?), prezentująca stary obrzęd przyłączenia młodych do stanu braci górniczej.

Bocheńskie górnictwo – jak stwierdził mistrz ceremonii – nie kończy się po 750 latach, gdyż na ziemi bocheńskiej istnieje jeszcze solanka i gaz. W dalszym ciągu potrzeba więc młodych, którzy będą kultywować chlubne tradycje bocheńskiego górnictwa. Barwna ceremonia przyciągnęła sporo widzów. Młodym adeptom górniczego fachu zadawano kłopotliwe pytania. Odpowiedzi na nie decydowały o ich przyjęciu, bądź nie do stanu braci górniczej. Ci, którzy przez test przeszli pomyślnie, symbolicznym skokiem z beczki przez fartuch górniczy, trzymany przez burmistrza i dyrektora kopalni, oficjalnie mogli przypieczętować swój akces do zastępu bocheńskich górników.

Po zakończeniu ceremonii wystąpił zespół folklorystyczny Magura z Keżmarku na Słowacji.

(pab)

Najpiękniejsza Bochnianka z... Dębicy

Po raz kolejny wybrano najładniejszą Bochniankę, a raczej... Dębiczankę. 4 czerwca w kinie Jutrzenka odbyły się bowiem wybory Miss Bochni. Do finału konkursu zakwalifikowało się 8 dziewczyn: Anna Dworak, Katarzyna Dworak, Anna Gawlik, Paulina Pilch, Edyta Turkiewicz, Bożena Nowakowska, Ewelina Wołek i Magdalena Zawadzka.

Zanim jury dokonało wyboru tej naj..., finalistki zaprezentowały się przed bocheńską publicznością. Były kreacje wieczorowe, zaprojektowane osobiście przez kandydatki, stroje plażowe, a także pokaz mody sponsorowany przez firmę Avanti. Ze swoim recitalem wystąpiła także Krystyna Prońko, która zaśpiewała swoje największe przeboje oraz piosenki z najnowszej płyty.

Tytuł Miss Bochni '98 otrzymała **Anna Gawlik**, mieszkanka Dębicy, która wcześniej została Miss Nastolatek w Dębicy i Miss Telewizji Kablowej w Tarnowie. Ona także najbardziej spodobała się bocheńskiej widowni i otrzymała prawie połowę jej głosów. Wicemiss została wybrana Anna Dworak, a Miss Foto okrzyknięto Katarzynę Dworak. Nowa Miss przez najbliższy rok będzie reprezentować Bochnię na różnego rodzaju imprezach lokalnych i regionalnych.

(kaz)

P.S. Chociaż w pełni zgadzamy się z werdyktem jury, najbardziej zaciekawił nas sposób wyboru Miss Foto. Na podobnych konkursach w Polsce i na świecie, tytuł ten przyznają fotoreporterzy. W Bochni było inaczej, ponieważ to jury dokonało wyboru. To tak jakby jury wybierało także Miss Publiczności... Chyba, że redaktor Przemysław Konieczny – członek jury, poczuł się reprezentantem wszystkich fotoreporterów i sam dokonał wyboru. W opinii naszych przedstawicieli, w tym fotoreportera – Miss Foto '98 powinna zostać Anna Gawlik, jednak nie mieliśmy możliwości zagłosować...

(red.)



Od lewej: Anna Dworak, Katarzyna Dworak i Anna Gawlik – Miss Bochni `98



„Cztery pory roku" i Myslowitz

Niedziela 31 maja upłynęła po znakiem dobrej muzyki. W kościele św. Mikołaja w Bochni wystąpiła krakowska Orkiestra Kameralna Sinfonietta pod batutą Piotra Sułkowskiego. Artyści wykonali sławne „Cztery Pory Roku" Antonio Vivaldiego.

To była prawdziwa muzyczna uczta. Studenci Akademii Muzycznej grali fantastycznie, potrafili oddać ten specyficzny, barokowy urok ulotności i przemijania pór roku. Atmosfera – oczywiście wspaniała. Publiczność dopisała i entuzjastycznie, prawie z euforią oklaskiwała muzyków.

Wieczorem zaś na scenie usytuowanej na bocheńskim Rynku pojawiła się grupa „Myslowitz". Interesujące brzmienie i soczyste teksty, mnóstwo nastolatków skaczących wokół podium (tak można w skrócie opisać atmosferę tego wieczoru.

Goście z „Myslowitz" odśpiewali parę starych kawałków z repertuaru własnego i Beatlesów. Największą popularność zdobyła sobie ballada „O Peggy Brown", której kilkakrotnego powtórzenia domagała się rozgorączkowana młodzież.

Szkoda, że szanowni organizatorzy tak szybko wypędzili „Myslowitz" ze sceny. Zapowiadał się cudowny wieczór „Z twarzą Marylin Monroe".

DAGMARA PĘDRAK

Koncert młodych muzyków

3 czerwca podczas koncertu muzyki poważnej, uczniowie bocheńskiej Państwowej Szkoły Muzycznej zaprezentowali swoje umiejętności muzyczne.

W imieniu grona nauczycielskiego i wychowanków szkoły gości powitał dyrektor placówki Kazimierz Migdał. Zgromadzona publiczność mogła wysłuchać utwory największych polskich i zagranicznych kompozytorów, a także podziwiać możliwości głosowe i muzyczne chóru i orkiestry szkolnej. Na zakończenie obejrzano przedstawienie teatralne, związane z obchodami Ośmiu Wieków Bochni.

(kaz)



Tłok w „szóstce"

Wszyscy, spodziewający się rozrywek i ciekawych imprez z okazji osiemsetlecia Bochni, bardzo się rozczarowali. Gospodarze miasta i organizatorzy imprezy, kierujący się własnymi gustami zaprosili nudne i mało efektowne zespoły oraz orkiestry. Występując w imieniu młodych mieszkańców chciałabym „pogratulować" osobom odpowiedzialnym za dobór repertuaru. Orkiestry górnicze oraz zespoły pieśni i tańca, specjalizujące się w muzyce ludowej to mało ciekawe propozycje. Trwające ponad tydzień święto miasta przypominało jarmark lub uliczny festyn, nie zaś uroczystość ku czci wielowiekowego miasta. Z rozmów zasłyszanych na płycie Rynku można było odnieść dość pesymistyczne wrażenie. Brak wyczucia preferencji bochniaków i kiepska organizacja to główne zarzuty. Jedyna większa impreza to koncerty dwóch znanych, ale jednak nie super popularnych grup: MYSLOVITZ i POD BUDĄ. Andrzej Sikorowski z zespołem zasłużył chyba na darmowe bilety na trasie Kraków - Bochnia (jest stałym filarem wszelkich miejscowych imprez). Konkurencyjną imprezę, o wiele ciekawszą zapewniło swym mieszkańcom Brzesko. GOLDEN LIFE, RENATA PRZEMYK i ELEKTRYCZNE GITARY zdystansowały bocheńskie propozycje. Efektem był niemiłosierny tłok w autobusie linii nr 6, gdyż młodzież wolała oglądać gwiazdy, niż wysłuchiwać zawodzenia solistek z chóru seniorek. Niewątpliwą zaletą całej imprezy była zgoda władz miasta na postawienie na płycie Rynku parasolek i budek z piwem. Niestety, anty - lista będzie długa: dopisać do niej można niewystarczającą ilość sanitariatów i inwazję tłumów na lokale, dysponujące toaletami (jak MORES).

Wydawać by się mogło, iż organizatorzy, znając polską, prawdziwie narodową skłonność do zabawy zaplanują wiele wieczorno-nocnych atrakcji. I tu kolejne rozczarowanie. Wszelkie imprezy kończyły się o godz. 22.

Miłym wyróżnikiem były wybory Miss Ziemi Bocheńskiej, a zwłaszcza jak najbardziej uzasadniony werdykt jury i publiczności. Szkoda tylko, iż tak świetny gość jak BRIAN SCOTT nie mógł prowadzić imprezy dowcipnie i z rozmachem, „stopowany" ciągle przez panią towarzyszącą mu na scenie. Szanowni organizatorzy! Czas chyba pomyśleć o zmianie konferansjera.

A mogła to być taka świetna impreza. Niestety, przypominała raczej obchody osiemdziesięcio- , a nie osiemsetlecia. Cóż, wypada tylko mieć nadzieję, iż tysiąclecie miasta mieć będzie nieco inny charakter. To tylko dwa wieki.

ANNA CICHOŃSKA

KOCHAĆ KOBIETY I ... POŁOŻNICTWO

Z lek. med. Wiesławem Tlałką rozmawia Agnieszka Liszka

– Poświęcił Pan Bochni kawał swojego życia, nie jest Pan jednak bochniakiem z urodzenia?

– Bochniakiem zostałem z wyboru i szczęśliwego losu. Przybyłem tutaj, ponieważ w 1973 r. wygrałem konkurs na stanowisko ordynatora oddziału. Pochodzę z Krosna, a uczelnię kończyłem w Krakowie, co sobie zresztą bardzo wysoko cenię. Pierwszą pracę podjąłem w Krośnie, gdzie zajmowałem się położnictwem i ginekologią. Później był Kraków, następnie służba wojskowa i oficerskie szlify. Po oddaniu Ojczyznie należnych jej dwu lat spotkałem pod Filharmonią kolegę, który powiedział: *Przyjedź do Brzeska, akurat potrzebujemy lekarza.* W następnym dniu rzeczywiście zgłosiłem się do dyrekcji szpitala, no i utkwiłem tam na dobre piętnaście lat. Potem była już Bochnia i stanowisko z konkursu, które piastuję do dziś. I to, co cenię sobie najbardziej: fakt, że objąłem ten etat w wyniku leganego konkursu, mimo, że wówczas były to miejsca nomenklaturowe.

– Czy dzisiaj należy Pan do jakiejś organizacji?

– Nie, chociaż byłem naciskany z różnych stron. Uważam to za sukces, a przetrwanie nie było łatwe; na dowód opowiem anegdotkę jeszcze z krośnieńskich czasów. Wezwany przez sekretarza i namawiany do przystąpienia do partii leninowskiej odpowiedziałem, że ja jeszcze nie dojrzałem. Na to usłyszałem stwierdzenie zabawne: – *Jak to, to portier dojrzał, palacz dojrzał, a człowiek z cenzusem uniwersyteckim – nie?* Ja na to: – *Bo my dojrzewamy na innej gałęzi...* To mnie uratowało. Potem było jeszcze kilka podobnych sytuacji, ale w wyniku „niedojrzałości" jakoś tak udało mi się przetrwać.

- Dlaczego zdecydował się Pan na wybór tej właśnie specjalizacji?

- Decyzja o wyborze specjalizacji była dość wczesna, wyrosła na bazie chirurgii (z niej zresztą odszczepiły się ginekologia i położnictwo). W danym kierunku trzeba się sprawdzić, a wcześniej trzeba go pokochać. Uważam zresztą, że są dwie rzeczy w których można się zakochać: pierwsza to kobiety, a druga to ginekologia z położnictwem - czyli to, co kobietom służy. Jest to zintegrowane, jak most stojący na dwóch przęsłach. Jeśli tak to się widzi, to z zawodu można czerpać wiele przyjemności, trzeba go tylko kochać jak kobietę.

– Co zmieniło się na oddziale w ciągu tych 25 lat?

– Ewoluowały zwłaszcza poglądy na tematy ginekologiczno-położnicze. Znaczna jest różnica w sprzęcie, weszły przecież badania ultrasonograficzne, kardiotopograficzne, nadzór dobrostanu płodu itp. Dawniej zostawała nam solidna praca i cierpliwość. Osobiście najbardziej cenię dyscyplinę, poczucie odpowiedzialności i poważne podejście do każdej sprawy. Swoim współpracownikom często powtarzam: *Lekarz, położna, pielęgniarka nie mogą być nigdy zmęczeni.* Stoimy u źródła życia i progu śmierci. Nie wolno się oszczędzać, to zresztą przynosi większe zmęczenie, niż eksploatowanie się z pasją zawodową. Proszę zresztą zapytać, czy ktoś widział mnie na oddziale zmęczonego lub w złym humorze, nieważne, o której godzinie zostałbym wezwany. W domu każdy ma swój telefon i gdybym zaspał, to mnie budzą. Zawsze wtedy przypominają mi się słowa piosenki: *Wstań Zenek, wstań! To nie pora na pieszczoty, wstawaj Zenek do roboty! Wstań Zenek, wstań!*

– A co sprawia obecnie najwięcej trudności?

– Chyba kwestie finansowe. Na wszystko brakuje pieniędzy. Być może, że samofinansowanie szpitali trochę tę sprawę rozwiąże. Być może pomogą kasy chorych, ubezpieczeniowe, które pokryją część kosztów leczenia. Potrzeby szpitala są ogromne: sprzęt się zużywa, materiał się męczy. Bez ich wymiany i uzupełnienia szpital będzie pozostawał

Zakład Usług Medycznych s.c.

RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY GABINET ULTRASONOGRAFII



WYKONUJEMY BADANIA:

*** RTG**
– żołądka, dwunastnicy,
– klatki piersiowej (płuca) – także z kontrastem,
– kręgosłupa,
– kości,
– stawów (także u dzieci i niemowląt),
– zębów,
– inne (po uzgodnieniu).

*** USG**
– jamy brzusznej u dorosłych i u dzieci,
– prostaty,
– ginekologiczno-położnicze,
– tarczycy,
– piersi,
– jąder,
– ślinianek.

Bochnia, ul. Solna 2, w godz. 8^{00}–12^{30} i 13^{30}–18^{00}
Uwaga! Nowy numer telefonu! 611-86-20

w tyle. Poza tym, dzisiaj często zdarza się widzieć w naszych dyżurkach, że literatura fachowa leży odrzucona. Jej miejsce zajmuje „Tina" czy „Przegląd". To bardzo niedobra tendencja, nasza praca i umiejętności muszą być rzetelne i uczciwe. Asnyk napisał: *Bo nie na tym rzecz polega i nie na tym wcale – umieć trzeba jedną rzecz, lecz znać ją doskonale.*

– Co szczególnie lubi Pan w pracy?

– Jestem trochę zabiegowcem. Lubię ryzyko – muszę być często ostatnią instancją, więc mi go nie brakuje. Moją pasją zawodową jest praca nad operacyjnym usuwaniem nietrzymania moczu u kobiet. To bardzo uciążliwe schorzenie, powodujące kalectwo, burzące psychikę niekiedy bardzo młodych kobiet. Mogę się przyznać do niepowodzenia jedynie w dwóch przypadkach.

– Starcza Panu czasu na jakieś pasje pozazawodowe?

– Oczywiście. Do dziś jestem kierownikiem sekcji tenisowej w browarze okocimskim. Kynologia – mam trzy psy, więc prawie azyl. Zresztą gryzą się mniej niż ludzie, można brać z nich przykład.

– Co z tych 25 lat pamięta Pan szczególnie?

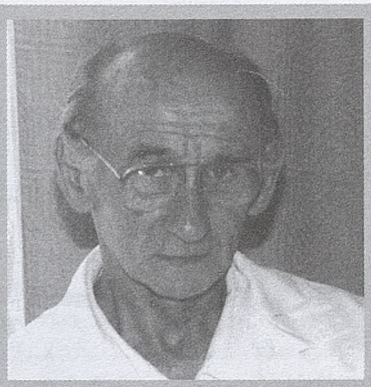
– Ludzi i sytuacje z nimi związane. Przyprowadzono mi kiedyś z Izby Przyjęć do konsultacji młodą dziewczynę. I ona mówi: – *Ja się nie rozbiorę, bo się Pana wstydzę.* A ja jej na to: – *Proszę pani, ja panią widziałem jako pierwszy, zaraz po urodzeniu i ja panią pamiętam* (co nie było prawdą – zmieniła się przecież!). Ona z poczuciem humoru odpowiada na to: – *To Pan się nic nie postarzał!* Życie obfituje w podobne historie. Urodziła u nas pewna pani po wielu niepowodzeniach ciążę bliźniaczą. Potem ci państwo wyjechali z Bochni. I kiedyś, w pogodny, letni dzień prosi mnie portier przed szpital i mówi: – *Jakaś pani koniecznie chce się z panem widzieć.* Wychodzę więc, a tam z samochodu wysiada młoda kobieta z dwojgiem dzieci, wita mnie i mówi wskazując dzieciaki: – *Panie doktorze, ten pana i ten pana!* Specjalnie mnie to nie speszyło, bo w końcu jestem z bliźniaków i wszystko może się zdarzyć, natomiast ludzie którzy to słyszeli – oniemieli. Zaś chodziło oczywiście o to, że tą ciążę nadzorowałem i doprowadziłem do szczęśliwego końca.

– Jakie ma Pan plany, marzenia?

– Chciałbym dotrwać do zasłużonego końca mojej służby, zostać do końca własnością chorych, doprowadzić do dalszego rozwoju młodych lekarzy. Przede wszystkim zaś – utrzymać porządek i dyscyplinę. Marzenia? By omijały nas nieszczęścia, które musimy dzielić z ludźmi chorymi. Chciałbym też wyrazić jakoś wdzięczność mojej rodzinie, która wielokrotnie była przeze mnie zaniedbywana.

– Dziękuję za rozmowę.

Maria Dylowicz, oddziałowa pielęgniarek: – *Znam go od pięciu lat. Miły, zawsze wie, czego chce. Bardzo dba o chorych i dyscyplinę, personel trzyma twardą ręką, ale przez cały okres współpracy nie pamiętam żadnych problemów, niedomówień. Bardzo go cenię, jest naprawdę dobrym człowiekiem.*



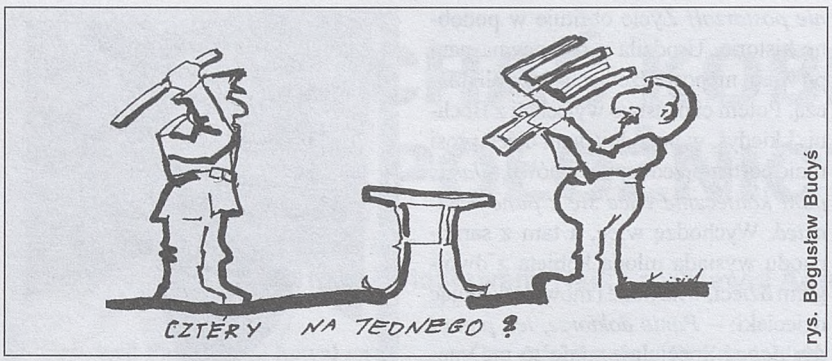
Wiesław Tlałka, ur. 8 VIII 1934 r., żonaty, dwie córki (starsza jest lekarzem na prowadzonym przez ojca oddziale, młodsza studiuje stomatologię).

Od 25 lat ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego w bocheńskim szpitalu. Dwa lata (podczas remontu oddziału) przepracował w Algierii na kontrakcie Ministerstwa Zdrowia. Współzałożyciel Studium Pielęgniarskiego w naszym mieście, był również w tej szkole pierwszym nauczycielem przedmiotu *położnictwo z ginekologią*. Odznaczony srebrnym krzyżem zasługi oraz wieloma dyplomami i odznakami resortowymi.

Alicja Chodorowska, oddziałowa na oddziale położniczym: – *Jest wspaniałym człowiekiem, dba o pacjentki, o oddział. Pracuje intensywnie dzień i noc. Trzeba przyznać, że jest całkowicie oddany pacjentkom. Często zdarza się, że pacjentki rodzą w innych szpitalach i wracają tutaj – darzą zaufaniem naszego szefa. Nie zdarzyło się jeszcze nikomu, by doktor odmówił pomocy. Jest wymagający, ale taki powinien być jako ordynator.*

S R H
SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2
tel. (014) 61-221-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71
Zaprasza do nowo otwartej samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo - przemysłowych, napojów i piwa
Bochnia ul. Partyzantów (obok ZUS)
hurtownia czynna codziennie: 7.00 - 16.00, soboty 7.00 - 13.00
Oferujemy pieczywo z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 612-39-48
Spółdzielnia prowadzi ponadto składnicę maszyn rolniczych
Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%

Ty wybierasz...
...My płacimy
KREDYT SERWIS
Bochnia, ul. Sądecka 1A,
tel./fax (0-14) 61-226-33
pożyczki gotówkowe!
obsługa sprzedaży ratalnej towarów i pojazdów!
leasing operacyjny samochodów!



rys. Bogusław Budyś

PANOWIE SIĘ BAWIĄ

Wszyscy lubimy się czasem zabawić, odprężyć. Prawdą jest jednak, że pojęcie „dobrej zabawy" bywa różnie rozumiane, czasem bardzo specyficznie. Bo czyż istotnie zabawna jest kolacja zakończona bijatyką? Tym bardziej – bijatyką z... policjantami?

Życie pokazuje, że niektórzy widzą to tak właśnie. Dowód? Zakończona niedawno w bocheńskim Sądzie sprawa przeciwko Jerzemu S. i Markowi K.

Tych – na co dzień – kolegów i współpracowników oskarżono o znieważenie i pobicie policjanta na służbie (zarzut postawiony Jerzemu) oraz o współdziałanie w tym przestępstwie (Marek).

Cała historia zdarzyła się w mroźny, styczniowy wieczór na stacji Realbudu w Gorzkowie. Jerzy i Marek to przedstawiciele tzw. prywatnego biznesu. Obaj pracują w jednej z brzeskich firm, Jerzy jest nawet prezesem jej zarządu. Jak opowiadali w Sądzie, ten dzień nie był szczególnie udany. W pracy wynikły nieprzewidziane kłopoty, zwłaszcza prezes czuł się sfrustrowany. – *Jednak dzięki pomocy współpracowników* – zeznawał – *udało się uniknąć poważniejszych problemów. Postanowiłem im to wynagrodzić, więc zaprosiłem ekipę na kolację. Zdarzało się to już wcześniej, restauracja na stacji w Gorzkowie też nie została wybrana po raz pierwszy. Cóż, prawda, że już przed przyjazdem tam wypiłem trochę, dla rozluźnienia. Zwykle tego nie robię, ale – jak wspomniałem – ten dzień był wyjątkowo pełen napięć.*

Przy kolacji nastroje zdecydowanie już się poprawiły. Posiłek zakrapiano i piwem, i wódką. Jerzy zdecydował wszakże, że korzystnie będzie uzyskać fakturę. Wysłał po nią Marka, jako, że rachunek był uprzednio uregulowany. Okazało się jednak, że zapłacone jest jeszcze nie wszystko; goście zamawiali jedzenie kilkakrotnie, zaś płacili na wstępie – tylko raz. Personel restauracji nie chciał więc wydać faktury, a ponieważ goście domagali się jej niezbyt grzecznie, zagrożono wezwaniem Policji. Spór trwał, faktury nie wydano i wkrótce na stacji pojawił się powiadomiony patrol. Nie zepsuło to nastroju biesiadującym biznesmenom. Przybyłych policjantów po prostu zignorowali. Jednakże stróże prawa dobrze znali swe obowiązki. Rozpoczęli od wylegitymowania kłopotliwych klientów. Zażądali okazania dowodu osobistego przez Jerzego, szefa grupy. Ten jednak stwierdził, że akurat spożywa posiłek i nie będzie sobie przeszkadzał. Wreszcie zdecydował się wysłać Marka do samochodu, prosząc, by przyniósł mu teczkę z odpowiednimi dokumentami. Upłynęło trochę czasu i ostatecznie neseser pełen papierów znalazł się na stole. Ale nie oznaczało to wcale, że żądany dowód powędruje bez dalszych kłopotów do rąk funkcjonariuszy. Jerzy nie spieszył się, co więcej – chyba dobrze się bawił ich rosnącym zniecierpliwieniem. Długo i starannie wycierał dłonie oświadczając, że nie chce zatłuścić papierów. Następnie rozpoczął systematyczne poszukiwania w walizeczce. Sam przyznał w Sądzie, że zajęło mu to sporo czasu. Wreszcie – udało się: oczekiwany dowód osobisty pojawił się w jego dłoni. W tym momencie – jak twierdzą oskarżeni – policjant poderwał się ze swego miejsca i próbował wyrwać nieszczęsny dokument z ręki Jerzego. Zaprzeczał temu funkcjonariusz: – *Chciałem normalnie zabrać papiery, by spisać personalia, ale oskarżony nie chciał ich puścić.* Tak czy inaczej, doszło do szarpaniny i obaj mężczyźni wylądowali wraz z krzesłem na podłodze. Dalszego ciągu Jerzy już nie kojarzy. Wie, że policjanci postanowili go zatrzymać, a także – że podczas wyprowadzania go znowu począł się szamotać z tym samym policjantem. Ani rusz jednak nie umiał sobie przypomnieć w trakcie rozprawy, czy go uderzył, czy groził i w ogóle co mówił. – *Być może używałem słów obelżywych, nie pamiętam, ale za całe zdarzenie jest mi wstyd. Dlatego też nie poszedłem na Policję by przeprosić* - stwierdził.

Akt oskarżenia precyzuje jednak, że w holu restauracji Jerzy S. znieważył policjanta będącego na służbie, usiłował go pobić, zerwał mu pagony i groził śmiercią. Marek, który wszedł do holu już w momencie szarpaniny, rzecz jasna pospieszył koledze z pomocą. W Sądzie zeznał, że chciał tylko rozdzielić przeciwników: – *Chwyciłem policjanta za rękę i próbowałem go odciągnąć. Wcale nie zamierzałem mu tej ręki wykręcać* – mówił. Owszem, widział, że Jerzy zamachnął się pięścią w kierunku funkcjonariusza, jednak nie przyszło mu do głowy, by to kolegę powstrzymywać. – *Zresztą* – opowiadał – *cios trafił w boazerię i nikt tak naprawdę nie oberwał...* Ostatecznie Jerzego zakuto w kajdanki i obu zadziornych panów odprowadzono do radiowozu. Trzeba przyznać, że tu wreszcie spokornieli. Grzeczni byli również w Sądzie, zdawali się wręcz nie rozumieć, co za licho natchnęło ich owego wieczoru. Skąd się im wzięło aż takie poczucie bezkarności? Odpowiedzi zapewne znalazłoby się co najmniej kilka. Sąd uznał Jerzego winnym zarzucanego mu czynu i skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres 3 lat, a także 800 zł grzywny. Także Marek K. w myśl decyzji Sądu zapłaci 800 zł. Pewnie przy kolejnej „imprezowej" kolacji będą już ciut grzeczniejsi...

AGNIESZKA LISZKA

P.S. Personalia oskarżonych zostały zmienione.

W sprawie opisanej w poprzednim numerze Z.B. (Fałszywe bony) Sąd orzekł wobec oskarżonego karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 lata, oddając go na ten czas pod dozór kuratora. Zapłaci on również 800 zł grzywny oraz koszty i opłaty sądowe.



GABINET WETERYNARYJNY

Lek. wet. Krzysztof Miller

Bochnia, ul. Solna Góra 18

tel. (014) 611-67-34

Godziny przyjęć:

codziennie: 8 - 10 i 16 - 19

sobota: 9 - 12

Ostatnie obrady

17 czerwca miała miejsce ostatnia sesja Rady Gminy w Drwini. Obrady poprzedziła uroczysta Msza św. dziękczynna, która została odprawiona w Kościele Parafialnym w Drwini.

Głównym tematem sesji były zmiany w budżecie - wprowadzenie do budżetu gminy dodatkowych dochodów i przeznaczenie ich zgodnie z decyzją Rady.

Przewodniczący Zarządu Gminy – wójt Tadeusz Lis (mimo, że działalność Zarządu jeszcze się nie kończy) dokonał podsumowania czteroletniej pracy Zarządu, oraz współpracy z Radą Gminy.

Na zakończenie sesji Przewodniczący Rady – Andrzej Kular podsumował pracę Rady Gminy w II kadencji samorządów terytorialnych. Złożył również podziękowania dla Zarządu, pracowników Urzędu i kierowników jednostek organizacyjnych za dobrą i owocną współpracę.



Sylwetki...

Sekretarz Gminy Drwinia – Józefa Bukowiec z administracją związana jest od lat. Wcześniej pracowała bowiem w Urzędzie Stanu Cywilnego. Ponad pracę "za biurkiem" przekłada aktywną działalność w terenie. W końcu tak naprawdę to tam można zauważyć ludzkie problemy...

fot.: (kaz)

Muzyczne sukcesy

Orkiestra Dęta z Grobli, o sukcesach której już niejednokrotnie pisaliśmy, wzięła udział w I Rejonowym Festiwalu Orkiestr Dętych OSP, który odbył się 31 maja w Wadowicach (woj. bielskie).

Tym samym zakwalifikowała się do Ogólnopolskiego Festiwalu tych orkiestr w 1999 roku. Natomiast z okazji 2000 roku weźmie ona udział w wielkiej imprezie pod nazwą „2000 grających", która będzie się odbywać w Warszawie.

* * *

Od 5 do 7 czerwca orkiestra z Grobli brała udział w Międzynarodowych Spotkaniach Muzycznych Orkiestr Wojskowych w Krakowie – jako jedyna orkiestra cywilna. Po koncercie na rynku Krakowa otrzymała kryształową buławę, puchar oraz pamiątkowy dyplom.

* * *

7 czerwca natomiast Orkiestry z Grobli i Mikluszowic brały udział w Wojewódzkim Konkursie Orkiestr Dętych w Biurkowie gm. Koniusza. Występy obu orkiestr zakończyły się sukcesem, gdyż zdobyły one pierwsze miejsca w swoich kategoriach.

5 lipca orkiestry wystąpią w I etapie Parafialnych Orkiestr Dętych Diecezji Tarnowskiej w Łososinie Dolnej, a drugi etap odbędzie się 9 sierpnia w Biegonicach (woj. nowosądeckie).

* * *

9 maja Kapela Ludowa z Grobli występowała na estradzie w Słomnikach podczas Wojewódzkiego Konkursu Kapel, Śpiewaków i Instrumentalistów Ludowych.

Impreza zakończyła się sukcesem, bowiem kapela zdobyła I miejsce kwalifikując się tym samym do występu w finale, który odbył się 24 maja w Kryspinowie; wywalczyła tam tzw. „wstążkę krakowską".



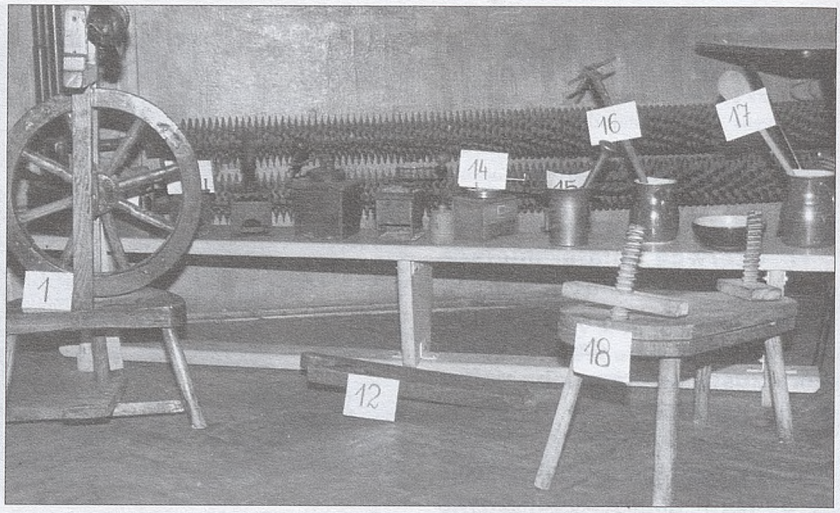
Jeszcze dziś można spotkać na terenie gminy Drwini charakterystyczne, zabytkowe obiekty. Powyższe zdjęcie wykonaliśmy w Dziewinie.

fot. Kazimierz Bukowiec

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwini

Konkursy na dyrektorów

W gminie Rzezawa rozstrzygnięto konkursy na dyrektorów placówek oświatowych. Na stanowisku dyrektora Szkoły Podstawowej w Krzeczowie zasiądzie mgr inż. Elżbieta Kosturkiewicz – absolwentka AGH, która ukończyła także podyplomowe studia z matematyki i studia pedagogiki zawodowej. Dyrektorką przedszkola w Dąbrówce została mgr Kinga Pilch – absolwentka WSP w Krakowie. Ukończyła ona pedagogikę przedszkolną oraz pedagogikę wczesnoszkolną. Zarząd Gminy wystąpił również do Kuratorium Oświaty w Tarnowie o przedłużenie kadencji Urszuli Klesiewicz – dyrektor przedszkola w Jodłówce.



Dziecięcy festiwal

W niedzielne popołudnie 14 czerwca w Krzeczowie, wypełniona po brzegi świetlica czekała na występ przedszkolaków występujących w festiwalu piosenki „Przedszkolak potrafi śpiewać", zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Rzezawie. Dzieci reprezentowały przedszkola z Bratucic, Dąbrówki, Borku, Jodłówki, Rzezawy i Krzeczowa. Repertuar, jaki przygotowały maluchy był zadziwiający, ponieważ piosenki te dominowały na listach przebojów w latach 60-tych i 70-tych. Śpiewano utwory, m.in. Urszuli Sipińskiej, Maryli Rodowicz, Anny Jantar. Aplauz widowni wzbudzały przeboje „Andrusowskie tango", „Małgośka", „Wielka dama", „To był świat w zupełnie innym stylu"... Jury pod przewodnictwem Haliny Dziki, sekretarz Urzędu Gminy w Rzezawie ustaliło kolejność miejsc. I miejsce ex aequo zajęły Joanna Górska i Marcin Szydłowski (oboje z Jodłówki), drugie miejsce Monika Polowiec (Dąbrówka), trzecie - Natalia Gola z Rzezawy. Na wszystkie dzieci czekały wspaniałe nagrody.

Sponsorzy festiwalu: Hurtownia „Lekmar" - Marta Grabias, Tartak „Konar" - Monika i Jacek Barnaś, Komis samochodowy „Danmot" - Edward i Marek Daniec, Sklep Spożywczy - Jolanta Kurtyka, Sklep Gospodarczy - Tadeusz Tworzydło, Sklep Spożywczy - Katarzyna Kurtyka, Sklep Wielobranżowy - Jacek Kurtyka, Sklep Monopolowy - Władysław Kurtyka, Sklep Wielobranżowy - Grażyna Borowiec, Firma „Mawi" - Marek Piszczek i Wiesław Dziedzic, Sklep Spożywczo-Przemysłowy - Bogdan Kargul, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Instalator" - Wiktor Gawor, Zakład Stolarski - Franciszek Mastej, Zakład Stolarski s.c. - Jacek Dawiec, Marek Wełna, Piekarnia Mieczysław Filipek, F.P.U.H. „Autoprodukt" - Andrzej Świgost, Cukiernia Ewa i Jan Mularz, Pizzeria Jan Błąkała, Sklep Spożywczy - Janina Rudnik, Prezes LZS w Rzezawie - Stanisław Szumański, Centrum Oponiarskie - Agata Gierak.

Swego nie znacie?

Gospodarzem drugiej edycji konkursu wiedzy o ziemi bocheńskiej „Cudze chwalicie, swego nie znacie" była Szkoła Podstawowa w Łazach. Wzięli w nim udział uczniowie klas od VI do VII wszystkich szkół gminy Rzezawa.

Konkurs jest jednym z elementów programu wprowadzającego treści regionalne do szkolnej edukacji. Jego celem jest lepsze poznanie walorów gospodarczych, turystycznych oraz historii własnej gminy i regionu. Oprócz zagadnień teoretycznych, uczestnicy w praktyce sprawdzają swoją wiedzę na temat sprzętu używanego niegdyś w gospodarstwach domowych.

I miejsce zajęła Justyna Kania ze SP Łazy, drugi był Maciej Klesiewicz (SP Jodłówka), na trzecim miejscu znalazła się Daria Bobowska ze SP Okulice. Inicjatorką konkursu jest Halina Olszewska, wizytator Delegatury Kuratorium Oświaty w Bochni. Sponsorem nagród byli: Urząd Gminy w Rzezawie, Zakład Urządzeń Chłodniczych „Mawi" oraz Szkoła Podstawowa w Łazach.

Teksty i zdjęcia na kolumnie: Jan Paruch





Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Rzezawie

MAGAZYN 8/98
bezpłatny dodatek miesięcznika ZIEMIA BOCHEŃSKA
Reklama... Humor... Rozrywka... Lipiec 1998

KUP FIATA NA LATA!

FIAT

FANMOT

Salon sprzedaży: 32-800 Brzesko, ul. Osiedlowa 2b
tel. 66-307-25, e-mail:fanmot@mail.zetosa.com.pl

- szeroki wybór modeli,
- tanie pakiety ubezpieczeniowe i korzystne kredyty,
- na miejscu sprzedaż ratalna,
- montaż autoalarmów i innych systemów zabezpieczających,
- test auta FIAT,
czyli Ty za kierownicą najnowszych modeli FIATA,
- do każdego zakupionego samochodu dołączamy radioodbiornik.



PIEKARNIA
S.C. Cornetto

Bochnia,
ul. Murowianka
tel./fax 612-21-76



POLECA
* tradycyjne pieczywo z nowocześnie wyposażonej piekarni,
* duży wybór bułek,
* bagietki, chałki, weki, drożdżówki, babki słodkie,
* kilka gatunków chleba: pszenno-żytni, pszenny, słonecznikowy, razowy, graham, nałęczowski

SKLEP FIRMOWY PRZY PIEKARNI CZYNNY OD NIEDZIELI DO PIĄTKU OD 17 DO 21

Pieczywo dostępne w 80 sklepach na terenie Bochni, Brzeska i okolic

DACHÓWKI, SUPREMĘ STYROSUPREMĘ

poleca producent

Kazimierz Sądel
Krzeczów-Bełch 36
(przy trasie Bochnia-Bogucice)
tel. 612-76-16

Zakład Przetwórstwa Mięsnego
Henryk Kołdras

oferuje:
mięso, przetwory mięsne, wędliny





PROSZÓWKI 151b
tel./fax (0-14) 612-96-92

LODY

1947 ZIELONA BUDKA ZBIGNIEW GRYCAN

Lodziarnia PINOKIO





zaprasza codziennie
od 9 do 20
na lody, kawę, ciastka...

Bochnia, ul. Biała 21
(pawilon Cechu Rzemiosł Różnych)

CONTEX®

Bochnia, ul. Kącik 5, tel. (0-14) 612-35-27

rajstopy **bielizna**
skarpety **odzież**

SPRZEDAŻ HURTOWA W CENACH PRODUCENTA!



AUTOPOL

PIOTR SPISAK

Bochnia, ul. Kraszewskiego 2
tel. (0-14) 612-20-78

FIAT **126p,**
FSO **126 el.**
Cinquecento



Polonez

TOTALIZATOR SPORTOWY **Wygraj w LOTTO**

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia; Dom Handlowy
SUTORIS
(parter)

Oferuje:
- *sprzęt AGD*
- *zegary*
- *telefony*
- *lampy*
- *żyrandole*
- *klosze*
- *plafoniery*
- *kinkiety*
- *artykuły elektryczne*

☎(0-14) 612-25-14



Największy wybór w Bochni!

Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00
Sob. w godz. 8.00 - 14.00

FIRMA HANDLOWA

HAS

Stanisławice 311
tel. (0-12) 284-21-13
przedstawiciel Zakładów Mięsnych "Dębica"

Oferuje:
- wędliny, mięso (luzem i paczkowane),
- konserwy mięsne,
- sery twarde i topione (luzem i paczkowane),
- koncentraty spożywcze: **Winiary, Wodzisław,**
- szeroki asortyment słodyczy:
Wedel, Wawel, Goplana,
- szeroki asortyment kawy,
- soki **Hortex**

WINIARY

PPMs Dębica

Sprzedaż hurtowa,
ceny producentów,
czynne codziennie od 7.00 do 21.00

MLECZARNIA ŁAPANÓW

Mleczarnia
32-740 Łapanów
tel. Łapanów 281, kom. 090-25-51-61

EkoMilk

pełny asortyment wyrobów mleczarskich
z terenów ekologicznie czystych



mleko łapanowskie 2%
śmietana łapanowska 18%
śmietana łapanowska 30%
kefir łapanowski 1,5%
jogurty owocowe "Justynka"
twaróg wiejski łapanowski
twarożek ziarnisty łapanowski
jogurt pitny łapanowski

Sklep firmowy: Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14



SZKOŁA TRESURY PSÓW W BOCHNI

Oferuje usługi w zakresie szkolenia psów na:
- psa towarzyszącego,
- psa obronnego i stróżującego,
- szkolenie w/g indywidualnych życzeń klienta,
- w/g regulaminu FCI,
- strzyżenie psów,
- przygotowywanie do wystawy.

Zajęcia odbywają się w grupach oraz indywidualnie.
Zajęcia grupowe prowadzimy w dniach:
poniedziałek, środa, sobota
- godz. 18.00, 19.00, 20.00 - sezon letni
- godz. 16.00, 17.00 - sezon zimowy
(Ośrodek Sportowy w Chodenicach).

Zgłoszenia i informacje:
tel. (0-14) 612-37-82, (0-602) 178-712

SYSTEMY ALARMOWE ZABEZPIECZYMY DOMY, SKLEPY, SZKOŁY I INNE BUDYNKI

oferujemy:
monitoring telefoniczny i radiowy
współpracę z firmą ochroniarską,
najnowocześniejszy i sprowadzony
sprzęt firm: CROW, SATEL, DSC, NAPCO

UMIARKOWANE CENY
ORAZ TO, CZEGO NIE ZAPEWNIĄ CI
INNE FIRMY - NATYCHMIASTOWY SERWIS

TV PRZEMYSŁOWA
według nowoczesnych standardów
VIDEODOMOFONY

F.U. KJ TRONIK
rok założenia 1987
32-744 Łapczyca 440
tel. (0-14) 612-75-04,
0-602 525-374

KJ Tronik

F.P.H.U.

PRZEDSTAWICIEL FIRMY

TERCET

BELMEB

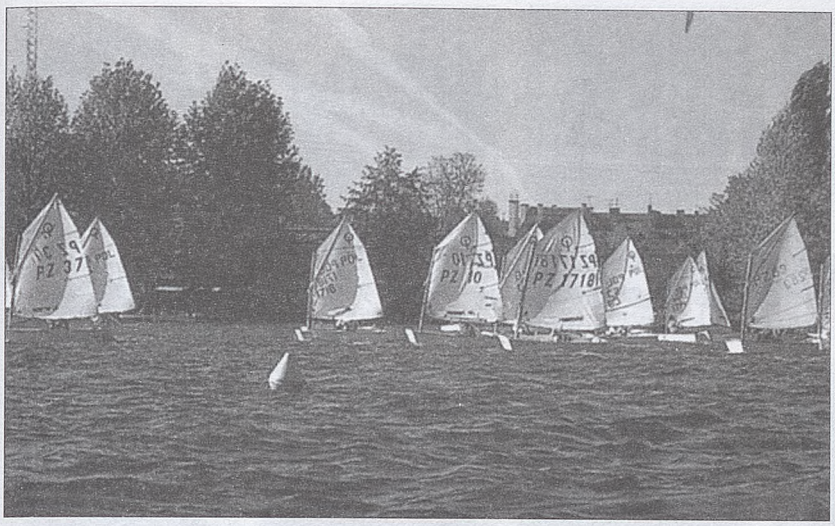
oferuje do sprzedaży:
- **płyty wiórowe laminowane, płyty wiórowe zwykłe,**
- **płyty wiórowe postforming: blaty, parapety okienne,**
- **obrzeża meblowe z klejem i bez kleju,**
- **listwy plastikowe meblowe**

Zapraszamy zakłady stolarskie, projektantów,
firmy wyposażeniowe i budowlane oraz indywidualnych klientów

Gwarantujemy najniższe ceny w regionie!
Ceny płyt laminowanych od 13,50 zł za m²
Ceny blatów od 35 zł za mb.

PRZYCINAMY NA WYMIAR

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 154
tel. (014) 611-28-76, fax (014) 611-22-82



MRĄGOWO
miasto jezior, lasów i muzyki

Tradycją dziennikarzy z Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej stały się spotkania szkoleniowe w różnych miejscach kraju. W maju (15-17) dzięki Urzędowi Miasta Mrągowa oraz firmom: „Tierspol" – producentowi uniwersalnych schodów modułowych, poręczy i balustrad, a także Zakładowi Metalowemu Władysława Wilińskiego, spotkanie takie zorganizowano w Mrągowie.

To 24-tysięczne miasteczko, obchodzące w tym roku swoje 650-lecie, zostało założone przez Krzyżaków w 1348 roku. Obecna nazwa funkcjonuje dopiero od końca II wojny światowej. Wcześniej miasto nosiło nazwę Ządźbork lub Sensburg.

Mrągowo, które jest położone pomiędzy jeziorami Czos i Juno, kojarzone bywa zwykle z odbywającym się tu festiwalem „Piknik Country". Muzyka country rozbrzmiewa nie tylko z malowniczo położonego nad jeziorem amfiteatru. Obecna jest w całym mieście, co w połączeniu ze słoneczną pogodą gwarantuje wspaniałą zabawę.

Drugą poważną imprezą w Mrągowie jest Festiwal Kultury Kresowej. Od Pikniku Country różni go nie tylko rodzaj muzyki, ale przede wszystkim sama idea. Festiwal powstał z inicjatywy mieszkańców Mrągowa, a jego celem jest przybliżenie i popularyzacja kultury tego regionu.

Jednym z istotniejszych punktów w programie sesji były spotkania z władzami samorządowymi. Podczas konferencji prasowej burmistrz miasta **Otolia Siemieniec** wraz z wójtem gminy Mrągowo **Jerzym Krasińskim** opowiadali o planach i osiągnięciach w dziedzinie rozwoju regionu. Pani burmistrz podkreślała proekologiczną linię działalności władz miejskich oraz wielką życzliwość Mrągowian:

– *Chcemy uczynić z Mrągowa miasto naprawdę turystyczne. Nasi mieszkańcy to ludzie gościnni, pełni szacunku dla historii i otwarci na nowe kontakty. Otwieramy dla naszych gości nie tylko drzwi miasta, ale i nasze serc*a – zapewniała Otolia Siemieniec.

Rzeczywiście, uczestnicy sesji wszędzie byli bardzo ciepło przyjmowani. Tak było m.in. w miejscu zakwaterowania – w Wojskowym Ośrodku Szkolenia Kadry znajdującym się na przepięknym półwyspie wcinającym się w jezioro Czos.

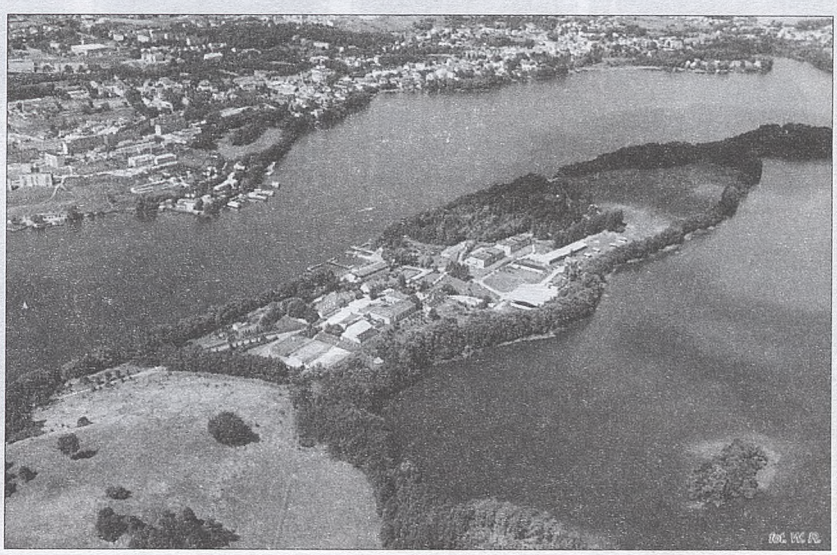
Dziennikarze odwiedzili także dobrze funkcjonujący Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Szkołę Mistrzostwa Sportowego i istniejący przy niej klub żeglarski „Baza Mrągowo". Te placówki sportowe należą do najlepszych w kraju. To tutaj kształciła się i trenowała (dzieje się tak zresztą dotychczas) cała plejada mistrzów krajowych i międzynarodowych w żeglarstwie, windsurfingu i bojerach.

Troska o zdrowie i krzewienie kultury fizycznej przejawiła się zresztą podczas mrągowskiej sesji. Radni gminy z wójtem na czele zaprosili dziennikarzy do sportowej, futbolowej rywalizacji. Goście chętnie podjęli wyzwanie i podczas festynu ludowego we wsi Boże rozegrano pamiętny mecz. Walka była bardzo wyrównana i zacięta, ostatecznie o wyniku przesądziły strzały karne; tu radni okazali się lepsi i spotkanie zakończyło się 4:2. W zasadzie wynik ten nie powinien dziwić, zważywszy, że tradycją Mrągowa i gmin okolicznych są właśnie podobne rozgrywki pomiędzy radnymi.

Natura obdarzyła miasto i okolice przepięknymi krajobrazami, czystymi jeziorami, dużymi obszarami leśnymi, dlatego pobyt w Mrągowie jest czasem wypoczynku, rekreacji, kontaktu z nieskażoną przyrodą, zetknięciem z historią miasta.

Kto choć raz odwiedził ten wspaniały zakątek naszego kraju, z pewnością chciałby przyjechać tu jeszcze raz. Przekonaliśmy się o tym osobiście...

AGNIESZKA LISZKA,
KAZIMIERZ BUKOWIEC

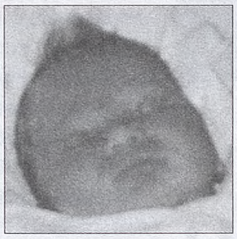


Witajcie na świecie!





Małgorzata Maj
(Niedary)
11.05., 5100g., 60 cm.



Syn państwa Rzucidłów
(Drwinia)
17.05., 3700g., 54 cm.



Syn państwa Czubków
(Bochnia)
17.05., 3900g., 58 cm.



Córka państwa
Plesińskich (S. Wiśnicz)
18.05., 3550g., 57 cm.



Córka państwa
Rośków (Trzciana)
18.05., 3700g., 65 cm.



Syn państwa Kumorów
(Bessów)
18.05., 4400g., 65 cm.



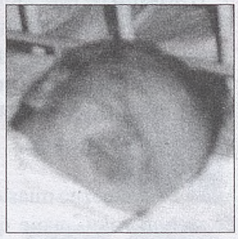
Córka państwa
Musiałów (Bochnia)
18.05., 2950g., 55 cm.



Córka państwa
Gajewskich (Królówka)
18.05., 4300g., 61 cm.



Patrycja Pach
(Bochnia)
19.05., 3400g., 57 cm.



Jakub Zięba
(Kamionna)
19.05., 2900g., 57 cm.



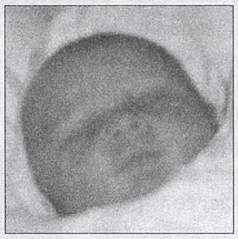
Piotr Paweł Zięba
19.05., 3500g., 59 cm.



Daniel Kozak
(Dąbrówka)
19.05., 3400g., 58 cm.



Córka państwa
Bukowców (Rzezawa)
18.05., 3200g., 55 cm.



Syn państwa Surmów
(Proszówki)
21.05., 3500g., 60 cm.



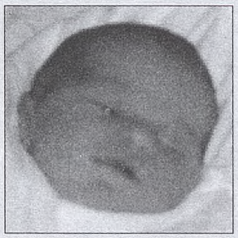
Córka państwa Łąckich
(Bochnia)
21.05., 2950g., 55 cm.



Dominika Cąber
(Bochnia)
21.05., 3400g., 57 cm.



Syn państwa
Waśniowskich (Bochnia)
22.05., 3800g., 60 cm.



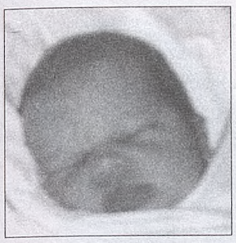
Córka państwa Śliwów
(Bochnia)
22.05., 3800g., 56 cm.



Córka państwa Sojów
(Nowy Wiśnicz)
23.05., 3000g., 55 cm.



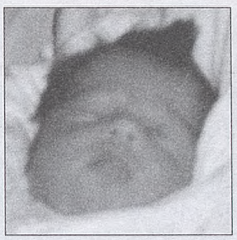
Córka państw Kuklów
(Połom Duży)
23.05., 3200g., 56 cm.



Patrycja Trepa
(Tymowa)
24.05., 3800g., 55 cm.



Olga Natalia Hyży
(Nowy Wiśnicz)
25.05., 3700g., 56 cm.



Córka państwa
Stachurów (Bochnia)
25.05., 2950g., 54 cm.



Jakub Kozioł
(Chronów)
28.05., 4200g., 60 cm.



Mateusz Maj
(Bieńkowice)
31.05., 4650g., 63 cm.



Paula Zięba
(Bochnia)
31.05., 2600g., 50 cm.



Klaudia Rynduch
(Jodłówka)
31.05., 3300g., 55 cm.



Córka państwa Drągów
(Bogucice)
1.06., 3350g., 56 cm.



Syn państwa Dediów
(Łapanów)
1.06., 3300g., 54 cm.



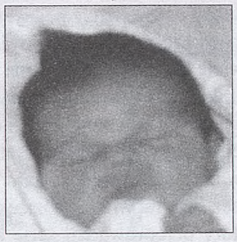
Syn państwa Baranów
(Bogucice)
1.06., 3100g., 57 cm.



Maciej Prus-Bugajski
(Bochnia)
1.06., 3300g., 51 cm.



Córka państwa
Dziedziców (Królówka)
2.06., 3850g., 57 cm.



33. Klaudia Sabina
Nowak (Borek)
2.06., 3850g., 54 cm.



Małgorzata Cholewa
(Stary Wiśnicz)
7.06., 3000g., 57 cm.



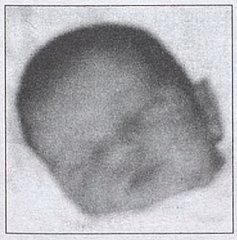
Córka państwa
Czesaków (S. Wiśnicz)
7.06., 3400g., 61 cm.



Jakub Kapica
(Iwkowa)
8.06., 3500g., 56 cm.



Patryk Kornaś
(Lipnica Dolna)
8.06., 2900g., 56 cm.



Córka państwa
Górskich (Rzezawa)
8.06., 3450g., 58 cm.



Syn państwa
Gadzinów (Cichawka)
8.06., 3200g., 55 cm.

Podczas losowania nagrody szczęście uśmiechnęło się do **Klaudii Nowak** z Borku, której rodziców prosimy o kontakt z redakcją "Ziemi Bocheńskiej", mieszczącą się w Bochni przy ulicy Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (014) 612-21-60.

Drodzy Rodzice! Gdyby nasza redakcyjna koleżanka nie dotarła z aparatem fotograficznym do Państwa dziecka, możecie przynieść zdjęcie swojej pociechy do redakcji. Opublikujemy je w najbliższym numerze.

(red.)

ARTYKUŁY DZIECIĘCE



Bochnia
Rynek 10
(kamienica obok arkad)

Ogłoszenie

**Kompleksowe szkolenia BHP,
tel. (0-14) 612-47-09 (wieczorem),
tel. kom. (0602) 55-87-66**

W dniach od 19 do 21 czerwca b.r. miała miejsce kolejna sesja szkoleniowa Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Tym razem dziennikarze zrzeszeni w jednej z największych organizacji w Polsce gościli w malowniczych okolicach Beskidy Żywieckiego. Gospodarzem trzydniowych warsztatów był producent naturalnej wody mineralnej "Żywiec-Zdrój". W wolnych chwilach, między kolejnymi spotkaniami i szkoleniami merytorycznymi, żurnaliści delektowali się więc zdrową, krystalicznie czystą wodą mineralną.

CZY WIESZ, CO PIJESZ?

Woda to płyn życiodajny – powinna być przede wszystkim smaczna i zdrowa. Tymczasem to, co pijemy na codzień – wodę z kranu – trudno nazwać zdrową, a już zupełnie wyjątkowo można o niej powiedzieć, że jest smaczna.

Nie zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważna jest woda w rozwoju organizmu. Jej niedobór nawet o 10% może doprowadzić do naruszenia równowagi wodnej ustroju i do ciężkich zaburzeń – zwłaszcza u niemowląt i małych dzieci. Woda jest przecież podstawowym składnikiem każdej komórki organizmu, nośnikiem substancji dostarczających energię i regulatorem temperatury. Niedobór wody w organiźmie musimy stale uzupełniać, co przy obecnym poziomie zanieczyszczenia środowiska wymaga zwracania dużej uwagi skąd ją bierzemy. Warto wiedzieć, że nawet tak modna ostatnio woda oligoceńska może zawierać nadmiar soli mineralnych, których nie mogą przerobić np. nerki małych dzieci. Z kolei woda z kranu, uzdatniana gazowym chlorem zawiera różne jego pochodne. Ich stężenie w wodzie z wodociągów nie przekracza wprawdzie dopuszczalnych norm, ale obecność nawet w niewielkiej ilości może wywierać niekorzystny wpływ na organizm nawet dorosłej osoby, nie mówiąc już o delikatnym organiźmie dziecka.

Dobrej jakościowo wody jest już w naszych sklepach sporo, trzeba jednak pamiętać, by kupować wodę tylko u sprawdzonego producenta. Jak twierdzą fachowcy z branży, co piąta butelka z etykietą „woda mineralna" lub „woda stołowa" zawiera zwykłą kranówkę! Ryzyko takie nie grozi na szczęście przy kupnie wody źródlanej „Żywiec Zdrój". Wypływa ona bowiem z samego serca gór, z Żywieckiego Zdroju. Jej skład, nie naruszony przez ingerencję człowieka, jest najcenniejszym darem Natury. Właśnie dlatego w Żywieckim Parku Krajobrazowym powstał zakład produkujący wodę mineralną „Żywiec Zdrój". Woda ta wypływa ze źródła szczelinowego spod góry Abrahamów znajdującej się w samym sercu Parku. Bez żadnej ingerencji w jej pierwotny, naturalny skład jest rozlewana do sterylnych butelek – produkowanych na miejscu i odkażanych jeszcze przed samym nalaniem płynu promieniami UV. Warto zaznaczyć, że butelki PET, do których rozlewana jest woda z żywieckiego zdroju, produkowane są z nieszkodliwych substancji ekologicznych. Cały proces rozlewania wody do butelek jest skomputeryzowany i zautomatyzowany, firma posiada najnowocześniejsze maszyny i urządzenia – niewiele takich znaleźć można w innych polskich zakładach tej samej branży.

Szefowie firmy są wprost uczuleni na punkcie jakości swojej wody. Dzięki temu mogą ją pić nawet niemowlęta, co zostało potwierdzone przez Instytut Matki i Dziecka z Warszawy, który przeprowadził serię badań na miejscu w zakładzie i w laboratorium Instytutu w Warszawie. Przy badaniach brano pod uwagę oprócz czystości mikrobiologicznej wody, ilość znajdujących się w niej naturalnych składników mineralnych. „Żywiec Zdrój" jest wodą o niskim stopniu mineralizacji – zawiera około 165 mg składników mineralnych w litrze i dlatego nie wpływa negatywnie na równowagę jonową organizmu – idealnie nadaje się pod tym względem dla dzieci. Nie trzeba jej nawet gotować podając niemowlętom, należy jedynie przestrzegać odpowiednich warunków i czasu przechowywania po otwarciu butelki. Śmiało możemy przygotowywać na wodzie „Żywiec Zdrój" kawę lub herbatę, nie obawiając się, że ich szlachetny napar będzie miał nieodpowiedni aromat lub smak. Bez obawy o podrażnienia można nia także myć szczególnie delikatną skórę twarzy. Subtelnie zmineralizowana woda z żywieckiego zdroju nadaje się nawet do przygotowywania drinków czy posiłków (dzięki nieznacznej mineralizacji na naczyniach, w których gotujemy wodę nie osadza się kamień).

Przedsiębiorstwo „Żywiec Zdrój" obchodzi obecnie swoje pięciolecie. Warto przy tym podkreślić, że znajduje się dziś w pierwszej piątce największych producentów wód mineralnych w Polsce. Nie znaczyłoby to wiele, gdyby nie ocena konsumentów – jest ona bardzo korzystna dla firmy. „Żywiec Zdrój" bardzo dobrze wypadł w opublikowanych jesienią ubiegłego roku badaniach rynku przeprowadzonych przez Centrum Badań Marketingowych „Indicator". Woda gazowana tej marki zajęła trzecie miejsce w skali całego kraju, a woda niegazowana – pierwsze.



Woda „Żywiec Zdrój" została również uhonorowana Kryształowym Pucharem na ubiegłorocznych „Warszawskich Targach Spożywczych". Znając jej pochodzenie z terenów czystych i nieskażonych nie powinniśmy się już dziwić jej zaletom i doskonałemu wpływowi na ludzki organizm. Jest to woda, którą natura stworzyła dla nas w swej odwiecznej mądrości. Na szczęście dotrwała w niezmienionej postaci do naszych czasów.

AGATA JANOWSKA

"Żywiec-Zdrój" Ltd., 34-350 Węgierska Górka – Cięcina 954, tel. (0-33) 42-870, 642-871, 642-872, tel./fax (0-33) 641-403

HURTOWNIA SPORTOWA

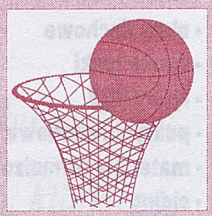


SPORT LUX S.C.

32-765 Rzezawa, ul. Brzeska 98, tel. (0-14) 68-51-530



POLECA:
- SPRZĘT TURYSTYCZNO-SPORTOWY (plecaki, piłki, dresy, kombinezony, odzież sportowa, namioty, buty, materace, pontony itp.)
- SPRZĘT SIŁOWY (wyposażenie siłowni)
- KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE KLUBÓW SPORTOWYCH
- MEBLE OGRODOWE I TURYSTYCZNE



F.H.U. **KRIS**

Nowy Wiśnicz
ul. Bocheńska 26
tel. (0-14) 612-91-56, 612-86-76

zaprasza:

EDEN

KAWIARNIA:
16.00 - 22.00
DYSKOTEKA:
sobota: 16.00 - 3.00
niedziela: 16.00 - 1.00

atrakcyjny lokal, bogaty wybór trunków, profesjonalnie prowadzona dyskoteka, bilard, własna firmowa gastronomia

KRIS oil



stacja benzynowa czynna od 6 do 22
pełny wybór paliw Rafinerii Płock,
sklep spożywczo-przemysłowy
(można kupić także alkohol)

3-LETNIE PRYWATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W GDOWIE
w systemie wieczorowym
przyjęcia bez egzaminów wstępnych

Szkoła została wpisana do ewidencji placówek oświatowych przez Kuratorium Oświaty w Krakowie nr 197/98

wpisowe - 90 zł, czesne 130 zł miesięcznie

PRYWATNE POLICEALNE 2-LETNIE STUDIUM ZAWODOWE W GDOWIE
w systemie wieczorowym

PRACOWNIK BIUROWY:
specjalność prawno-administracyjna.
Przyjęcia bez egzaminów wstępnych;
dla absolwentów LO, LZ, TECHNIKUM
NIE WYMAGAMY MATURY

Szkoła została wpisana do ewidencji placówek oświatowych przez Kuratorium Oświaty w Krakowie nr 198/98

wpisowe - 90 zł, czesne 160 zł miesięcznie

W obu przypadkach dokumenty przyjmuje:
Dyrektor Szkoły w budynku Liceum w Gdowie
od 15.00 do 17.00, tel. (0-12) 278-45-00, wew. 13
oraz 090-651-221 (również wieczorem)

MAGAZYN bezpłatny dodatek miesięcznika ZIEMIA BOCHEŃSKA

Redaguje zespół miesięcznika **"Ziemia Bocheńska"**; Wydawca: Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza

Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor prowadzący: **Stanisław Bukowiec.** Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w redakcji: **Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-14) 61-221-60**. Dyżur **od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.**
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Projekty graficzne reklam stanowią własność redakcji i nie mogą być powielane bez jej zgody.



OD FUNDAMENTÓW PO DACH

Sklep LEONARD

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE I MATERIAŁY BUDOWLANE

BUD&CAR s.c.

Bochnia, Partyzantów 2 tel. (0-14) 611-15-74

STOLARKA BUDOWLANA

- okna dachowe
- suche tynki
- rynny PCV
- pokrycia dachowe
- materiały termoizolacyjne
- siding
- płytki ceramiczne, terakota
- materiały instalacyjne: PCV, miedź
- podłogi panelowe

Onduline OknoPlus URZĘDOWSKI VELUX RATY, RABATY, TRANSPORT GRATIS !

FIRMA MAT-BUD

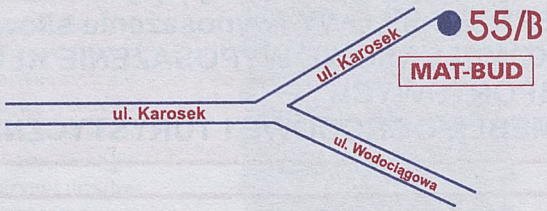
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągową)
tel. 611-77-82

poleca:

- cement (250, 350)
- cement biały
- taras biało-czarny
- rury PCF
- mączkę tarasową
- tarabonę
- wapno, lepik, papę
- rury drenacyjne PCV

ponadto styropian firmy "POLMAR" gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany, bezkonkurencyjny przy ocieplaniu budynków z zewnątrz (styropian "AUSTROTHERM" na zamówienie)

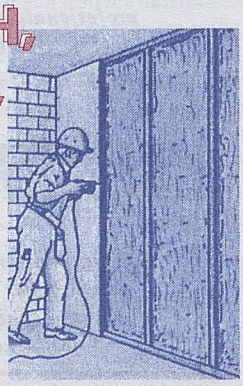


DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

FIRMA BUDOWLANA MONDEWA



SUCHE TYNKI,
MONTAŻ ŚCIAN DZIAŁOWYCH,
SUFITÓW PODWIESZANYCH,
ADAPTACJA STRYCHÓW
SYSTEMEM RIGIPS
z materiałów powierzonych i własnych



Wykonujemy remonty domów, mieszkań, biur

32-700 Bochnia, ul. Biała 21 (pawilon Cechu Rzemiosł Różnych, II piętro)
tel. (0-14) 611-82-51, fax (0-14) 611-82-52

NAJWIĘKSZY WYBÓR:

OKNA i DRZWI

PCV i Drewniane

SYSTEM DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW

CHEMIPLAST

NAJTAŃSZE

okna drewniane typu EURO

- drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- schody na wymiar

IDEON

P.P.H.U. IDEON S.C.

32-700 Bochnia
ul. Trudna 32a
tel. (0-14) 611-85-87
fax: (0-14) 68-50-250

SPRZEDAŻ
MONTAŻ
SERWIS
RATY

J&G Spółka Cywilna

SKŁAD BUDOWLANY

32-700 Bochnia, ul. Wygoda 143/A

tel. (0-14) 611-18-69, fax 611-74-69

POLECAMY:

Papy - Polinova — POLINOVA

Waty - Rockwool — ROCKWOOL

Stolarka PCV — ZAKŁADY AZOTOWE S.A. TARNÓW-MOSZCZENICA

Ceramika - Biegonice — BIEGONICE

Pokrycia dachowe — SYSTEM DACHOWY KLATT

Styropian — FIRMA ZELEK

ATRAKCYJNE CENY

czynne: codziennie 8-16, soboty 8-14

Zakład Pracy Chronionej

SANIT

RATY

BOCHNIA

zapraszamy:

ul. Partyzantów 23, tel. 612-26-20

Ceresit Henkel Staporków — ATLAS — chemia budowlana

ROCKWOOL Gullfiber — wełny mineralne

STYROPOL — styropian

CERMEGAD — ceramika budowlana

SUPER — karpiówka, klinkiery

URZĘDOWSKI — stolarka budowlana

Rigips — suche tynki

i inne materiały budowlane

Produkcja własna:
- ubrania robocze
- koszule
- ręczniki itp.

ODPISY NA PFRON!

SANIT

ul. Trudna 41,
tel. 612-58-25

HYDRO PLAST — instalacje z tworzyw sztucznych

instalacje z miedzi

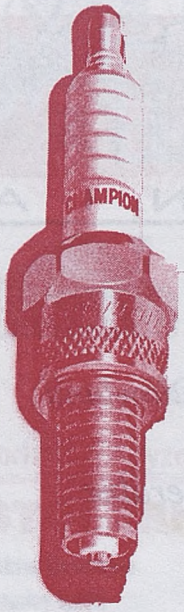
ZielGAZ — instalacje i sieci gazowe

RAPIDO — nowoczesne kotły c.o.

VELUX — okna dachowe

Uwaga! Możliwe upusty 2-5%

Proponujemy wykonawstwo instalacji c.o., wod.-gaz. i ogrzewania podłogowego.



CHAMPION

Gates



Mobil

AUTO JERZY
Bochnia, ul. Wiśnicka 20
tel./fax (0-14) 612-38-55, 612-27-97
SERVICE MOBIL
Bochnia, ul. Wiśnicka 10A

OPONY-FELGI

SUPER OFERTA - LIPIEC`98

OPONY DĘBICA
Ceny Brutto (z VAT)
135-70-13 D-164 - **74.81 zł**
135-12 D-124 - **69.00 zł**
135-12 D-178 - **59.00 zł**
145-70-13 D-164 - **76.86 zł**
155-13 D-178 - **90.18 zł**
155-70-13 D-164 - **90.18 zł**
165-13 D-178 - **99.41 zł**
165-13 D-124 - **110.68 zł**
165-70-13 D-164 - **116.83 zł**
175-13 D-178 - **110.68 zł**
175-13 D-124 - **135.27 zł**
175-14C D-177 - **150.65 zł**
175-14C D-124 - **153.78 zł**
175-70-14 D-164 - **136.30 zł**
175-70-13 D-164 - **121.95 zł**
175-70-13 D-178 - **110.68 zł**
185-15 D-170 - **184.46 zł**
185-14C D-124 - **172.39 zł**
185-14C D-177 - **181.39 zł**
185-70-13 D-124 - **131.17 zł**
185-70-13 D-164 - **142.80 zł**
195-14C D-124 - **170.12 zł**
205-14C D-124 - **187.91 zł**

OPONY BARUM
155/70 R 13 or 57 - **109.25 zł**
165/80 R 13 or 57 - **110.39 zł**
165/70 R 13 or 57 - **115.00 zł**
165/65 R 13 or 57 - **119.00 zł**
175/70 R 13 or 57 - **122.74 zł**
185/70 R 13 or 57 - **137.75 zł**
175/70 R 13 or 58 - **158.56 zł**
165/65 R 14 or 57 - **141.55 zł**
175/65 R 14 or 57 - **147.16 zł**
175/70 R 14 or 57 - **152.48 zł**
185/65 R 14 or 57 - **152.48 zł**
185/65 R 14 or 58 - **189.72 zł**
185/65 R 15 or 58 - **196.37 zł**
195/65 R 15 or 58 - **207.67 zł**
205/65 R 15 or 58 - **280.63 zł**
205/60 R 15 or 58 - **233.80 zł**
195/50 R 15 or 58 - **241.40 zł**
205/50 R 15 or 58 - **264.67 zł**

OPONY KLEBER
145/70 R 13 T C 701 - **144.87 zł**
155/70 R 13 T C 701 - **143.35 zł**
165/70 R 13 T C 701 - **165.00 zł**
175/70 R 13 T C 701 - **175.00 zł**
175/70 R 14 T C 701 - **217.71 zł**
175/75 R 16 C - **302.79 zł**
185 R 14 C - **245.07 zł**
185/60 R 14 H C 601 - **259.13 zł**
185/65 R 14 T C 651 - **216.94 zł**
185/65 R 15 T C 651 - **252.20 zł**
185/70 R 13 T C 701 - **210.82 zł**
195/50 R 15 V DR503 - **268.31 zł**
195/60 R 14 H C 601 - **295.90 zł**
195/65 R 15 T C 651 - **261.41 zł**
195/70 R 15 C 100 - **281.35 zł**
195/75 R 16 C - **376.95 zł**
205 R 14 C - **359.10 zł**
205/50 R 15 D R 503 - **407.09 zł**
205/55 R 15 V C 553 - **436.20 zł**
205/60 R 15 H C 601 - **342.68 zł**
205/75 R 16 C - **432.00 zł**

Centrum Oponiarskie tel. (0-14) 612-30-40
BOCHNIA UL. BRZESKA 40

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2

S R H

HURTOWNIA
Szeroki wybór!

Fax 236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)
Tel. 221-00 - napoje chłodzące
Tel. 221-27 - pepsi i coca-cola
Tel. 221-34 - chleb i bułki z piekarni w Krzyżanowicach
Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzezawa 63

Zapraszamy na zakupy do WDH w centrum Bochni, a także do całej sieci detalicznej

Chemiczna Pralnia i Farbiarnia
Rok Założenia 1938
Bochnia, ul. Poniatowskiego 42, (0-14) 61-221-96

Chemiczne czyszczenie:
*odzież * sztyczne futra * swetry wełniane, syntetyczne, z angory * suknie ślubne, komunijne, fantazyjne * odzież ocieplana puchem * narzuty wełniane, futrzane * koce sztuczne, wełniane * kotary, zasłony*

Farbowanie tkanin i odzieży z:
bawełny, dżinsu, sztruksu, kreszu, jedwabiu

codziennie: 8.00 - 16.00, I - III sobota miesiąca: 8.00 - 12.00

DACHÓWKI

PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67
tel./fax (0-14) 68-62-100
30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5
tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

25 rodzajów

- wata szklana URSA
- rynny PCV
- okna do poddaszy
- folie
- suche tynki

sprzedaż, montaż

RATY

EUROPA W NASZEJ GMINIE

Pod takim hasłem rozegrano w szkołach z terenu całej Gminy Żegocina konkurs, którego finał odbył się 28 maja w Urzędzie Gminy. Wzięło w nim udział prawie 90 uczniów szkół podstawowych i średnich.

Organizatorzy konkursu zdołali przekonać Przedstawicielstwo Unii Europejskiej w Warszawie do pomysłu zorganizowania pierwszego w tym regionie turnieju o tej tematyce i sponsorowania przedsięwzięcia. Udało im się także znaleźć kilku lokalnych sponsorów. Dzięki temu każdy uczestnik otrzymał nagrodę.

Rywalizacja która odbywała się w trzech kategoriach (plastycznej, literackiej i wiedzy), stała na wysokim poziomie. Dawno nie było też tak wartościowych nagród dla finalistów konkursu.

– *Myślę, że cel, jakim było poszerzenie wiedzy młodzieży o jednoczącej się Europie, został w pełni osiągnięty* – ocenił przewodniczący jury Zbigniew Nożkiewicz.

Przy pełnej sali i aplauzie koleżanek i kolegów w finałowej rozgrywce najlepsza okazała się Małgorzata Burkiewicz – uczennica klasy drugiej żegocińskiego liceum, która wyprzedziła swojego kolegę Jacka Kuklę oraz ucznia Szkoły Podstawowej w Łąkcie Górnej Jacka Kowalskiego.

T.O.

NA OLIMPIJSKIM SZLAKU...

Sporą frajdę mieli przy okazji Dnia Dziecka uczniowie okolicznych podstawówek. Z inicjatywy działającego od kilku lat przy Szkole Podstawowej w Żegocinie Uczniowskiego Klubu Sportowego „Błyskawica" rozegrano tu I Gminny Turniej Szkół przebiegający pod hasłem „Na olimpijskim szlaku - Sydney 2000".

Turniej miał na celu popularyzację wśród młodzieży idei olimpijskiej. Do startu w nim zaproszono pełne, ośmioklasowe szkoły podstawowe. Miały wystawić one po parze zawodników z każdej klasy - czyli 16 uczniów. Trzyosobowe reprezentacje szkół z Łąkty Górnej, Rozdziela i Żegociny odpowiadały na pytania dotyczące historii polskiego ruchu olimpijskiego.

Wyścigom sportowym towarzyszyły prezentacje taneczne, muzyczne i kabaretowe poszczególnych szkół. Był też konkurs plastyczny. Turniej okrasiły pokazy wschodniej sztuki walki aikido, występy zespołu tanecznego MDK w Limanowej i zespołów muzycznych z MDK w Bochni. Imprezie towarzyszyła także wystawa „100 lat igrzysk olimpijskich".

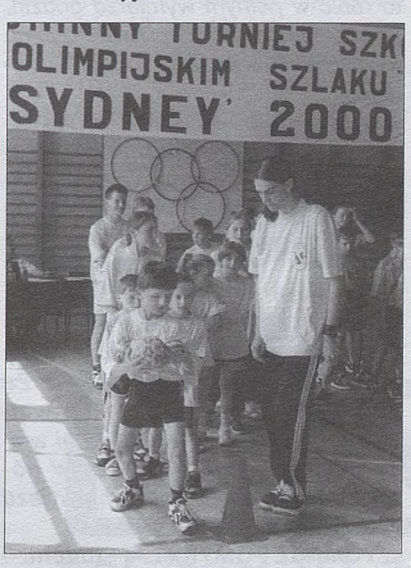
Zwyciężyła reprezentacja gospodarzy - Szkoły Podstawowej w Żegocinie, która po zaciętej i emocjonującej walce pokonała kolegów ze Szkoły Podstawowej w Rozdzielu (II miejsce) i Łąkty Górnej (III miejsce).

Organizatorem zawodów był UKS „Błyskawica", natomiast Urząd Gminy w Żegocinie, ufundował dla zwycięzcy piękny, duży puchar. Inni sponsorzy zakupili sprzęt sportowy.

– *Ten pierwszy turniej, który chcemy kontynuować w latach następnych, zakończył się sukcesem. Konkurencje sportowe były emocjonujące; na bardzo wysokim poziomie stał też konkurs wiedzy o historii polskiego ruchu olimpijskiego* – powiedział po zakończeniu imprezy główny jej organizator Wiesław Wolak.

O sukcesie turnieju zadecydowało staranne przygotowanie, duży wkład pracy zespołów nauczycielskich poszczególnych szkół, a zwłaszcza gospodarzy imprezy oraz pomoc młodzieżowych sędziów pomocniczych z miejscowego liceum. Mamy nadzieję, że ta rywalizacja wejdzie na stałe do kalendarza imprez sportowo - rekreacyjnych gminy oraz, że do tej sportowej walki włączą się także nauczyciele. Wiesław Wolak już ma dla nich gotowe konkurencje.

Tekst i zdjęcie: TADEUSZ OLSZEWSKI



SUKCES „MAŁEGO CO NIECO"

Od ośmiu lat przy bibliotece w Szkole Podstawowej w Łąkcie Górnej działa teatrzyk „Małe Co Nieco" prowadzony przez nauczycielki: Ewę Rosiek i Romanę Adamczyk.

Zespół próbował już swoich sił w różnych przeglądach. W tym roku przyszedł niespodziewany sukces. W XV Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych „Maska '98", który odbył się 4 i 5 czerwca br. na dużej scenie Teatru im. Ludwika Solskiego w Tarnowie „Małe Co Nieco" zdobyło dwie nagrody: „Brązową Maskę" oraz indywidualną nagrodę przyznaną przez dyrektora tarnowskiego teatru dla Niny Rosiek.

Na deskach tarnowskiego teatru uczniowie z Łąkty zainscenizowali „Świteziankę" – balladę Adama Mickiewicza. – *Nad piętnastominutowym przedstawieniem pracowaliśmy od lutego. Kiedy oglądaliśmy świetne spektakle prezentowane przez konkurentów, nie myśleliśmy o nagrodzie. Cieszyliśmy się więc ogromnie, gdy jury doceniło przygotowaną przez nas inscenizację. Dzieci zdopingowane nagrodą już teraz rozpytują, co będziemy przygotowywać. Myślę więc, że wystawimy coś bardziej klasycznego; może inscenizację którejś z pięknych przecież polskich bajek* – powiedziała prowadząca od początku ten zespół Ewa Rosiek.

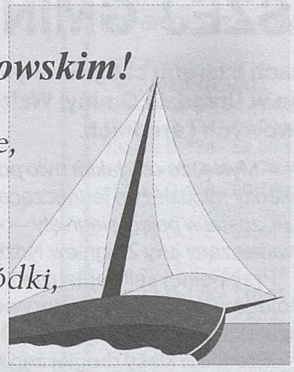
Gratulujemy uczniom i nauczycielom sukcesu i mamy nadzieję, że już wkrótce „Małe Co Nieco" będziemy mogli oglądać na scenie szkolnej w budowanej właśnie sali gimnastycznej miejscowej szkoły.

(tols)

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Dwa Tygodnie Spokoju!
Twój Dom nad Jeziorem Rożnowskim!

lipiec – sierpień, turnusy 14-dniowe, domki pięcioosobowe: łazienka, kącik kuchenny, żaglówka, kajaki, deski surfingowe, rowery wodne, łódki, atrakcyjne tereny wędkarskie.



CHEMOBUDOWA–KRAKÓW S.A.
30-103 Kraków, ul. Michała Stachowicza 18,
tel. (0-12) 422-80-66 wew. 224, fax (0-12) 421-03-33

Lodowy Sezon

Już 50 lat trwa historia warszawskich „Lodów z Zielonej Budki" Początki były skromne - drewniana budka którą dwaj właściciele – panowie Plewicki i Kozioł pomalowali na zielono, ponieważ nie mieli innej farby. Ta powojenna nazwa została, chociaż Zielona Budka przeniosła się do kamienicy na ul. Puławskiej 11.

Od roku 1980 kiedy właścicielem Zielonej Budki został Zbigniew Grycan, firma została unowocześniona, a w 1985 przeniesiona do fabryki w Aninie. Nie zaszkodziło to jakości lodów, które wciąż cieszą się znakomitą marką. Fabryka rozszerzyła sieć sprzedaży na cały kraj, udało się to zrobić bez kosztownej reklamy w telewizji.

W sezonie sprzedaż w naszym kraju kilkakrotnie wzrasta. Klienci najczęściej kupują tzw. lody impulsowe, czyli małe jednorazowe porcje w wafelkach, plastikowych kubkach czy na patyku.

Dużym powodzeniem cieszą się lody familijne pakowane w pudełka 0,5 i 1 l, po zjedzeniu których opakowania mają różne zastosowanie w domu.

Oprócz tego Zielona Budka oferuje lody truskawkowe, malinowe, wiśniowe, jagodowe, brzoskwiniowe i z czarnej porzeczki. Zawierają one cząstki owoców. Nie zabraknie tu również lodów z dodatkiem bakalii, orzechów, kawałków czekolady, kawowych, waniliowych. Lody na patyku „Laguna" mają smak owoców tropikalnych, „Makumba" z polewą czekoladową zawierają wewnątrz galaretkę z truskawek. Dla dzieci są lodowe misiaczki „Bubu", „Super Mario", „Hej".

Zielona Budka dotarła również do Bochni, na ul. Białą – obok Cechu Rzemiosł Różnych, amatorzy mrożonych smakołyków mają tu duże możliwości wyboru lodów.

Przyjdź, spróbuj – **Bar PINOKIO** zaprasza. Oprócz lodów oferujemy kawę, ciastka, napoje, koktajle...

Odwiedzając lodziarnię masz szansę uczestniczyć w promocji: np. z okazji Dnia Dziecka rozdano 200 lodowych gałek gratis. W ostatnią niedzielę była promocja lodów o smaku wiśniowym – kupując taką gałkę dostawaliśmy drugą gratis.

(mond)
tekst sponsorowany

1947 ZIELONA BUDKA® ZBIGNIEW GRYCAN

Jakie masz plany na wakacje?



ILONA URBAŃSKA: uczennica. – *W tym roku jadę na dwa tygodnie na wczasy z rodziną. Jedziemy nad morze do Ustki. Resztę wakacji spędzę pewnie w domu.*



WOJCIECH KUBATY: student. – *Wybieram się nad morze z kumplem leżeć na kocu w ciemnych okularach i oglądać piękne kobiety. Jadę też na koncert Stones'ów i w Bieszczady.*



JANINA MŁYNEK: uczennica. – *Na wakacje planuję służbę pionierską. Jestem świadkiem Jehowy, głosimy ludziom Dobrą Nowinę, w czasie wolnym od szkoły mogę to robić w pełnym wymiarze godzin. Cały wolny czas chcę przeznaczyć na to, by bezinteresownie pomagać ludziom.*

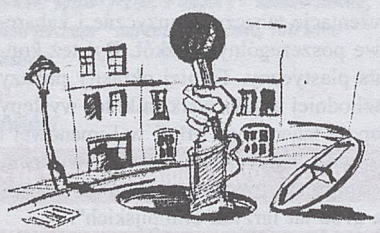


HONORATA FARYŃSKA: uczennica. – *Zamierzam wyjechać na obóz sportowy tylko na dwa tygodnie. Poza tym nie mam żadnych konkretnych planów.*



ADAM PAWŁOWSKI: stolarz. – *Plany na lato? Ha, ha... Za miesiąc idę do wojska. Ostatnie dni wolności spędzę w górach z kumplami. Planujemy wyjazd całą paczką.*

TOMASZ POMYKAŁA: student. – *Wakacje miną mi zapewne podobnie jak w zeszłym roku. Zostanę w*

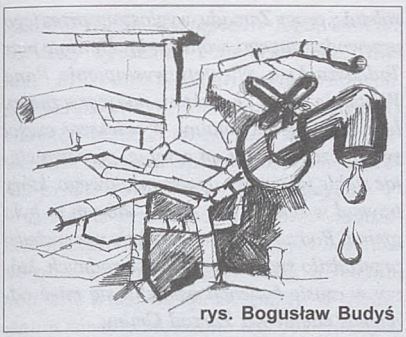


domu; powód: oczywiście brak gotówki. Mam nadzieję, że w tym roku znajdę w Bochni więcej rozrywek. Na upalne dni pozostaje basen w Wiśniczu, bo naszego bocheńskiego to się już chyba nie doczekam. No i niezbyt, niestety, zachęcająca Raba.



KONRAD BARBACKI: sprzedawca. – *W tym roku planuję krótki wyjazd nad jezioro Rożnowskie. Reszta lata minie mi na przygotowaniach do ślubu. W te wakacje zamierzam się ożenić.*

Przygotowali: BEATA FAMIELEC, PAWEŁ BIELAK


rys. Bogusław Budyś

Woda – ale jaka?

Woda – życiodajny płyn. Jej ilość w organizmie wynosi 2/3 całej masy. Jest niezbędnym składnikiem wszystkich żywych komórek, doskonałym rozpuszczalnikiem wielu substancji i stanowi środowisko dla niemal wszystkich reakcji chemicznych. Nic więc dziwnego, że wielu z nas przykłada do jej walorów smakowych i zdrowotnych dużą wagę. Jaka więc jest woda, którą na co dzień używamy, bez względu na to, z jakiego ujęcia korzystamy?

Z tym pytaniem zwróciliśmy się do **Jolanty Szuperskiej**, pracownika Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Bochni, która już od kilkunastu lat zajmuje się badaniem bocheńskich wód. Należy zaznaczyć, iż badaniami objęte są ujęcia wody w Bochni, Dąbrowicy, Żegocinie, Rajbrocie i Siedlcu, oraz wszystkie inne ujęcia użyteczności publicznej, takie jak źródełko w Lasku Uzbornia czy Murowiance. Jakby tego było mało, próbki pobierane są w różnych miejscach, gdzie jest zwiększone ryzyko zarażenia. Przeważnie są to szkoły, przedszkola, ośrodki zdrowia, punkty gastronomiczne, w których jednym z warunków otwarcia lokalu jest przebadanie wody.

– *Ogólnie możemy stwierdzić, że woda w naszych kranach jest jakościowo dobra i naprawdę pod tym względem nasze miasto nie ma się czego wstydzić* – mówi Jolanta Szuperska. – *Nawet nieprzegotowana woda nie powinna nikomu zaszkodzić. Należy tu niewątpliwie pochwalić inż. Rachwała i całą jego ekipę z bocheńskich wodociągów, którzy naprawdę się starają, aby docierająca do nas woda była jak najlepsza. Pocieszający jest również fakt, że wiele gospodarstw domowych korzystających z własnych studni, zwraca się do nas z prośbą o przebadanie wody, mimo, że jest to usługa płatna.*

Jeżeli spojrzymy na tabelę, na którą nanoszone są wyniki codziennych badań, to zobaczymy, że docierająca do naszych mieszkań woda jest średnio twarda o pH wynoszącym 7,4 (nieznacznie zasadowa), dobrym zapachu i właściwej barwie. Związków azotowych praktycznie nie ma. Stwierdzono natomiast nieznaczne ilości żelaza – 0,01 g/dm3 i śladowe ilości manganu. Oto i cały obraz naszej kranówki. Zdarza się niekiedy, że woda jest mocniej chlorowana, co jest wyczuwalne, ale takie przypadki występują tylko podczas długotrwałych opadów lub bezpośrednio po oczyszczaniu zalewu w Dobczycach.

– *Czasami mamy sygnały od wielu osób, które skarżą się na mętność wody, lecz najczęściej są to sytuacje związane z naprawą starej sieci wodociągowej. W takich przypadkach staramy się interweniować w wodociągach miejskich* – dodaje Jolanta Szuperska. – *Często zdarza się niestety, że mimo iż poszczególne gospodarstwa są podłączone do wodociągów, to jednak wciąż korzystają z własnej studni. Ta sytuacja powoduje tworzenie się w rurach brunatnych złogów wywołanych zastojem wody, na co znów skarżą się gospodarstwa korzystające z sieci. Lecz na to nie mamy bezpośredniego wpływu.*

Trochę inaczej wyglądają wyniki próbek rzeki Raby, choć pragnę uspokoić wszystkich kąpiących się w tej rzece, że również i tu nie jest tragicznie wbrew powszechnie słyszanym opiniom. Zapach roślinny i barwa utrzymują się w normie, podobnie jak i wszystkie wykryte związki chemiczne. Dla przykładu żelaza stwierdzono 0,15 mg/dm^3, chlorków 37,9 mg/dm^3, siarczanów 39,9 mg/dm^3. Jedynym pierwiastkiem wykraczającym nieznacznie poza przyjęte normy jest mangan. Również pod względem ilości występujących bakterii głównie z rodzaju coli (wywołujące różnego typu schorzenia układu pokarmowego) wszystko przedstawia się w normie. Ostatecznie Raba została zaklasyfikowana do II klasy czystości, podobnie jak potok Sanecki i Stradomka, choć w tej ostatniej pod względem bakteriologicznym jest trochę gorzej.

Mimo tak przekonywujących wyników wiele osób nie ufa wodzie płynącej z kranu i wybiera studnie lub źródła. Bez wątpienia miejscem najpopularniejszym, gdzie niejednokrotnie można ujrzeć czekających w kolejce ludzi, jest źródełko na Murowiance. Według danych z badań przeprowadzonych 30 marca, murowiańska woda ma dobrą bakteriologię, jest trochę twardsza od płynącej z kranu. Jak dotąd, co może zadziwić, nie wykryto w niej obecności nadzwyczajnych czy też życiodajnych pierwiastków i związków chemicznych. Mimo to wiele osób jest przekonanych o jej cudownych właściwościach, ale są to już kwestie związane z wieloletnim kultem Matki Bożej i wiarą, a ta istotnie czyni cuda. O bardzo podobnych właściwościach jak murowiańska, jest woda płynąca w źródełku pod Uzbornią, niedaleko stadionu BKS. Szkoda tylko, że władze miasta do tej pory nie zagospodarowały odpowiednio tego ujęcia i dojście do niego szczególnie starszym osobom może sprawiać kłopot.

Dużym powodzeniem cieszą się również studnie przy ul. Kolanowskiej. Sanepid przestrzega jednak przed pobieraniem wody ze starej, drewnianej studni, gdyż stwierdzono w niej dużą ilość bakterii chorobotwórczych. Śmiało można natomiast korzystać ze stojącej obok pompy jak i innych studni dostępnych na terenie Bochni, gdyż te co jakiś czas są przez odpowiednie służby dezynfekowane.

Mamy nadzieję, że woda w Bochni będzie jeszcze lepsza, a przyczynić się do tego powinna inwestycja Zakładu Uzdatniania Wody realizowana przez wodociągi.

KAROL KLIMA

Bochnia, ul. Sądecka 1A
Potrzebujesz gotówki?... Zadzwoń!
KREDYT SERWIS
KREDYT - SERWIS ®
tel./fax (0-14) 61-226-33

List otwarty do Zarządu Miasta Bochni

Jako ugrupowanie katolicko-narodowe wyrażamy stanowczy protest przeciwko przekształcaniu bocheńskiego rynku w dniu 3-go maja, w plac handlowy. W tym czasie co roku odprawiana jest tutaj Msza św. w intencji Ojczyzny. Usytuowanie ołtarza pośród kramów i pijalni piwa obraża uczucia nas, katolików. Jesteśmy przekonani, że budżetowi miasta nie zaszkodzi brak tych paru srebrników zarobionych w tak niegodziwy sposób.

Z upoważnienia Zarządu Terenowego Koła Ruchu Odbudowy Polski w Bochni

Bogdan Kosturkiewicz

Droga redakcjo

Jesteśmy uczniami klasy siódmej „a" ze Szkoły Podstawowej numer 3 w Bochni. Piszemy aby na łamach „Ziemi Bocheńskiej" poruszyć kwestię polityki naszej szkoły.

W przyszłym roku zmniejszą się etaty geografii w szkołach, a że w naszej szkole pracują dwie nauczycielki geografii, to jedna z nich musi zostać zwolniona. Najprawdopodobniej będzie to nasza wychowawczyni, którą darzymy ogromnym uczuciem i sympatią.

Uważamy Ją za naszą przyjaciółkę, a nawet za naszą drugą matkę. We wszelki sposób walczymy o utrzymanie naszej wychowawczyni na teraźniejszym stanowisku.

Podjęliśmy różne formy protestów, a mianowicie przeprowadziliśmy wśród uczniów z całej szkoły ankietę porównawczą tych dwóch nauczycielek.

Większość głosów zdobyła nasza wychowawczyni.

W tym kierunku pozbieraliśmy podpisy uczniów i rodziców na petycjach, które kolejno złożyliśmy do różnych instytucji: do Dyrekcji Szkoły, do Burmistrza Miasta Bochni, do Delegatury Kultury i Oświaty w Bochni oraz do redakcji.

Mamy nadzieję, że dla dobra naszego i wszystkich uczniów nasza pani jednak zostanie i doprowadzi nas do końca ósmej klasy, oraz również w taki wspaniały, sposób prowadzić będzie inne klasy. (...)

uczniowie kl. VII a

Oj, niełądnie

Nie tak dawno przy drogach prowadzących z Bochni do Limanowej pojawiły się kolorowe tablice z napisem: Wiśnicko-Lipnicki Park Krajobrazowy. Przez teren parku prowadzi niebieski szlak turystyczny, którym turyści wędrują zwiedzając m. in. „Kamień Grzyb - rezerwat w lesie Bukowiec".

Wędrując na początku czerwca br. z młodzieżą szkolną tym właśnie szlakiem przeżyliśmy z koleżanką i dziećmi szok. Nie z powodu piękna zbudowanego z ciężkowickiego piaskowca ostańca, lecz z powodu chuligańskiego wyczynu pseudoturystów i pseudomiłośników natury. Kiedy już dotarliśmy pod słynny „Kamień Grzyb" naszym oczom ukazało się „pobojowisko" po imprezie „miłośników" parku. Na obu kamieniach pełno było napisów, a wśród nich czarne, duże graffiti sławiące wioskę Kobyle. Obok plątały się pod nogami metalowe puszki po napojach, pełno było papierów, plastikowych i szklanych butelek, a największa, litrowa flaszka po wysokiej klasy alkoholu (nie podam nazwy, bo to kryptoreklama) znajdowała się w popiele pozostałym po spalonym tuż przy cennym zabytku ognisku.

Cóż było robić? Pozbieraliśmy największe śmieci do reklamówek i odnieśliśmy do najbliższego śmietnika. Ale ponownie tą trasą przejdziemy się z uczniami dopiero wtedy, gdy gospodarze tego terenu i odpowiednie władze znajdą tych, którzy tak zdewastowali teren parku i nakażą im własnoręczne naprawienie szkód. O ile jest to jeszcze możliwe.

Nauczyciele

(Nazwiska do wiadomości Redakcji)

„Golgota" wójta gminy Drwinia

17.06.98 r. odbyła się ostatnia sesja Rady Gminy w Drwini. Sesja ta, jako że była ostatnia, zawierała również podsumowanie czteroletniej pracy Zarządu, wygłoszone przez jego przewodniczącego, wójta gminy Drwinia mgr Tadeusza Lisa. Niestety wystąpienie Pana Wójta nie miało charakteru merytorycznego, lecz czysto emocjonalny. W większej części swego czasu mówił on o sobie, przedstawiając siebie jako męża opatrznościowego, który trzymał w rękach ster statku, którym to była gmina. Podsumowanie w trakcie wypowiedzi przerodziło się w atak na część radnych, którzy w czasie kadencji ośmielili się mieć odmienne zdanie niż Zarząd Gminy.

Otrzymaliśmy w ten sposób swoistą lekcję demokracji, rodem z okresu stalinowskiego.

Tym samym Pan Wójt wreszcie jasno wyraził swoje rozumienie samorządności gminy.

W jego pojęciu nie do pomyślenia było, aby radni mogli przejawiać własną inicjatywę, wspólnie starać się o pomoc w rozstrzyganiu problemów gminy. Problemów, które najpierw przedstawiane na forum Rady, nie były dostrzegane lub wręcz ignorowane.

Chociaż nikogo Pan Wójt nie wymienił z nazwiska jego spojrzenia w trakcie wypowiedzi miały wskazywać do kogo ją adresuje. W końcu swą pracę w Zarządzie porównał do Golgoty. Porównywanie swych trudności wynikłych z własnego nieliczenia się ze zdaniem innych do Męki Pańskiej, w której jak powiedział zabrakło tylko XIII stacji, uważamy za nieuczciwość i profanację (od najwłaściwszego określenia się powstrzymamy).

(...) Pan Wójt wspomniał ze swojego dzieciństwa nakazy wpajane mu przez jego ojca, a były to: modlitwa, praca i nauka. Nie mówił jednak, czy wspominał mu ojciec o uczciwości, która powinna cechować te trzy ważne sprawy. O konieczności wychowania w duchu uczciwości mówił ks. bp Jan Styrna z diecezji tarnowskiej, w swej pięknej homilii z okazji otwarcia Szkoły Podstawowej w Miklusowicach w 1996 roku, przytaczając słowa Henryka Sienkiewicza: - „...Wiedza bez uczciwości, to jak latarka w ręku złodzieja."

Nie trzeba tu nic dodawać. Na zakończenie sesji zabrał głos przewodniczący mgr

7.00 - 19.00
15 gr / A4
ksero
Bochnia, ul. Bernardyńska 19
(naprzeciwko Kościółka Szkolnego)

ZAKŁAD POZŁOTNICTWA
Konserwacja i naprawa przedmiotów zabytkowych i artystycznych


Aleksander Waśko
Brzeźnica 62 (koło Bochni)
tel. (0-14) 68-51-516

Andrzej Kular. Wystąpienie jego, chociaż bardziej wyważone i umiarkowane, również zawierało elementy krytyki radnych. Nic też dziwnego, skoro przez okres swej kadencji częściej utożsamiał się ze stanowiskiem Zarządu niż ze sposobem widzenia problemów gminy przez radnych.

Żeby nie przedłużać swego oświadczenia, nadmieniamy, że nie łączyło nas żadne porozumienie między sobą, a jedynie podobne widzenie spraw gminy. W głosowaniu również się różniliśmy, jak choćby w ostatnim głosowaniu na absolutorium dla Zarządu. W swych działaniach poza Radą kierowaliśmy się interesem gminy jako ogółu społeczeństwa.

Chcemy tutaj zaproponować Panu Wójtowi zgodę na opublikowanie wszystkich pism, jakie przez nas podpisane, zostały wysłane do instytucji nadrzędnych. Być może dałoby to lepszy efekt niż odpowiedzi tychże instytucji.

Chcemy również zaznaczyć, że nie występowaliśmy nigdzie anonimowo, o czym również mówił Pan Wójt w swoim wystąpieniu, a skoro mówił to na forum Rady, to chyba logiczne, że pod adresem radnych. Nigdy nie brakowało nam odwagi cywilnej, jak to ma miejsce i w niniejszym oświadczeniu. Panu Wójtowi zaś, gdyby zapomniał, co mówił na ostatniej sesji, proponujemy wyrażenie zgody na opublikowanie w całości jego wystąpienia - słowo po słowie - ze wszystkimi wykrzyknikami. Wiadomo mu przecież, że cała XXXIX Sesja Rady Gminy Drwinia była nagrywana.

Wszystkim mieszkańcom gminy Drwinia i sobie życzymy, aby nasz statek po upływie następnej kadencji przybił do portu zamierzonego wcześniej, nie zaś płynął w niewiadomym kierunku, a jest to możliwe jedynie w przypadku pełnego zaangażowania mieszkańców w sprawy lokalne, które przecież dotyczą wszystkich.

Grupa Radnych Rady Gminy Drwinia:
Janusz Majta, Mieczysław Nosal,
Piotr Paluch, Kazimierz Sławek

Droga Redakcjo!

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego filia w Bochni i Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego oddział Bochnia, składają serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zakupu i wyposażenia karetki reanimacyjnej Toyota Hiace, od trzech miesięcy będącej w naszym użytkowaniu.

Dziękujemy w pierwszym rzędzie sponsorom, za zrozumienie dla naszych potrzeb, oraz wszystkim, którzy wsparli nas swoim wysiłkiem i pomocą organizacyjną.

W szczególności dziękujemy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, która pomogła nam w sfinansowaniu transakcji, tak pod względem formalnym, jak i finansowym.

Dziękujemy.

Kierownik Filii: lek. med. Artur Palka
Kierownik WKTS Oddział Bochnia:
inż. Leszek Kamionka

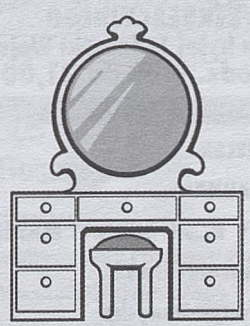
***

SPONSORZY NOWEJ KARETKI POGOTOWIA

Apteka Bogumiła Burtaka - Trzciana; Apteka J&G s.c. - Bochnia; Apteka „Pod Białym Orłem" - Bochnia; Apteka Prywatna, ul. Floris - Bochnia; Avanti s.c. - Bochnia; Ateka Prywatna - Żegocina; Biuro Handlowe Materiały Budowlane - Łapczyca; Bud&Car - Bochnia; Bagi sp. z o.o. - Kraków; Contimax - Bochnia; Cukiernia Stanisława Broszkiewicza - Bochnia; Cukiernia Wiedeńska - Bochnia; Dziedzic Andrzej - Łapanów; F.H. „Nawrocki" - Bochnia; F.H.U. „Meble" s.c. - Bochnia; F.H. „Wadis" - Bochnia; F.H.U. „Gran" - Bochnia; Mleczarnia „Ekomilk" - Łapanów; F.H. „Aruk" - Bochnia; F.H. „Heban I" - Bochnia; „Margopol" - Bochnia; F.H. „Gadiod" - Leszczyna; F.H. „Rolbud" - Łapanów; F.H. „Cross" - Bochnia; Furmański Roman; Hurtownia Spożywcza „Feniks"; „Gartex" - Bochnia; Górczyk Lucyna - Łapczyca; „Graf" - Bochnia; Gdowski Marian - Bochnia; Dziadoszczyk Małgorzata - Bochnia; Seredyńscy Jerzy i Jadwiga - Bochnia; Kantor Wymiany Walut, ul. Kościuszki - Bochnia; Krawczyk Julian - Bochnia; Klub Nocny „Hexe" - Żegocina; „Komfort 2000" - Bochnia; „Darco" - Bochnia; Kopalnia Soli - Bochnia; F.P.H. „Michałek" - Bochnia; „Mawi" s.c. - Rzezawa; Nesky of Poland sp. z o.o. - Kraków; Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska - Bochnia; Piekarnia „Cornetto" - Bochnia; PZU S.A. - Bochnia; Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Melioracyjne - Bochnia; Pralnia Chemiczna - Bochnia; Przedsiębiorstwo „Marmo" s.c. - Bochnia; Piekarnia „Pogórze" - Łapanów; PPUH „Olimp" s.c. - Bochnia; Piekarnia Wiesława Michałka - Lipnica Murowana; PHU Rzucidło Teresa - Bochnia; Piekarnia Mieczysława Filipka - Jodłówka; Halina i Ryszard Ciuła - Bochnia; PPUH Zbigniew Bednarz - Bochnia; PPUH „Protect" s.c. - Bochnia; „Dromost" - Bochnia; „Prebud" sp. z o.o. - Bochnia; „Cold" - Bochnia; „Sanit" - Bochnia; Piekarnia Halina Marchewczyk; Pensjonat „Atlas" - Stary Wiśnicz; „Predo" s.c.; PSS „Społem" - Bochnia; Przedsiębiorstwo Odzieżowe „Selltex"; Ruczkowski Zbigniew; Sklep Marii Adamiec - Bochnia; Sklep „1001 Drobiazgów" - Bochnia; Sport Relax - Bochnia; Sarliński Krzysztof - Bochnia; Texpol sp. z o.o. - Kraków; Urząd Miejski w Bochni; Urząd Gminy Rzezawa; Urząd Gminy Bochnia; Węgrzyn Krzysztof - Bochnia; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - Tarnów, Zakład Piekarski - Proszówki; „ZIBI&STANLEY" - Bochnia; Zakład Produkcji Drzewnej „Tele-Bęb" - Kopaliny; „Betomas" - Bochnia; Zakład Mechaniki Pojazdowej s.c. - Ubrzeż; Zakład Przeróbki Solanek Jodowo-Bromowych „Salco" - Łapczyca; Zakład Uboju Drobiu „Jandrób" - Jasień Brzeski; ZPUH „Elplast Export-Import" - Bochnia, „Stalprodukt" S.A. - Bochnia; ZPD „CEBEA" - Bochnia; ZECh „Igloo" - Bochnia; Zakład Usług Medycznych s.c.; ZPUCh S.A. - Bochnia; Zespół Szkół Zawodowych nr 1 - Tarnów-Mościce; WOŚP - MDK - Bochnia; FH „Sułtan" - Bochnia; FHU „Pula" - Bochnia, Krakowski Bank Spółdzielczy oddział Bochnia; Hurtownia Farmaceutyczna s.c.; Palarnia Kawy „Mag" - Bochnia; Zakład Elementów Konstrukcyjnych inż. Jerzy Kraterski; Anna i Jacek Ujejski; PPUH „KOLPI" sp. z o.o. w Krakowie o/Bochnia; FH „Agrochemik" - Bochnia.

P.S. Z uwagi na nieczytelność niektórych dowodów wpłat, przepraszamy za ewentualne pomyłki.

Konserwacja i rekonstrukcja starych mebli



Krzysztof Fitrzyk

Firma z wieloletnią tradycją!

Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41

Chcesz kupić samochód?

KREDYT SERWIS

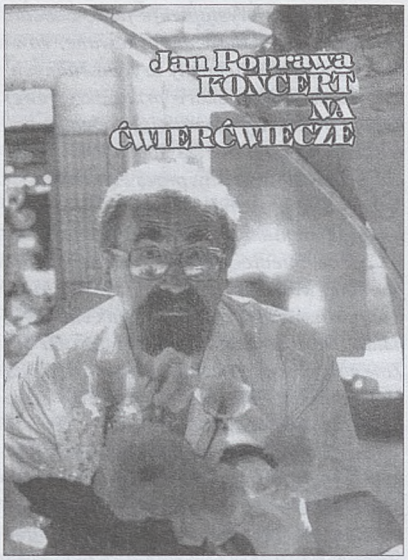
Bochnia, ul. Sądecka 1A,

Możesz szybko spełnić marzenia dzięki naszemu systemowi ratalnemu! Zadzwoń...

(0-14) 61-226-33

Poprawie na ćwierćwiecze!

Jak szybko ten czas mija, jak szybko upływa życie! Toć to Jan Poprawa skończył właśnie 25 lat. Piękny wiek. Nie każdemu jednak z takiej okazji koncerty urządzają. Fakt, nie każdy na takie fanaberie zasługuje. Jednak nienasycenie Mistrza Jana przekroczyło też oczekiwania jego znamienitych przyjaciół. Wszak każdy z nich rozumiał, że z tak wspaniałej okazji należy działać w myśl logicznej zasady „wino, kobiety, śpiew". Ale żeby na tę okazję wydawać książki... No, ale niby dlaczego nie? Zresztą, czego to nie robi się dla Poprawy.



Wyszła zatem spod pióra Jana Poprawy książka „Koncert na ćwierćwiecze" wydana przez Galicyjską Oficynę Wydawniczą w ramach serii Biblioteki Salonu Literackiego (już 10. tomik!). Okazją powstania książki jest jubileusz dwudziestopięciolecia jurorowania autora, czyli Jana Poprawy, w Studenckich Festiwalach Piosenki odbywających się w Krakowie. Książkę Poprawy można było zdobyć (sic!) wraz z autografem podczas uroczystego koncertu ku jego czci, który odbył się w Teatrze im. Juliusza Słowackiego (w dniu 8 maja 1998 r.) w czasie trwania 34. Studenckiego Festiwalu Piosenki.

Oczywiście nawet nie usiłuję w tym miejscu dokonać oceny tak osobistej książki, jaką jest „Koncert na ćwierćwiecze". Przeczytałem ją z dużą przyjemnością, choćby i dlatego, że wiele z opisywanych koncertów festiwalowych obserwowałem jako widz. A swoją drogą jakże oceniać tak poważnego i surowego jurora jakim jest Jan Poprawa? Wolno przecież autorowi wyrażać swe opinie, niekiedy ostre. Może dla niektórych bulwersujące, bolesne. Ale też pełne troski i zawodu w stosunku do tych, którzy swój talent rozmienili na drobne. Autor nie ukrywa, że traktuje *piosenkę jako samoistny gatunek artystyczny,* (...) *w którym ważne są trzy elementy: muzyka, tekst i interpretacja".* I tłumaczy Poprawa dalej: *Muzyka jest* – przynajmniej dla mnie – *piosenki pięknem. Tekst – jest jej sensem. Interpretacja zaś – życiem.* Ale i do piosenki, do muzyki, wkradają się prawa ekonomiczne, na które sam Poprawa nie ma wpływu. Jest taka zasada, którą odkrył bodajże Mikołaj Kopernik, mówiąca, że zły pieniądz wypiera z rynku pieniądz dobry. To samo dzieje się z piosenką! Ale co zrobić, skoro pecunia non olet!

Bez wątpienia, ta książka stanie się ważną pozycją dla tych, którzy w przyszłości będą chcieli pisać o żakowskim śpiewograniu w Krakowie. Jest bowiem dość szczególnym wspomnieniem lat młodości nie tylko autora, ale i wielu znanych dzisiaj piosenkarzy, tekściarzy, aranżerów i innych artystów. Jest też wspomnieniem o tych, którzy przedwcześnie odeszli w zaświaty. To bardzo subiektywne spojrzenie na studencką kulturę, której wydarzenia bacznie przecież - i to w skali ogólnopolskiej - obserwował i nadal pilnie obserwuje, Jan Poprawa. Oczywiście nie można z tego powodu czynić autorowi zarzutu. Nie jest to bowiem książka monograficzna krakowskich festiwali studenckich, ale bardzo osobista analiza, w której autor stawia sobie pytanie: *Kogo chciałbym zobaczyć na swoim jubileuszowym koncercie.* Oczywiście wymyślony przez siebie koncert traktuje Jan Poprawa w kategoriach „wishful thinking", bo jak zebrać jednego dnia na jedną godzinę swoich bohaterów 25. festiwali, gdy jedni mieszkają np. w Australii (Jacek Kaczmarski), drudzy na kwaterze u św. Piotra (Wojtek Bellon), inni w tym czasie mają zakontraktowane koncerty czy inne artystyczne zajęcia (Zbigniew Zamachowski). Koncert odbył się. Jego ocenę pozostawmy innym. Dość stwierdzić, iż było to niepowtarzalne wydarzenie artystyczne.

Kończąc wypada Janowi Poprawie życzyć, by dotrwał do „pięćdziesiątki", a nade wszystko, by czem prędzej ukończył pisanie zapowiadanej w omawianej książce monografii studenckich festiwali piosenki w Krakowie. A do tego wielu tak wspaniałych jubileuszowych koncertów i licznych jubileuszowych książek. Czytelnikom natomiast miłej lektury „Koncertu na ćwierćwiecze".

JANUSZ M. PALUCH

Jan Poprawa, Koncert na ćwierćwiecze, Seria: Biblioteka Salonu Literackiego, t. 10, Galicyjska Oficyna Wydawnicza, Kraków 1998 r.

Mag
CENTRUM
REHABILITACYJNO-REKREACYJNE
Zaprasza do nowo otwartego obiektu
CENTRUM REHABILITACYJNO-REKREACYJNEGO
w Bochni, przy ulicy Św. Leonarda (teren byłej Jednostki Wojskowej)
codziennie oprócz niedziel od godz. 9,00 do 21,00
W Centrum mieszczą się:
SIŁOWNIA - 30 URZĄDZEŃ FIRMY KEETLER
NAJNOWSZE SOLARIA FIŃSKA SAUNA
NOWOCZESNY GABINET KOSMETYCZNY GABINET MASAŻU
PEŁNA ELEKTROTERAPIA (laser magnetronic itp.)
SNAK BAR (pełny zakres usług gastronomicznych)
GABINETY LEKARZY REHABILITANTÓW NOWOŚĆ !!! - BIOSAUNA
Do nabycia roczna Karta Stałego Klienta z 20% bonifikata



rys. Bogusław Budyś

Chełm

Chełm jest miejscem wyjątkowym. Zarówno ze względu na położenie, jak i przebogatą historię. Zatrzymajmy się chwilę nad dziejami parafii należącej do najstarszych w naszej diecezji.

Góra chełmska, ze względu na dogodne położenie i ukształtowanie, została zasiedlona już około 2000 lat temu. Władca grodowy wykorzystał to miejsce do celów obronnych. Nic więc dziwnego, że bardzo szybko przyjęło się tutaj chrześcijaństwo (które w Chełmie ma bardzo bogate korzenie). Dotarło ono z Czech, być może jeszcze przed oficjalnym chrztem Polski w 966r.

Z Chełmem bardzo mocno związany był zakon bożogrobców, który powstał po podboju Jerozolimy przez Krzyżowców (I wyprawa krzyżowa – 1099 r.). Do Polski zakon został sprowadzony przez rycerza Jaksa w roku 1162. W 1170 bożogrobcy mieli już kościół i klasztor w Miechowie, skąd wkrótce przybyli do Chełma. Pierwsze wzmianki o Chełmie pojawiają się w dokumentach od 1198 r. Przed powstaniem Bochni to właśnie Chełm posiadał przywilej targu – władcy grodowi, a później bożogrobcy pobierali cło za przewóz przez Rabę do miejsca targowego (dzisiejsze Targowisko). Pierwszy drewniany kościół wzniesiony w Chełmie przez bożogrobców przetrwał do 1412 r. W tymże roku wybudowali oni drugi, również drewniany, na kamiennej podmurówce – tym razem świątynia przetrwała do I połowy XVIII w. Dach pokryty był gontem, a środek wieżby zdobiła drewniana kopułka. W tym czasie obok budynku stała również drewniana dzwonnica, z której jeden dzwon przetrwał do dziś.

Wygląd drugiego kościółka w Chełmie przypominał prawdopodobnie obecny, drewniany kościół w Pogwizdowie.

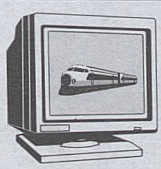
W latach 1738-49 bożogrobcy zaczęli budować kolejną, trzecią już świątynię – tym razem murowaną (jako podstawowego budulca użyto piaskowca i kamiennych głazów do fundamentów). Budynek służył, w niezmienionej formie architektonicznej, aż do dziś. Wnętrze kościoła stanowi jedna nawa z płaskim, prostokątnym stropem. Ołtarze (główny i dwa boczne) wykonane są w stylu późnego baroku. Główny ołtarz zdobi obraz Matki Bożej Niepokalanie Poczętej oraz dwa obrazy wysuwane: św. Jana Chrzciciela, patrona parafii i Ostatniej Wieczerzy. W bocznych ołtarzach znajdują się obrazy: św. Józefa i Matki Bożej Różańcowej (prawy) oraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy (lewy). Natomiast od strony północnej, obok zakrystii, jest kaplica Serca Pana Jezusa. Ponadto do cennych zabytków kościoła należą: drewniana ambona w stylu bizantyjskim z 1753 r., chrzcielnica z charakterystycznym dwuramiennym krzyżem bożogrobców oraz najstarszy z zabytków – kamień podtrzymujący chór, który przetrwał prawdopodobnie jeszcze z pierwszego kościoła. Dach budynku od 1947 roku pokryty jest miedzianą blachą (wcześniej czerwoną dachówką). Wieżę oraz zwieńczenie dachu zdobią krzyże zakonu bożogrobców.

Obok świątyni stoi murowana dzwonnica z XVIII w. – najstarszy z dzwonów pochodzi z 1680 r. Kościół w Chełmie należy według klasyfikacji zabytków do drugiej grupy i podlega konserwatorowi wojewódzkiemu.

Chełm jest wybitną parafią nie tylko ze względu na swe dzieje, ale również dzięki ludziom, jacy w niej pracowali i pracują. Wystarczy wspomnieć dwóch ostatnich proboszczów – ks. Tomasza Sandeckiego (proboszcz w latach 1927-71) oraz ks. Antoniego Tworka, który pracuje w Chełmie do dziś. Obaj są niezwykle zasłużeni dla parafii i okolic – świadczy o tym choćby kandydatura ks. Antoniego Tworka na Człowieka Roku Ziemi Bocheńskiej. Do spraw aktualnych należy zaliczyć rozbudowę głównego ołtarza w kościele. Pomimo 27 lat pracy w Chełmie, ks. Proboszcz ciągle czuje, że ma coś do zrobienia – bez wątpienia zapisze się w historii parafii i regionu jako postać ze wszechmiar wyjątkowa i godna uznania. I odwrotnie: Chełm i Przyrabie z pewnością wypełniają dużą część kapłańskiego serca Proboszcza – świadczy o tym choćby fragment wiersza, jaki autor wybrał jako wprowadzenie do swojej książki:

Chełmie, nadrabski raju, tobą się zachwyca
Każdy, kto chociaż raz w twych
przebywał granicach.
Ty wszystkich miłych wspomnień
zostaniesz ozdobą
Więc i ja cię pamiętam i tęsknię za tobą!

PAWEŁ MICHALCZYK



PKP DRUKARNIA
KOLEJOWA
W KRAKOWIE

31-505 Kraków
ul. Bosacka 6

tel./fax 012/421-08-20
012/421-95-78
tel. 012/624-54-81

wykonuje:

- naświetlanie prac PostScriptowych
- wydawnictwa książkowe
- czasopisma, gazety
- papiery komputerowe z nadrukiem
- nanoszenie hologramów

- zaproszenia, wizytówki, papiery firmowe
- akcydensy manipulacyjne: bilety, paragony, karty gwarancyjne

nasza specjalność !

- wszelkie druki z numeracją

Nieznany nagrobek zapomnianego piewcy ziemi bocheńskiej

Kto dzisiaj pamięta Józefa Niwickiego, tego szlacheckiego poetę z Kierlikówki? Podręczniki milczą na jego temat, więc romantyczne utwory pełne żarliwego patriotyzmu i miłości do swojej małej ojczyzny pozostają zupełnie nieznane. Na ślad Józefa Niwickiego, natrafiłem podczas lektury interesującej pracy Mariana Morawczyńskiego „Od Raby do Wisłoki – szlakiem pióra" – Tarnów (bez daty). Podano w niej kilka skromnych informacji na jego temat wraz z fragmentami wierszy, które wykorzystałem w niniejszym tekście.

Skojarzyłem jednocześnie postać poety z opuszczoną i samotną, starą płytą nagrobną położoną nieopodal kaplicy na cmentarzu parafialnym w Żegocinie k/Bochni. Kamienny nagrobek zwrócił moją uwagę już znacznie wcześniej, jednakże aktualnie w świetle uzyskanych wiadomości, nabiera on zupełnie nowego wymiaru, zaś spoczywająca osoba nie jest już tylko anonimowym właścicielem ziemskim. Płyta nagrobka zrobiona z piaskowca (74x165,5x25cm), umieszczona jest na uszkodzonej częściowo podmurówce (176x96cm). Widnieje na niej, poniżej wykutego krzyża napis: „D.O.M. Józef z Ramnic Korczak Niwicki właściciel Kierlikówki, ur 1810 r. zm. 24/6 1871. Pokój Jego Duszy".[1]

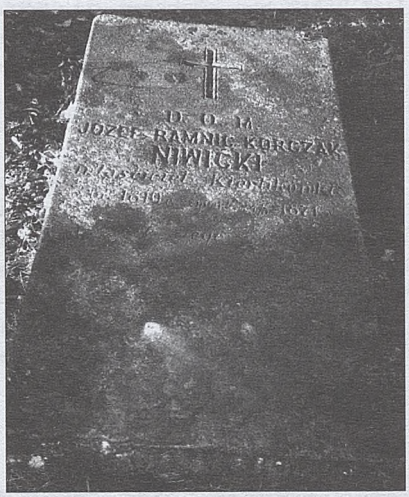
Józef z Ramnic Niwicki był właścicielem majątku Kierlikówka w Gminie Trzciana nad Tarnawą wpadającą do sąsiedniej Stradomki. W przeciwieństwie do innych gałęzi rodu Niwickich, którzy używali herbu Zadora, pieczętował się herbem Korczak. Ta stara rodzina od dawna była związana z tamtejszym terenem. Jego rodzice to Piotr (1763-1816) i Maria z Wojciechowskich. Dziadowie jej – Józef h. Lubicz i Eleonora Wojciechowscy mieszkali w Kierlikówce w ostatnich latach swojego życia. Należy zatem przyjąć, że wieś ta stanowiła spadek po matce poety. Żona Zenona pochodziła ze znanego na Podgórzu rodu Pieniążków h. Odrowąż. Majątek w Kierlikówce liczył co najmniej 260 mórg roli, 67 mórg łąk i ogrodów i 150 mórg lasu. Starszy brat Teodor gospodarował w sąsiednim Ujeździe i Rdzawie. Najstarszy zaś Karol był właścicielem dóbr w leżącej nieopodal Zawadzie. Jego syn Roman zasłużył się wielce jako burmistrz miasta Bochni.

W tym miejscu należy wspomnieć, że dwór Niwickich w Ujeździe istniał jeszcze z początku lat 70-tych XX w., a zabytkowy dwór w Zawadzie rozebrano, ostatnio zaś krakowski przedsiębiorca Bronisław Krawczyk pięknie go zrekonstruował. Piękny, barokowy dwór w Rdzawie przeniesiony został do skansenu w Nowym Sączu, gdzie niestety nieco zmienił swój wygląd.

Józef Niwicki sprawy gospodarskie powierzył ekonomowi Bolesławowi Bilińskiemu, oddając się twórczości poetyckiej. Pozostawał związany z południową Bocheńszczyzną nie tylko więzami rodzinnymi, ale również emocjonalnymi, tak charakterystycznym dla ludzi tamtego czasu i środowiska szczególnym umiłowaniem ziemi ojczystej. Wydany pośmiertnie w roku 1873 zbiór „Listki karpackie" zawiera 32 utwory. Osiem z nich to „pieśni o ziemi naszej". Niewątpliwie Józef Niwicki stanowił nietypowy przykład ówczesnego szlachcica-rolnika, zajmując się rymami, w których opiewał piękno i historię swoich bliższych i dalszych okolic, powaby życia wiejskiego, atmosferę starego dworku szlacheckiego. Przykładem może być wiersz „Mój domek", którego fragmenty przytaczam poniżej:

W cichej dolinie o lasek oparty,
Nad brzegiem rzeczki, co blisko wynika,
Stoi mój domek dla wszystkich otwarty,
Skromny jak zwykle szlachcica rolnika (...)





Żegocina – cmentarz parafialny, grób Józefa Niwickiego

Na karcie dziejów naszego narodu,
Nie błyszczy wprawdzie ten cichy zakątek –
Dla mnie on przecież milszym
jest nad wszystkie,
Jako skarbnica rodzinnych pamiątek! (...)

Jak cię nie kochać, mój ty domku luby?
W którym cichego szczęścia
tak wiele doznałem,
Do twoich murów wiążę się
wspomnieniem,
Wszystko co kocham – wszystko
co kochałem!

Nie są to może strofy na miarę Jana z Czarnolasu, tym niemniej zapomniany piewca ziemi bocheńskiej bez wątpienia wart jest ponownego odkrycia i przypomnienia. Taką też nadzieję wyraził ten gorący patriota w słowach kończących zbiór „Listki karpackie":

Gdyby matka jedynaka
Co w bój goni lotem ptaka,
Żegnam pieśni was –

Wy od chatki aż do chatki
Lećcie serca mego dziatki
Mnie już spocząć czas!

Może kiedyś po zamieci
Promień słońca wam zaświeci,
Zazieleni maj –

I w szczęśliwej może chwili,
Wspomną bracia kiedyś mili,
Żem kochał mój kraj!

Kierlikówka, luty 1868 r.

Dzisiaj, jedynie szumiące nadal lipy zaświadczają, że był tu kiedyś biały, szlachecki dwór w którym żył i tworzył nieznany, a obecnie już bliższy ziemianin – poeta Józef Niwicki.

ZBIGNIEW ELLNAIN

[1] M.Morawczyński jako datę urodzenia J.Niwickiego podaje rok 1812.

Motto: „jednego serca, tak mało..."

Przebudzenie

Chwila szczęścia i wiele godzin smutku
Godziny radości i wiele dni rozpaczy
Jasne marzenia nie doszły do skutku
Co inne ślepy los wyznaczył.

Woskowe skrzydła Twojej miłości
Stopniały, gdy przyszła wiosna
Skoczyłaś na dół z wysokości
Nie jesteś ptakom już zazdrosna.

Nie jesteś tą, którą znałem
Bo tamta była jakaś inna
Bo tamtą kochać umiałem
A ta już obca i zimna.

W tym samym ciele inna dusza
Choć obie jednakie z wyglądu
Te same oczy, tak samo się porusza
- A jakże innych poglądów.

To tylko lala bezduszna i pusta
Nagle twą postać przybrała
Te same włosy, te same usta
Lecz tamta serce miała!

Moja dusza

jest dla mnie królestwem
jedynym w swoim rodzaju,
oaza niesłyszanych westchnień
i marzeń co nie umierają.

Moje serce
jest dla mnie schronieniem,
gdzie nie ma cynicznej podłości,
pięknym, choć smutnym westchnieniem
ucieczką w samotność od samotności.

Moje wnętrze
jest dla mnie pałacem
o kolumnach prostych,
jasnych, strzelistych
gdzie nieraz bezgłośnie zapłaczę
wśród łez gorących i czystych.

Moje ego
jest moją ucieczką
jakże często ostatnią, jedyną
niepoddaną jeszcze fortecą,
którą klęski ominą.

Antoni Pudelski

OGŁOSZENIA DROBNE

Dysponujemy budynkiem produkcyjno-biurowym 1-piętrowym, położonym na działce o pow. 11 ar 27 m², przy ul. Kowalskiej 5 w Bochni. Przeznaczenie działki A 16 UC/MN (zabudowa usługowo-mieszkalna). Oczekujemy propozycji: tel. (0-12) 636-43-66.

***

Sprzedam Renault 19. Rok produkcji: 1991. Wiadomość w redakcji, tel. (0-14) 61-221-60.

***

Tanio sprzedam maszynę do pisania – Łucznik 1303 – w bardzo dobrym stanie. Telefon: 612-75-82.

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-14) 612-37-18

OFERUJE:
* mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
* masło „ekstra"
* sery dojrzewające
* maślankę naturalną
* śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
* kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.
* serki „fromage" z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
* twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krajankę i klinki

Zapraszamy do hurtowni artykułów nabiałowych w Bochni przy ul.Wygoda 147, a także do naszych sklepów firmowych, przy ul. Solnej i Legionów Polskich.

Nasz znak Spółdzielni
Znak firmowy
To nasza reklama
W całej okolicy znana
Są reklamy dla reklamy
My jednak o tym dobrze wiemy
My jakością reklamujemy
Bo już 100 lat istniejemy
Kto przetwory nasze kupuje
Nigdy tego nie żałuje
Wszystko pyszne i smakuje
O klientach pamiętamy
„Mix Bocheński" już do handlu wprowadzamy
Jaki pyszny i smakuje
I jak dobrze chleb smaruje
Na ulicy Wygoda i w Myślenicach
Hurtownię mamy
Do sklepów firmowych też zapraszamy
Kupujcie u nas Panowie i Panie bo u nas najtaniej
Jakość to reklama – wie o tym ciocia, tato i mama.

Przewodniczący Rady Nadzorczej – Stanisław Jagła

Jakie plany na przyszłość?

... takie pytanie zadaliśmy tegorocznym maturzystom. Oto, co nam powiedzieli:



ZBIGNIEW BIERNAT: *– W przyszłości chciałbym być prawnikiem. Będę próbował dostać się najpierw na KUL do Lublina, również na UMCS, tam podobno jest najłatwiej się dostać. Najbardziej odpowiadałoby mi studiowanie na uczelni w Krakowie, jednak trudno jest tam się dostać.*



SYLWIA STACHNIK : *– Moje plany na przyszłość zależą od tego, jak mi się powiedzie na egzaminach wstępnych. Wybieram się na KUL i na UJ, na dwa kierunki całkiem różne: filologię i dziennikarstwo.*



BARTŁOMIEJ WĄSIK: *– Chciałbym się dostać na studia: albo socjologia albo nauki polityczne. W przyszłości chciałbym coś zrobić dla Bochni. Jest to piękne miasto, ale jeszcze dużo można tutaj poprawić.*



MAGDALENA SZCZUDŁO: *– Chciałabym zostać fotografem. Interesuje mnie fotografia artystyczna, ale zdaję na nauki polityczne.*



JAKUB ROZUM: *– Bardzo się cieszę ze zdania matury. Planuję podjęcie studiów zaocznych w Wyższej Szkole Biznesu w Krakowie. Na razie szukam pracy na wakacje.*



MAGDALENA WRÓBEL: *– Uczucia, związane z opuszczeniem szkoły są różnorodne: nostalgia, smutek, radość... Chciałabym studiować na AGH (geologia i górnictwo). Ze względu na potrzebę niezależności finansowej podejmę pracę, a studiować będę zaocznie.*



EWELINA KAMIONKA: *– Obalam mit, że matura to nic takiego. Zdaję na Akademię Ekonomiczną w Rzeszowie (marketing i zarządzanie) na studia dzienne, a do Krakowa na zaoczne. Cieszę się, ale i troszkę żal mi opuszczenia szkoły. Boję się przyszłości i egzaminów na studia.*



KINGA PIEKARZ: *– Moje plany są podobne do planów koleżanek: startuję do Rzeszowa na dzienne (marketing i zarządzanie). Interesuje mnie ekonomia i dlatego uważam, że warto kontynuować naukę w tym kierunku.*



WOJCIECH HEBDA : *– Opuszczam szkołę pełen pozytywnych wrażeń. Fajni ludzie, mili nauczyciele. Chcę podjąć pracę, ale nie zamierzam rezygnować z nauki. Będę studiował zaocznie na AE lub w Wyższej Szkole Biznesu w Tarnowie.*

Przygotowali: ANNA CICHOŃSKA, (kaz)

OGŁOSZENIE

Zaginął indeks słuchaczki Medycznego Studium Zawodowego w Bochni: Sylwii Kolarz. Znalazca proszony jest o kontakt pod numerem telefonu: 612-79-11.

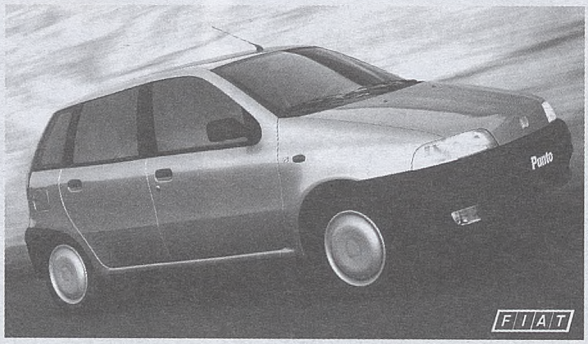
FIAT

FIAT DEALER - "WALMOT" S.A.

ZAPRASZA
DO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW
W BOCHNI PRZY UL. WIŚNICKIEJ 20

Polecamy:

- Pełen wybór modeli Fiata
- Sprzedaż ratalna na miejscu
- Korzystne kredyty
- Tanie pakiety ubezpieczeniowe
- Autoryzowana Stacja Obsługi
- Sklep z oryginalnymi częściami zamiennymi do wszystkich modeli Fiata



32-700 Bochnia, ul Wiśnicka 20 tel. (0-14) 612-36-94

Praca dla absolwenta

W szkołach ponadpodstawowych funkcjonujących na terenie działania Rejonowego Urzędu Pracy w Bochni naukę ukończyło w tym roku około 1600 uczniów.

Najliczniejszą grupę stanowią absolwenci szkół policealnych i średnich zawodowych (około 650 osób) w zawodach: technik ekonomista, technik budowlany, krawiec, mechanik pojazdów samochodowych, technik mechanik. Drugą co do liczebności grupę stanowią absolwenci zasadniczych szkół zawodowych (około 600 osób) posiadających zawody: krawiec, ślusarz mechanik, sprzedawca, stolarz, fryzjer. Natomiast absolwenci Liceum Ogólnokształcącego stanowią grupę ponad 300 osobową.

W porównaniu do ubiegłego roku liczba absolwentów kończących szkoły ponadpodstawowe jest większa o około 90 osób. Chęć dalszego kontynuowania nauki deklaruje 60% absolwentów, część z nich podejmie ją w systemie zaocznym lub wieczorowym.

Z szacunkowych danych wynika, iż ponad 800 absolwentów zarejestruje się w Urzędzie Pracy i będzie czynić starania o pozyskanie zatrudnienia.

W roku bieżącym podobnie jak w latach poprzednich Urząd Pracy będzie podejmował szereg działań, których celem będzie aktywizacja zawodowa bezrobotnych absolwentów.

Program „Absolwent '98" jest ukierunkowany na pobudzanie aktywności zawodowej do samodzielnego poszukiwania pracy poprzez wprowadzenie Indywidualnego Planu Działania. Plan zakłada współdziałanie w rozwiązywaniu problemów zawodowych absolwenta, otrzymanie profesjonalnej pomocy oraz daje możliwość nieodpłatnego skorzystania z niego każdemu absolwentowi. IPD jest programem elastycznym wykorzystującym dotychczas stosowane w pracy Urzędu metody aktywizacji zawodowej absolwentów i ich własną aktywność. Dlatego jest kierowany do tych, którzy są rzeczywiście zainteresowani podjęciem pracy zaraz po ukończeniu szkoły, natomiast dla tych, którzy pomimo zarejestrowania chcą mieć wakacje i nie zależy im na podjęciu pracy w chwili obecnej, może okazać się pewną niedogodnością związaną z regularnym przychodzeniem do Urzędu (również w trakcie wakacji) i wykonywaniem zadań aktywizujących zawartych w IPD.

Realizacja IPD to zaangażowanie nie tylko jednej strony – pracowników Urzędu, ale także samodzielne, systematyczne i aktywne działania na rynku pracy korzystających z programu absolwentów. Podstawowym obowiązkiem każdego zarejestrowanego bezrobotnego absolwenta jest aktywne poszukiwanie pracy, zgłaszanie się w wyznaczonych terminach, przyjmowanie propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub szkolenia.

Każdy rejestrujący się powinien wziąć udział w spotkaniu informacyjnym. Dla absolwentów są one organizowane oddzielnie – dostarczają niezbędnych informacji dotyczących praw i obowiązków osoby bezrobotnej, sytuacji na lokalnym rynku pracy oraz działań podejmowanych przez Urząd. Ponadto dla absolwentów został uruchomiony specjalny punkt informacyjny, w którym telefonicznie lub osobiście można uzyskać wszelkie informacje dotyczące sytuacji na rynku pracy.

Jednym z działań aktywizujących absolwentów będą Warsztaty Aktywnego Poszukiwania Pracy oraz zajęcia w Klubie Pracy. Mają one na celu nabycie umiejętności aktywnego i skutecznego poszukiwania zatrudnienia. Tematyka zajęć obejmuje bloki dotyczące: poznania samego siebie, w tym własnych ograniczeń, predyspozycji, oczekiwań, zainteresowań oraz sposobów poszukiwania pracy. Można również nauczyć się sporządzania i przygotowywania niezbędnych dokumentów potrzebnych w czasie prezentacji własnej osoby u pracodawcy.

Ponadto istnieje możliwość skorzystania z usług świadczonych przez doradcę zawodowego. Doradca udziela porad w zakresie podejmowania decyzji dotyczącej kariery zawodowej. Dla osób młodych porady udzielane przez doradcę zawodowego są szansą zdobycia informacji na temat lokalnego rynku pracy i poruszania się po nim, jak również informacji o możliwościach: znalezienia zatrudnienia, przekwalifikowania oraz wyboru odpowiedniej drogi zawodowej.

Absolwenci mogą również korzystać z materiałów zgromadzonych w Sali Informacji Zawodowej. Dotyczą one poszukiwania zatrudnienia, podejmowania własnej działalności gospodarczej oraz możliwości zdobycia nowego zawodu lub podwyższenia kwalifikacji zawodowych. W naszym posiadaniu jest również informator o szkołach wyższych dla maturzystów. Z materiałów zgromadzonych w sali osoby zainteresowane mogą korzystać samodzielnie. Istnieje również możliwość wypożyczenia książek na temat poszukiwania pracy i uruchamiania własnej działalności gospodarczej.

Jednak głównym naszym zadaniem w odniesieniu do absolwentów jest pomoc w znalezieniu zatrudnienia. Wszyscy zainteresowani podjęciem pracy powinni przede wszystkim często kontaktować się z pośrednikiem pracy i to nie tylko w wyznaczonych terminach, ale nawet kilka razy w tygodniu. Świadczone przez nas pośrednictwo pracy jest bezpłatne i każda osoba bezrobotna może w dogodnej dla siebie chwili z niego korzystać. Urząd Pracy może również skierować absolwenta do odbywania u pracodawcy stażu. Staż oznacza nabywanie przez absolwentów umiejętności służących do wykonywania pracy poprzez wykonywanie zadań w miejscu pracy.

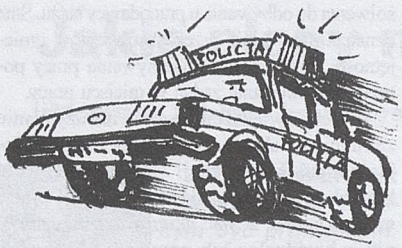
W celu zwiększenia szans na uzyskanie zatrudnienia absolwenci, którzy nie posiadają żadnych kwalifikacji zawodowych i dla których urząd nie posiada propozycji pracy, mogą również zostać skierowani na szkolenie indywidualne lub grupowe. W urzędzie można uzyskać informację o rodzajach organizowanych szkoleń, wymaganych predyspozycjach, programie kursu oraz o uprawnieniach bezrobotnego absolwenta podczas szkolenia. Indywidualne skierowanie na wskazany przez absolwenta kurs jest możliwe po uprawdopodobnieniu, iż szkolenie pozwoli kandydatowi podjąć pracę.

Skorzystanie przez bezrobotnego absolwenta z oferowanych usług niewątpliwie może w istotny sposób przyczynić się do zwiększenia jego szans na znalezienie zatrudnienia i rozpoczęcia aktywnego życia zawodowego.

Szczegółowe informacje dla absolwentów są udzielane w Rejonowym Urzędzie Pracy w Bochni w pokoju 16 pod numerem telefonu 612-20-53, 612-20-59.

Opracowanie:
Rejonowy Urząd Pracy w Bochni

DREDO
SKLEP KOMPUTEROWY
Bochnia ul.Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09
Poleca:
- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm
DRUKARKI FISKALNE POSNET
Autoryzowany Dealer oprogramowania
COMPACT DISK NOVELTY



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Buczyna.** 20.05. do mieszkania M.N. przyszły dwie kobiety narodowości cygańskiej, pod pozorem pomocy socjalnej, a następnie po penetracji pomieszczeń dokonały kradzieży gotówki w kwocie 6.000 zł.

* **Gorzków.** 20.05. do stojącego przy drodze Trabanta własności E.G. z Krzeczowa włamało się trzech obywateli Niemiec: 18-letni J.S., 14-letni E.S. oraz również 14-letni D.S. Złodzieje odjechali w nieznanym kierunku. W bezpośrednim pościgu zostali jednak zatrzymani przez bocheńskich policjantów. 21.05. wobec najstarszego Niemca Prokurator Rejonowy w Bochni zastosował dozór policyjny.

* **Buczków.** 21.05. w nocy nieznani sprawcy przez wyważone drzwi weszli do lokalu gastronomicznego „Pod Jastrzębiem", z którego wynieśli papierosy i piwo. Właściciel S.S. z Brzeska stracił 350 zł.

* **Kurów.** 24.05. w nocy na terenie Zakładu Gazownictwa Bezprzewodowego nieznani sprawcy wyłamali deski w drzwiach magazynu i skradli 4 butle z gazem.

* **Stary Wiśnicz.** 25.05. około godz. 1.00 nieznani sprawcy wyłamali okno w niezamieszkałym budynku, a następnie w garażu wymontowali i skradli drzwi podwieszane, pięć par nart i drabinę. Łup ma wartość około 8.000 zł.

* **Bochnia.** 25.05. Telekomunikacja Polska S.A. straciła 400 zł gdyż nieznany sprawca wyrwał i skradł kasetę z żetonami aparatu telefonicznego umieszczonego w Rynku.

* **Bochnia.** 25.05. nieznany sprawca (prawdopodobnie kobieta) przez niezamknięte drzwi wejściowe wszedł do mieszkania przy ul. Wyspiańskiego. Po spenetrowaniu pomieszczeń dokonano kradzieży biżuterii i pieniędzy. Straty właścicieli wyniosły 5.000 zł.

* **Bochnia.** 26.05. przez wybity otwór w ścianie łączącej remontowany budynek Rejonowego Urzędu Pracy z Firmą Remontową nieznani sprawcy dostali się do pomieszczeń firmy, skąd skradli wiertarkę, wkrętaki i szlifierkę kątową. Złodzieje zapewne planują jakiś remont, tylko dlaczego po prostu nie skorzystali z usług firmy, którą obrabowali?

* **Bochnia.** 27.05. w nocy dokonano włamania do nowo budowanego budynku przy ul. Pisza Boczna, skąd nieznani sprawcy skradli zawory kulowe i syfony spustowe.

* **Bochnia.** 28.05. nieznani sprawcy po wyłamaniu skobla w drzwiach dostali się do piwnicy budynku stojącego przy ul. św. Leonarda, z której wyjechali na rowerze o wartości 300 zł.

* **Bochnia.** 28.05. przez wybitą szybę w drzwiach tarasowych nowobudowanego domu przy ul. Krzęczków, złodzieje weszli do środka i skradli wiertarki o wartości 500 zł.

* **Łapanów.** 31.05. nieznani sprawcy włamali się do domu własności T.Z., a następnie ukradli elektronarzędzia, magiel elektryczny, wyciąg budowlany, nakrycia stołowe, dywany, alkohol i serwis obiadowy – wszystko o wartości 7.000 zł.

* **Bochnia.** 1.06. w godzinach nocnych nieznani sprawcy przez nie zamknięte okno dostali się do budynku Przychodni Zdrowia przy ul. Campi, po czym spenetrowali gabinety lekarskie. Ich łupem padły dwie pieczątki o treści „Zespół Opieki Zdrowotnej w Bochni – Przychodnia Międzyzakładowa ul. Campi tel. 231-90", datownik oraz blankiety zaświadczeń lekarskich. Z takim zestawem można udawać naprawdę ciężko chorego człowieka...

* **Grabie.** 1.06. nieznani sprawcy po zerwaniu kłódek przy drzwiach sklepu spożywczego, wynieśli z niego papierosy różnych gatunków oraz wyroby mięsne. W ten sposób GS Łapanów stracił około 4.000 zł.

* **Bochnia.** 5.06. tarnowianin A.Ł. – klient sklepu z artykułami AGD-RTV znajdującego się przy ul. Kazimierza Wielkiego, usiłował ukraść z wystawy sklepowej kamerę video o wartości 4.500 zł. Niedoszły filmowiec został jednak zatrzymany na gorącym uczynku przez personel sklepu. Dzień później Sędzia Sądu Rejonowego w Bochni tymczasowo aresztował złodzieja.

* **Bochnia.** 5.06. do zaparkowanego przy ul. Langera „Malucha" własności S.B. włamali się nieznani sprawcy. Z samochodu potrzebne były im jedynie dwa przednie fotele, które zabrali ze sobą.

* **Bochnia.** 9.06. w nocy nieznani sprawcy wykorzystując pozostawione niedomknięte okienko wentylacyjne w kawiarni „Kasztelania" weszli do środka i po penetracji pomieszczeń ukradli alkohol, płyty CD oraz aparat telefoniczny.

* **Dębina.** 9.06. po uprzednim zerwaniu kłódek oraz wyłamaniu zamków w drzwiach wejściowych nieznani sprawcy dostali się do obiektu Zlewni Mleka, nic jednak nie skradziono.

* **Bochnia.** 9.06. radioodtwarzacz Philips padł łupem złodzieja, który wypchnął szybę w Polonezie zaparkowanym przy ul. Wojska Polskiego.

* **Pogwizdów.** 11.06. w nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczo-przemysłowego własności M.B. z Bochni, z którego skradli papierosy, artykuły chemii gospodarczej i kosmetyki na łączną sumę 10.000 zł.

* **Bratucice.** 11.06. włamano się do altanki własności A.M. z Krakowa, nieznani sprawcy skradli dwie wiertarki, pompę wodną, radiomagnetofon, wędki i czajnik bezprzewodowy. Straty – 1.100 zł.

* **Bochnia.** 15.06. w godzinach nocnych nieznani sprawcy po odłamaniu metalowych profili osłaniających nie zamknięte okno baru znajdującego się przy ul. Rynek weszli do środka. Tutaj wyłamali drzwiczki przy automatach gier losowych i skradli pieniądze



Moszczenica. 12.06. kierujący Polonezem A.M. z Rzeszowa nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył Fiata 125p kierowanego przez P.A. z Krakowa, który następnie najechał na tył Poloneza kierowanego przez E.W. z Chrzanowa, ten zaś uderzył w tył Robura za którego kierownicą siedział T.B. z Nowego Sącza. W wyniku zderzenia spaleniu uległ Polonez z rzeszowskimi numerami rejestracyjnymi.

oraz kasetki z pieniędzmi na szkodę Z.N. z Bochni. Straty przekroczyły 1.400 zł.

* **Bochnia.** 15.06. w godz. 22.00 – 1.15 prawdopodobnie czterech lub pięciu sprawców w kominiarkach zaatakowało dwóch dozorców pilnujących obiektów hurtowni spożywczej PSS Społem, znajdujących się przy ul. Karosek. Ochroniarze zostali skrępowani bandażami i kablem elektrycznym, a następnie przeniesieni do pomieszczeń punktu skupu, gdzie przywiązano ich do znajdujących się tam maszyn. Następnie sprawcy po zerwaniu kłódek i wyłamaniu zamków w drzwiach włamali się do magazynów hurtowni, gdzie po penetracji pomieszczeń skradli alkohol, kawę i inne artykuły spożywcze, kosmetyki, środki higieniczne, które następnie załadowali na cztery samochody dostawcze (Star, Mercedes, dwa Żuki), zabrane z garaży PSS, znajdujących się na terenie hurtowni. Sprawcy stwierdziwszy, że ochroniarze uwolnili się z więzów i uciekli, sami oddalili się w nieznanym kierunku porzuciwszy przygotowany do kradzieży towar, którego wartość określono na około 100.000 zł.

* **Łapanów.** 15.06. w nocy nieznani sprawcy po wygięciu kraty zabezpieczającej okno włamali się do kiosku gastronomicznego własności S.S. z Boczowa, skąd zabrali papierosy, piwo i wyroby cukiernicze. Straty wyniosły 1.000 zł.

WYPADKI

* **Siedlec.** 22.05. kierujący Volkswagenem Golfem M.M. z Będzina najechał na tył skręcającego w lewo Fiata 126p, za którego kierownicą siedział R.S. z Bochni. Obrażeń ciała doznali kierowca i pasażer Fiata.

* **Bochnia.** 31.05. na ul. Kazimierza Wielkiego kierujący Fiatem 126p P.S. z Bochni wpadł w poślizg, zjechał na przeciwny pas ruchu zderzając się z kierującą również „Maluchem" I.K. z Bochni.

* **Siedlec.** 7.06. na drodze lokalnej kierujący Wartburgiem A.G. z Siedlca podczas skręcania w lewo na drogę gruntową zajechał drogę wyprzedzającemu go Fiatowi 126p kierowanemu przez D.P. z Kierlikówki. W wyniku zderzenia pojazdów doszło do dachowania Wartburga, którego kierowca doznał obrażeń ciała.

* **Stary Wiśnicz.** 9.06. kierujący pod wpływem alkoholu (0,29 promila) Fiatem Uno W.J. ze Starego Wiśnicza potrącił przebiegającego przez jezdnię 6-letniego A.W.

* **Siedlec.** 10.06. na skrzyżowaniu dróg kierujący Fiatem 126p M.S. z Nieszkowic Małych wymusił pierwszeństwo przejazdu na kierującym BMW A.S. z Tarnowa. W wyniku zderzenia pojazdów nastąpiło rozerwanie „Malucha" na dwie części które zostały wyrzucone na pobliską łąkę. Obrażeń ciała w postaci stłuczeń głowy oraz ogólnych obrażeń doznał kierujący i pasażer Fiata.

* **Brzezowa.** 12.06. samochód rajdowy Ford Escort kierowany przez Bułgara Jasena Popowa na odcinku specjalnym Rajdu Polski, potrącił A.T. z Krakowa, która stała w miejscu niedozwolonym. Poszkodowana doznała obrażeń ciała w postaci złamania podudzia i uda.

* **Cerekiew.** 12.06. kierujący Ursusem K.P. z Cerekwi podczas skrętu w lewo zajechał drogę wyprzedzającej go Nysie kierowanej przez I.G. z Uścia Solnego. W wypadku ucierpiała pasażerka Nysy oraz obydwa pojazdy.

* **Bochnia.** 12.06. J.K. z Bochni – kierujący Fiatem 126p potrącił na przejściu dla pieszych M.B. z Bochni, która doznała obrażeń ciała.

* **Leksandrowa.** 13.06. Volvo kierowane przez M. Sz. z Niepołomic na łuku drogi wpadło w poślizg i uderzyło w nadjeżdżającego Poloneza kierowanego przez A.K. z Katowic. W wypadku ucierpieli kierowca oraz pasażerowie Poloneza.

ROZBOJE

* **Bochnia.** 27.05. wieczorem na ul. Solnej trzech nieznanych sprawców (zapewne muzyków) w wieku około 17 lat napadło na R.S. z Baczkowa, któremu zabrali saksofon wraz z futerałem. Straty oszacowano na ok. 1.000 zł.

INNE

* **Bochnia.** 20.05. Prokurator Rejonowy w Bochni zastosował dozór policyjny wobec 18-letniego J.P., który w nocy z 19 na 20.05. włamał się do klubu „Syrenka".

* **Proszówki. 21.05. nad ranem w potoku na skraju lasu S.K. ujawnił zwłoki swojego brata 50-letniego W.K. Denat wyszedł z domu wieczorem poprzedniego dnia. Prawdopodobnie przyczyną śmierci było utonięcie.**

* **Rozdziele. 21.05. mieszkaniec Bytomska A.S. ujawnił w lesie zwłoki T.Z. z Rozdziela. Według ustaleń denatka leczyła się psychiatrycznie.**

* **Bochnia.** 27.05. na wniosek prokuratora, Sędzia Sądu Rejonowego w Bochni zastosował areszt tymczasowy na okres 19 dni wobec M.N. z Krakowa. Jest on podejrzany o to, że w dniu 1.01. w Bochni posiadał przy sobie amfetaminę.

* **Bochnia.** 4.05. funkcjonariusze bocheńskiej policji ustalili sprawcę szeregu włamań do będących w budowie budynków mieszkalnych, którym okazał się 24-letni R.D. z Bochni.

* **Nowy Wiśnicz.** 8.06. podczas wykonywania prac budowlanych we wnętrzu hali gimnastycznej na terenie budowy Szkoły Podstawowej z niewyjaśnionych przyczyn spadł z gzymsu pracownik M.L. z Kurowa. W wyniku wypadku doznał on obrażeń ciała.

* **Łapanów.** 12.06. wieczorem 20-letni M.P. z Krakowa wspólnie z nieustalonym mężczyzną uszkodził Fiata 126p własności S.Ś. z Krasnych Lasocic (wybicie szyby, uszkodzenie głośnika samochodowego, przebicie opony). Sprawca został zatrzymany w bezpośrednim pościgu przez funkcjonariuszy policji.

POŻARY

* **Kierlikówka.** 1.06. w wyniku wyładowań atmosferycznych wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych własności J.M. Całkowitemu spaleniu uległa stodoła oraz znajdujące się w niej płody rolne i maszyny rolnicze. Straty – 50.000 zł.

* **Borówna.** 8.06. wieczorem również w wyniku uderzenia pioruna spaliła się stodoła własności A.K. oraz znajdujące się w niej siano i słoma. Straty oszacowano na 15.000 zł.

* * *

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

DREDO
SKLEP KOMPUTEROWY
Bochnia ul.Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09
COMPACT DISK NOVELTY
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
+
POSNET
DRUKARKI FISKALNE
... i nic nie pracuje lepiej dla Twojej Firmy

IV liga nadal w Bochni

Piłkarze BKS-u Bochnia zakończyli rozgrywki IV ligi na 6. pozycji z dorobkiem 45 punktów. Jest to oczywiście miejsce nie zagrożone spadkiem do ligi okręgowej (po reorganizacji grono IV-ligowców opuściło sporo drużyn, grupę dokoptują silni spadkowicze z III ligi i beniaminki). Szkoda tylko, że Bocheński nie utrzymał dobrej 4 pozycji. Najwidoczniej w ostatnich meczach rundy wiosennej, piłkarze postanowili nieco spuścić z tonu. Zaowocowało to nie tylko remisami ze Świniarskiem (1:1), Cleparadią (1:1) i Alwernią (0:0), ale porażkami z Wolanią (3:0) i Unią II Tarnów (2:3). Jedyne zwycięstwo w ostatnich 6 meczach BKS odniósł na swoim boisku z Błękitnymi Tarnów (2:0).

Jak na razie IV liga pozostaje w Bochni i miejmy nadzieję, że po reorganizacji polskiej piłki, kiedy znacznie trudniej będzie się utrzymać w IV lidze, zespół Marka Kusty pokaże lwi pazur...

(kaz)



Awans juniorów BKS-u!

Drużyna juniorów starszych w rozgrywkach piłki nożnej sezonu 1997/98 uzyskała awans do ligi międzywojewódzkiej. W 26 meczach uzyskała 65 pkt. w imponującym stosunku bramek 107:25. Królem strzelców ligi został Piotr Dudek mający na koncie 29 bramek. Klęczą od lewej: Sławomir Maślaniec, Paweł Bukowiec, Marcin Imiołek, Sylwester Goc, Paweł Kamiński, Tomasz Rachwał. Stoją od lewej: Ryszard Majcher – trener, Janusz Jamła, Sławomir Siodlarz, Jarosław Anioł, Piotr Mikulski, Piotr Dudek, Edward Mielec – kierownik drużyny.

JAN PARUCH

Ogólnopolskie medale

Poważnymi sukcesami mogą pochwalić się sportowcy – wychowankowie SOSW w Cerekwi. Uczestniczyli oni w ogólnopolskich rozrywkach Olimpiady Specjalne-Polska, zdobywając tam szereg czołowych miejsc. Prowadzeni przez Dariusza Frąckowiaka zawodnicy zdobyli następujące medale:

Janusz Sikorski - badminton - złoty i srebrny,

Jan Majcher - badminton - srebrny,

Filipek Krzysztof - badminton - brązowy,

Boczar Sebastian - bieg na 200 i 400 m - brązowy,

Kowalczyk Grzegorz - rzut piłeczką palantową - brązowy,

Janik Krystian, Ćwioro Marek - tenis stołowy - brązowy.



Tarnowska ekipa uczestnicząca w rozgrywkach w Warszawie, wśród niej zawodnicy z Cerekwi, w towarzystwie Krzysztofa Hołowczyca i Macieja Wisławskiego.

Bocheńscy judocy w czołówce

6 czerwca odbyły się w Tuchowie Mistrzostwa Makroregionu Młodzików w Judo. Przedstawiciele naszego miasta pod kierunkiem Sabiny Bajdy zajęli następujące miejsca: w kategorii 42 kg – II miejsce wywalczył Piotr Matlęga; w kategorii 55 kg – III miejsce zajął Karol Kocot, a w kategorii 66 kg – II miejsce przypadło Dominikowi Wyrazowi, piąte zaś Bartoszowi Szczygłowi. Dzień później w Zakopanem miały miejsce podobne zawody dla dziewcząt. Tutaj młode judoczki z Bochni zajmowały pierwsze miejsca: Anna Barbach w kategorii 32 kg, Karolina Cora – 40 kg i Agnieszka Krich – 52 kg. Tym samym dziewczęta wywalczyły tytuł Mistrzyń Makroregionu.

Po ciężkiej pracy w sezonie, młodzi sportowcy z Bochni wyjeżdżają na obozy sportowe. Grupa młodsza będzie przez tydzień przybywała w Zakopanem, zaś grupa najstarsza wyjedzie do Centralnego Ośrodka Sportu w Cetniewie.

(kaz)

kluby ziemi bocheńskiej:

Błyskawica Proszówki

W Proszówkach ma swoją siedzibę jeden z młodszych na naszym terenie klubów. Kilkadziesiąt lat temu zebrała się grupa entuzjastów, wśród których był m.in. Zbigniew Deptuch i powołano do życia „Błyskawicę".



Na zdjęciu stoją od lewej – wiceprezes Stanisław Gąsiorek, Tomasz Krysa, Radosław Pałkowski, Grzegorz Nalepka, Jacek Górka, Sebastian Stawiarczyk, Paweł Kłuś, Krystian Maćkowski, Łukasz Paduch, Michał Pawłoski, Jerzy Pałkowski. Klęczą od lewej – Mariusz Oleksiński, Tomasz Kwaśny, Jacek Budzyn, Przemysław Pałkowski, Paweł Skoczek, Lesław Rydz

Zawodnicy przy pomocy mieszkańców na Rżyskach pod lasem urządzili boisko. Różne były losy klubu. Ostatnio pojawiła się nadzieja, że będzie lepiej. Zmeliorowano boisko, wyremontowano dach budynku tzw. „Banderozy" doprowadzono tam gaz i wodę. Prezes klubu Jerzy Pałkowski za cel stawia sobie wejście do klasy A w następnym sezonie.

– *Teraz Błyskawica zakończyła rozgrywki piłki nożnej na 3 miejscu w klasie B. Jest szansa awansu, nie mamy co prawda na razie trenera, ale po przejściu do nas kilku zawodników z BKS-u, którzy nie mieścili się tam w podstawowym składzie powinniśmy poważnie powalczyć. Liczymy na pomoc gminy i prywatnych przedsiębiorców, a tych w Proszówkach przecież nie brakuje. Cieszy fakt, że nie zapominają o nas byli zawodnicy jak chociażby Stanisław Staśko, były zawodnik, którego firma melioracyjna MEL-BUD jest naszym najpoważniejszym sponsorem* – stwierdza prezes.

Życzymy awansu.

P.S.

Novi Jodłówka:

Stawiają na młodzież

Klub Sportowy LZS „Novi" Jodłówka został założony w 1968 r. Obecnie istnieją dwie sekcje: piłki nożnej i tenisa stołowego. Pingpongiści sezon 1997/98 zakończyli na drugim miejscu w lidze okręgowej, dominującą jednak sekcją, jak to zwykle bywa, jest piłka nożna.

Duży nacisk władze klubu kładą na pracę z najmłodszymi piłkarzami: drużynami trampkarzy młodszych i starszych. Od przyszłego sezonu szkoleniem zostanie objęty rocznik 1983 (juniorzy). Trenerem młodych piłkarzy jest Ryszard Majcher, który ma pod swoją opieką 40 chłopców. Prezesem klubu jest Mariusz Krokosz, kierownikiem – Bogdan Grabias. – *Chcielibyśmy podziękować władzom gminy oraz panu Józefowi Młynarczykowi za pomoc finansową przy pracach prowadzonych wokół boiska* – powiedział Bogdan Grabias. *W ostatnim czasie wykonaliśmy ogrodzenie, wiatę oraz ławki dla kibiców. Przy pracach pomagali społecznie sami mieszkańcy. W planach mamy budowę boiska treningowego wraz z oświetleniem.*

JAN PARUCH



Klęczą od lewej: Łukasz Ciećko, Maciej Ważydrąg, Ryszard Cisoń, Paweł Orlik, Łukasz Błąkała, Dawid Serwatka, Wiesław Janus, Grzegorz Kołodziej. Siedzą od lewej: Stefan Święch, Piotr Janus, Krzysztof Krokosz, Tomasz Multan, Sławomir Grabias, Zygmunt Kociołek, Patryk Szydłowski, Szymon Szydłowski. Stoją od lewej: trener – Ryszard Majcher, Marcin Wojciechowski (najlepszy strzelec sezonu), Łukasz Górski, Mariusz Augustynek, Jakub Grabias, Bartosz Król, Daniel Szydłowski, Adrian Kuś, kierownik drużyny – Bogdan Grabias.

Ekspresowe Dorabianie Kluczy i Przerabianie Zapalniczek
Ostrzenie Noży i Nożyczek
JAN GIBAŁA
Dom Towarowy, Bochnia – Rynek



Bracia Bębenkowie. Na trasie Rajdu Kormoran...



...było różnie!

Gaz do dechy, ciąć, cztery, lewa krótka...

Miłośnicy rajdów samochodowych mieli swoje święto. Mowa oczywiście o 55. Rajdzie Polski, który od 11 do 13 czerwca rozgrywany był na drogach województw krakowskiego, tarnowskiego i bielskiego. Zawodnicy jechali m.in. przez tereny gminy Łapanów.



Rajd Elmot – 3. miejsce w klasie N-3 i 14. w „generalce"



Rajd Polski – klasyczna hopa!

Puchar Wójta Gminy Bochnia

29 maja na stadionie w Siedlcu rozegrano turniej piłki nożnej szkół podstawowych o Puchar Wójta Gminy Bochnia. Uczestniczyło w nim 8 zespołów ze szkół podstawowych z Brzeźnicy, Dąbrowicy, Bogucic, Pogwizdowa, Łapczycy, Siedlca, Gawłowa i Nieszkowic Małych.

Zwycięzcą turnieju i zdobywcą Pucharu została drużyna SP z Nieszkowic Małych, która w finale w rzutach karnych pokonała SP w Gawłowie.

Trzecie miejsce zajęła SP z Łapczycy po zwycięstwie nad SP w Bogucicach.

Puchar dyrektorowi szkoły w Nieszkowicach Małych Genowefie Schramm wręczyła z-ca wójta Eugenia Ignacyk.

TADEUSZ BEMBENIK



Zwycięzca turnieju, reprezentacja szkoły w Nieszkowicach Małych.
fot. M. Pilch

Na starcie stanęło ponad 100 załóg z kraju i zagranicy. Z numerem 1. oczywiście Krzysztof Hołowczyc jadący Subaru Impreza WRC 97. 5. numer startowy miało Renault Megane Maxi – Janusza Kuliga, zaś z numerem 45. wystartowali Michał i Grzegorz Bębenkowie na Renault Clio Williams.

Już przed zawodami, największe szanse na zwycięstwo dawano "Hołkowi". Niespodzianki nie było. **Na trasach Małopolski najszybszy był obecny Mistrz Europy – Krzysztof Hołowczyc z pilotem Maciejem Wisławskim.**

Rozczarowali się natomiast kibice Janusza Kuliga. Bynajmniej nie z powodu jego jazdy (jechał naprawdę dobrze i widowiskowo, wygrywając niektóre odcinki specjalne), lecz z powodu awarii samochodu. Jak się okazało, problemy z pompą paliwa były tak poważne, że serwis nie potrafił się z nimi uporać. W końcu Mistrz Polski był zmuszony wycofać się z rywalizacji.

Miłą niespodziankę zgotowali nam natomiast bracia Bębenkowie.

Przypomnijmy, że bocheńska załoga (redakcja "Ziemi Bocheńskiej" jest jednym z patronów medialnych teamu), sponsorowana przez firmę Cold, startuje samochodem sprowadzonym z Belgii od mistrza tego kraju w klasie N-3. Od początku sezonu Michał i Grzegorz startowali we wszystkich rajdach zaliczających się do Mistrzostw Polski. Pierwszy rajd – Zimowy – ukończyli na 4. miejscu w klasie N-3 i 18. w klasyfikacji generalnej. W Olsztynie na rajdzie Kormoran było nieco lepiej: 3 miejsce w N-3 i 15. w „generalce".

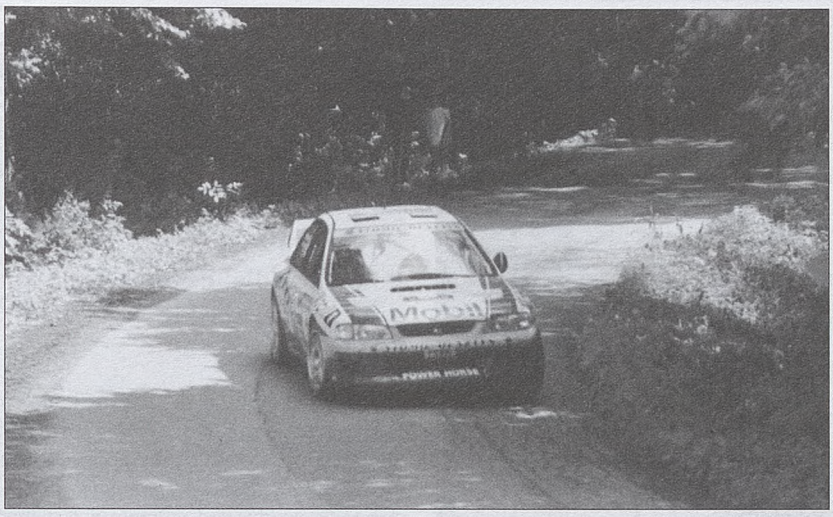
Od 21 do 23 maja w wałbrzyskim w rajdzie Elmot, bocheńska załoga miała szansę na zwycięstwo w klasie, jednak na błotnistym iwąskim zakręcie, wypadli z trasy (bez większych uszczerbków). Po „zaliczeniu rowu" bracia musieli odrabiać straty i w efekcie rajd zakończyli na 3. miejscu w N-3 i 14. w klasyfikacji generalnej.

Podczas Rajdu Polskiego pokazali, że umieją walczyć i wygrywać. Na mecie zameldowali się jako 16. załoga (z polskich załóg byli na 11. miejscu). **W klasie N-3 (samochody seryjne napędzane na jedną oś z silnikami o pojemności do 2 litrów) zajęli 1 miejsce.** Zwyciężyli także w klasie samochodów napędzanych na jedną oś, jednak jak sami mówią to zwycięstwo zawdzięczają tylko i wyłącznie awarii samochodu Janusza Kuliga, gdyż z pewnością on byłby najlepszy w „ośce".

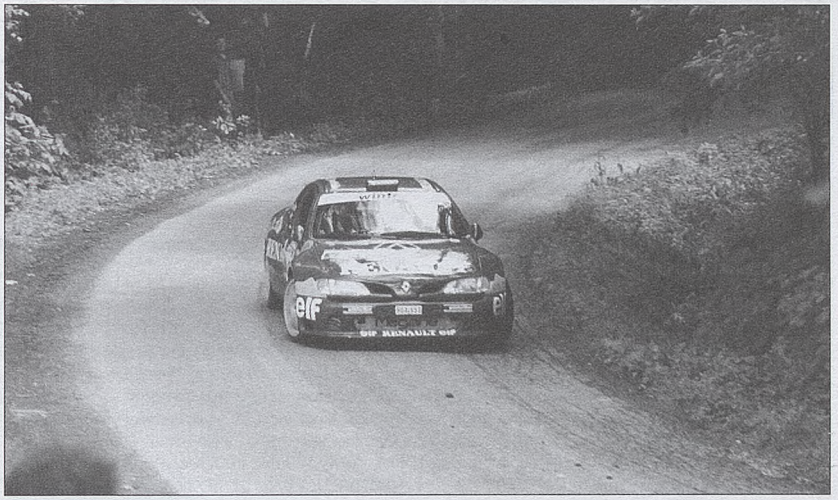
Obserwując poczynania braci Bębenków, należy mieć nadzieję, że będą oni zdobywali coraz lepsze rezultaty. Najbliższy rajd odbędzie się pod koniec sierpnia w Warszawie. Trzymamy kciuki...

KAZIMIERZ BUKOWIEC

zdjęcia: Robert Magiera, Robert Ślęzak, Tomasz Filipiak, Kazimierz Bukowiec



Najlepsi w Europie i w Rajdzie Polski – Krzysztof Hołowczyc i Maciej Wisławski; Subaru Impreza WRC 97



Mistrz Polski – Janusz Kulig nie ukończył Rajdu Polski...

Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna

w Tarnowie

33-100 Tarnów, Rynek 9, tel./fax (0-14) 21-13-61, 21-28-07

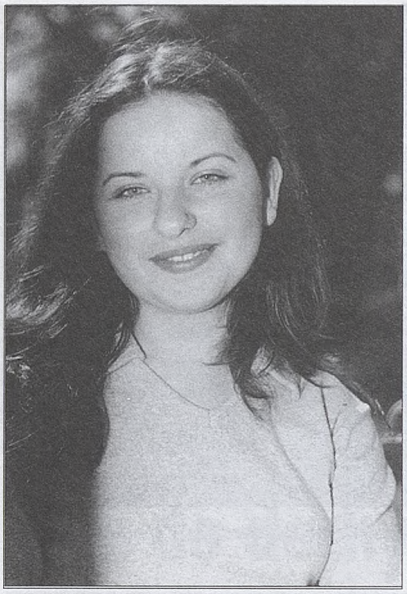
prowadzi rekrutację

na I rok studiów dziennych i zaocznych w roku akademickim 1998/99 na kierunek **Zarządzanie i Marketing**, a w jego ramach na następujące specjalności:

Rachunkowość i zarządzanie finansami, Marketing, Zarządzanie gminą, Ekonomika nieruchomości.

Studia trwają 3 lata. Absolwenci uzyskują tytuł licencjata uprawniający do kontynuowania studiów magisterskich.
Przyjmowanie podań na studia trwać będzie:
do **10 lipca b.r.** na studia dzienne
do **11 września b.r.** na studia zaoczne
Rekrutacja na studia odbywać się będzie w drodze konkursu świadectw maturalnych oraz rozmowy kwalifikacyjnej.

Punkty rekrutacyjne znajdują się przy ul. Szerokiej 9 oraz w Rynku 9, **czynne codziennie od 8.00 do 18.00**, natomiast w **soboty od 8.00 do 13.00**



Dziewczyna Lipca

Katarzyna Połoncarz

wiek: 17 lat
znak zodiaku: Strzelec
oczy: niebieskie
wzrost: 160 cm

Uczy się w Zespole Szkół Ekonomicznych w Bochni. Od czterech lat gra w orkiestrze parafialnej w Mikluszowicach. To nie jedyny typ muzyki, który lubi. Z przyjemnością chodzi na dyskoteki, a z innych zainteresowań wymienia lekturę książek przygodowych, romansów oraz oglądanie ciekawych filmów. Tegoroczne wakacje spędzi nad morzem u rodziny. Na razie nie myśli o przyszłej edukacji, choć do pójścia na studia usilnie namawia ją mama.

(ank)

VIDEO-NOTOWANIA

Czerwiec '98

„Video Broker", Bochnia, ul. Wolnica 10. 1. „Ukryty wymiar", reż. Paul Anderson, 2. „Pod ciśnieniem", reż. Craig R. Baxley, 3. „Boogie Boy", reż. Craig Hamann, 4. „Teoria spisku", reż. Richard Donner, 5. „Marco Polo", reż. George Reschbamer.

Wypożyczalnia i sprzedaż kaset video, Bochnia, ul. Murowianka 1. 1. „Teoria spisku", reż. Richard Donner, 2. „W morzu ognia", reż. Felix Euriquez Alcala, 3. „Pod ciśnieniem", reż. Craig R. Baxley, 4. „Dobermann", reż. Jan Kounen, 5. „Zabujani", reż. Rusty Cundieff.

„Video Kutyba", Bochnia, ul. Kowalska 6. 1. „Pod ciśnieniem", reż. Craig R. Baxley, 2. „Teoria spisku", reż. Richard Donner, 3. „Dobermann", reż. Jan Kounen, 4. „Ukryty wymiar", reż. Paul Anderson, 5. „W morzu ognia", reż. Felix Euriquez Alcala.

POLECAMY:

„Pod ciśnieniem", reż. Craig R. Baxley, występują: Charles Sheen, Mare Winningham, David Andrews. *Los Angeles. Upał, temperatura rośnie, lodówka popsuta, wezwany fachowiec nie może trafić pod wskazany adres. Dzień w rodzinie Bravertonów nie zaczął się dobrze. Na dodatek sąsiada, który ma zamiar się zdrzemnąć, denerwują krzyki dzieci. Kiedy model samolotu wlatuje przez okno do sypialni Wildera, mężczyzna nie wytrzymuje nerwowo. Postanawia dać nauczkę zarówno rodzicom, jak i bachorom.*

KONKURS:

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: Agata Buzek po raz pierwszy zagrała w filmie „Kochaj i rób co chcesz". Talony uprawniające do bezpłatnego wypożyczenia kaset video w wypożyczalni „Broker" (do odebrania w redakcji) wylosowali: **Damian Brydniak, Nowy Wiśnicz, ul. J. Matejki 70 i Aleksander Siekliński, Bochnia, os. św. Jana 6/5.**

Pytanie: Jakie miasto jest stolicą francuskiego kina? Na odpowiedzi czekamy do 20 lipca.

(kaz)

KOR-MED KARDIOLOGIA
Bochnia, ul. Solna Góra 49
Rejestracja codziennie (prócz niedzieli) godz. 9.00-18.00
tel. 0-602-737-845
lek. med. Jerzy Książek
kardiolog i specjalista internista

* 24-godz. badanie ekg m. Holtera	- codziennie od 15.00
* 24-godz. badanie ciśn. tętniczego	- codziennie od 15.00
* ekg spoczynkowy	- codziennie od 15.00
* ekg wysiłkowy	- czwartek od 15.00
* echo serca z dopplerem	- sobota od 9.00
* wizyta kardiologiczna	- sobota od 9.00 i piątek od 15.00

Bocheńskie fraszki

Miejscowy komar

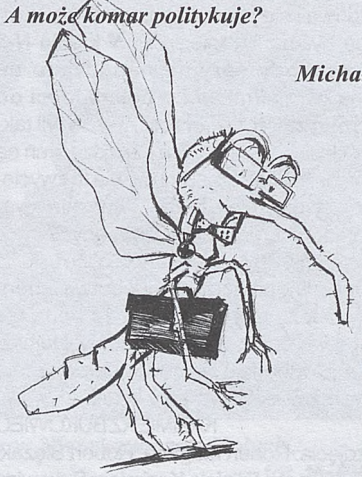
Cholera - komar tak ten z muchówek
Gdy tylko trochę słońce przygaśnie
Zbiera swe chmary czyli przychówek
Gryzie dorosłych i dzieci, właśnie

Krąży uparcie jak satelita
Szukając miejsca na ciele
Nagle nurkuje mały bandyta
I tnie, tnie razy wiele

Bochni też łobuz nie przepuści
Krąży jak widmo zła nad nami
Prawie każdemu krwi upuści
Ale się komarzysko odchami

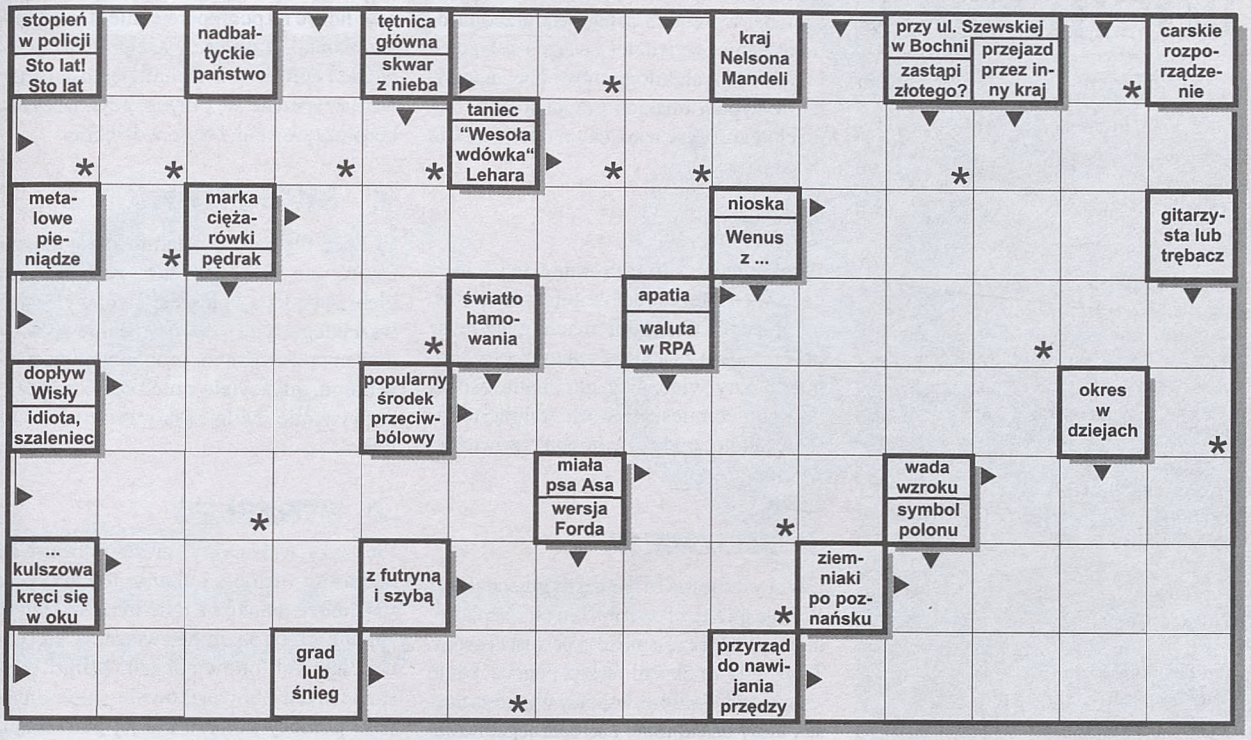
Przy tym roznosi różne zarazki
Natarczywością swą denerwuje
Widziałem ludzkie takie obrazki
A może komar politykuje?

Michał



rys. Bogusław Budyś

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **16 lipca.** Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmy: **"Herbapol", "Mag" i redakcję.**

Rozwiązanie z nr. 7/98: "DZIEŃ DZIECKA". Nagrody wylosowali: **1. Marta Prytko, Bytomsko 60 - Żegocina, 2. Iwona Piotrowska, Bochnia ul. Murowianka 6/24, 3. Sławomir Kaczmarczyk, Stary Wiśnicz 237a.**

Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji. **(stab)**

Hasło końcowe:

KUPON 8/98 Nr

Herbapol S.A. Mag Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza

czas to POCZTEX

W **Urzędzie Pocztowym Bochni 1**
przy **ul. Kazimierza Wielkiego 34**
można skorzystać z usług kurierskich.
Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX.**
Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów.
Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności.
Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD POGRZEBOWY
- DARCO - D. KOSTAŃSKI

BOCHNIA, KĄCIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO WYDRUKU NEKROLOGÓW
WIEŃCE i WIĄZANKI
TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY NISKIE CENY

miesięcznik ISSN 1233-9660
ZIEMIA BOCHEŃSKA

Adres redakcji: 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel/fax (0-14) 612-21- 60.

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Anna Cichońska, Beata Famielec, Stanisław Kaszyński (Mogilno), Karol Klima, Mariola Koprowska, Ewa Kubala, Patrycja Lipold, Agnieszka Liszka, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Jacek Pacuła, Jan Paruch, Tadeusz Skoczek (Kraków), Jan Truś, Jerzy Turek, Stanisław Wilk (Uście Solne), Seweryn A. Wisłocki (Katowice).

Sekretariat:
Monika Mus

Stali felietoności:
Stanisław Gawor, Jan Poprawa.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza
Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel/fax (0-14) 612-21-60.

Druk:
Drukarnia Kolejowa w Krakowie

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy, MAG, SANIT, OSM w Bochni, BUD&CAR, Auto-Jerzy, HAS, KUCHARSCY, DARCO, DREDO, PLASTBUD, COLD, KREDYT SERWIS, Auto-Center, AGD-Nowakowie, MAT-BUD, Avanti, Pralnia CURYŁO, Piekarnia Cornetto, HERBAPOL Kraków, WALMOT, Centrum Korekcji Wzroku, THERMOPLAST, GEREX, SZKOŁA TRESURY PSÓW, Telefony Brzeskie, Podwyszyński, Zakład Usług Medycznych, Krzysztof Fitrzyk, MAX-EL, EKOMILK, MONDEWA, IDEON, WAWEL Kraków, FANMOT Brzesko, Tercet, Centrum Rowerowo-Narciarskie M&M, Contex, KJ TRONIK, Bar "Pikolo", "Ford Partner", SRH, Kor-Med, VIP, Aleksander Waśko, Archidom, Gabinet Weterynaryjny - Krzysztof Miller.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Tarnowie.

Numer zamknięto 26.06.1998 r.

♈ BARAN

W lipcu mimo wakacji czeka Cię wiele ciężkiej pracy. To ostatni dzwonek na odrobienie wszelkich zaległości przed urlopem. Zanim wyjedziesz warto też zrzucić kilka zbędnych kilogramów. Nie zapominaj o swoich bliskich przyjaciołach. Daj im chociaż część tego, czym oni darzą Cię na co dzień.

♉ BYK

Wygrzewając się w promieniach letniego słońca możesz spokojnie zapomnieć o trapiących Cię problemach, gdyż masz już je prawie za sobą. Zaplanuj miły i romantyczny wieczór z ukochaną osobą. Pod koniec miesiąca warto zagrać w salonie Bingo, gwiazdy mówią o poważnej wygranej.

♊ BLIŹNIĘTA

Czy aby nie jesteś za bardzo przepracowany? Wydaje mi się, że czasami brak Ci ciepła domowego ogniska, a może i kochającej osoby. Teraz, gdy za oknem piękna pogoda, warto zaprosić przyjaciół na wspólny wypad za miasto, który dzięki miłej i serdecznej atmosferze zaowocuje utrwaleniem waszej znajomości. Na taką okazję czeka szczególnie Panna.

♋ RAK

W obecnym miesiącu radzę lepiej nie podejmować żadnych poważnych decyzji w pracy. Układ planet nie jest zbyt przychylny. Pełnię szczęścia osiągniesz za to wśród swoich najbliższych. Całej swojej rodzinie zrób niespodziankę i zaproponuj wyjazd nad jezioro. Zabierz wędkę, na pewno nie pożałujesz.

♌ LEW

Będziesz teraz dużo spał i odpoczywał. To rozleniwienie sprawi, że nawet błagania nie nakłonią Cię do żadnej pracy. Nie przespij nadarzającej się okazji na zmianę pracy. Na leniuchowanie znajdziesz jeszcze czas, natomiast taka okazja może się już nie potórzyć w najbliższych latach. Posłuchaj Byka – dobrze Ci radzi.

♍ PANNA

Panno, mimo swych przekonań, żelaznych zasad i poglądów, będziesz patrzeć na świat dużo przyjemniej i tolerancyjniej. Nie zdenerwuje Cię już byle wybryk, a Twój organizm będzie wręcz tryskał zdrowiem. Wykorzystaj to np. na rowerowe wycieczki.

♎ WAGA

W Twoim życiu może nastąpić wiele pozytywnych zmian. Przede wszystkim możesz liczyć na podreperowanie stanu Twojego konta. W miłości nastąpi letnie ocieplenie i euforia. Twoja umiejętność flirtowania zapewne się przyda, gdyż wszyscy będą oczarowani Twym wdziękiem.

♏ SKORPION

W lipcu dla bardzo ostatnio zagonionego Skorpiona przyszedł wreszcie czas na głębszy oddech. Nadszedł Twój wyż, więc wszelkiego typu zdenerwowanie spowodowane przeróżnymi problemami zostaw w domu, gdyż wiele z nich samo znajdzie rozwiązanie. Mile zaskoczyć może Cię Rak.

♐ STRZELEC

Pierwszy wakacyjny miesiąc obfitować będzie w liczne spotkania towarzyskie i sympozja naukowe. Nie możesz jednak zapominać o rodzinie i związanych z tym codziennych obowiązkach. Mimo tych rozlicznych obowiązkównie nie odmówisz pomocy nikomu kto jej potrzebuje, jest wśród nich Waga.

♑ KOZIOROŻEC

Czy aby nie jesteś nazbyt nerwowy drogi "Rogaczu"? Na wszystkie słowa słyszane pod swoim adresem reagujesz krzykiem a nawet gniewem. W ten sposób możesz zrazić do siebie wiele osób, które pragną Twojego szczęścia. Radzę więc, abyś policzył do dziesięciu, zanim wypowiesz cokolwiek co może ranić.

♒ WODNIK

Wciąż jesteś zabiegany, a czasami niekiedy nawet zagubiony w morzu obowiązków. Ale mam dla Ciebie miłą wiadomość, już w drugiej dekadzie lipca wyjdziesz na prostą. Jeśli chcesz dobrze odpocząć podczas wakacji, zaplanuj wyjazd nad wodę – uspokaja. Unikaj wszelkiego rodzaju sprzeczek, gdyż gwiazdy z góry skazują Cię na przegraną.

♓ RYBY

Bieżące załatwianie różnego rodzaju spraw przed wyjazdem na urlop, pochłonie Cię bez reszty. Twój umysł pracuje na najwyższych obrotach, dzięki czemu pamiętasz nawet o najdrobniejszych rzeczach. Nie zdziw się jednak, gdy pewnego dnia znajomi zwrócą Ci uwagę, że nie poznajesz ich na ulicy i trzeba się będzie jakoś wytłumaczyć.

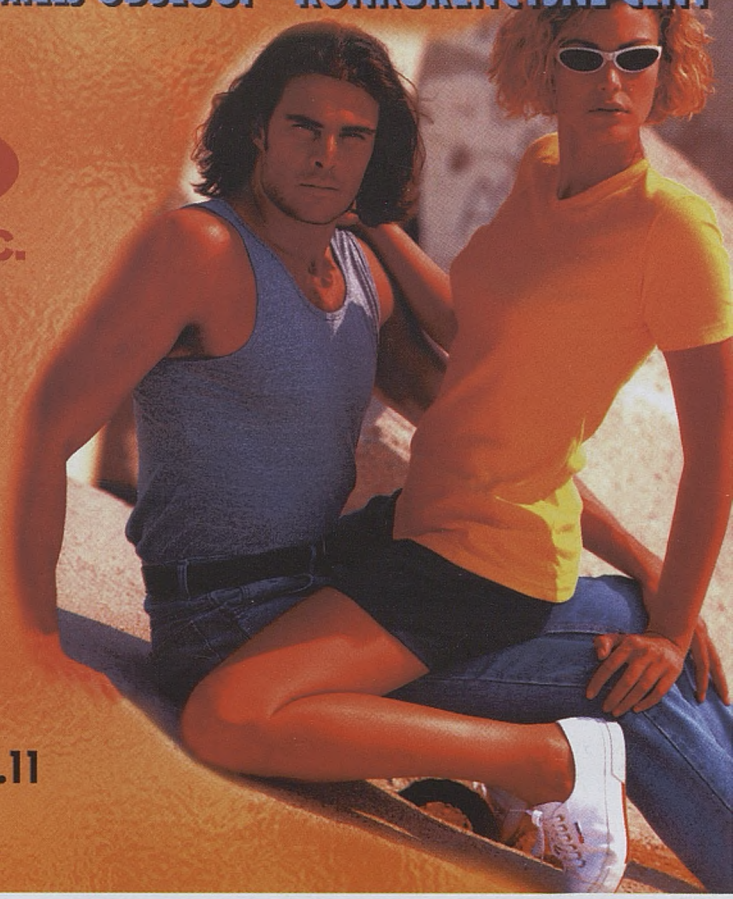
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI - MIŁEJ OBSŁUGI - KONKURENCYJNE CENY

avanti S.C.



t-shirty

Abanderado®



Sklepy firmowe:
Bochnia, ul. Floris 1, ul. Kazimierza Wlk.11
Brzesko, ul. Głowackiego 17

OPEL

AUTO CENTER s.c.

Autoryzowany Dealer

Kraków, ul. Wielicka 250,
tel. (0-12) 658-94-10, 278-55-51,
fax (0-12) 278-61-40

ASTRA CLASSIC VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM UBEZPIECZEŃ:
OPEL CASCO

OPEL NA RATY 12,05 %

Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:
- OC bezpłatne,
- AC/NW jedynie za 4,3% wartości samochodu
Ponadto oferujemy:
- obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



P.P.U.H.

Gold®

S.C.

zaprasza do

PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia, ul. Brzeska 44

(obok stacji benzynowej CPN)



*wagi
*pralki
*lodówki
*zamrażarki
*krajalnice
*sprzęt AGD
*lady, szafy, witryny
*wyposażenie sklepów
*kuchnie gazowe
i elektryczne

SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY W SKLEPIE!
SUPER ATRAKCYJNE CENY!
TRANSPORT GRATIS!





CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, W SOBOTY: 8-14

TEL./FAX (0-14) 611-29-73, TEL. 611-22-62

CENTRUM

TEL./FAX:
(014) 61-249-23

ROWEROWO - NARCIARSKIE

M&M

SERWIS



32-700 Bochnia
ul. PARTYZANTÓW 5



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktoria i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, TEL./FAX (0-14) 612-25-11,
UL. KRASZEWSKIEGO 10, TEL. (0-14) 611-78-42

- pralki
- lodówki
- kuchnie
- artykuły gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV

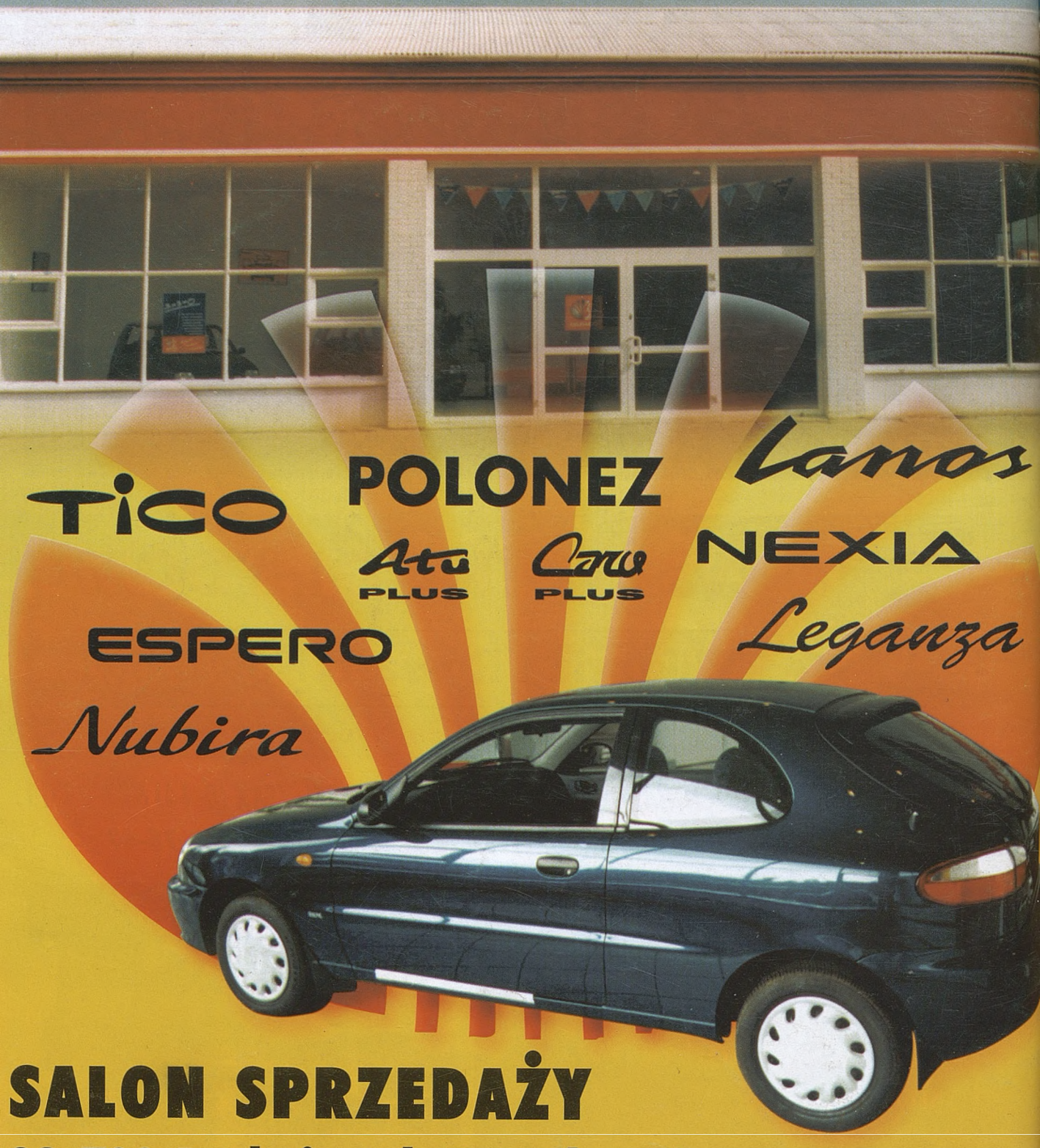
SPRZEDAŻ RATALNA



Gold

AUTO CENTRUM

DAEWOO



TICO

POLONEZ

Lanos

Atu PLUS

Caro PLUS

NEXIA

ESPERO

Leganza

Nubira

SALON SPRZEDAŻY

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 40

tel./fax (014) 61 240 32